

KSIEGA NIEBA

Tom 27

23 września 1929 - Ta, która żyje Woli Bożej, w swojej małości, zamyka Całość i oddaje Boga Bogu. Boskie cuda .

Wola Boża pochłania mnie we wszystkim i pomimo całej mojej niechęci do pisania, wszechmocny Fiat, poprzez swoje imperium, narzuca się małemu stworzeniu, którym jestem, a jego boski autorytet panuje nade mną, odwraca moją wolę i umieszcza ją przy Jego boskie stopy jak stołek prowadzi mnie przez swoje słodkie i potężne imperium do napisania nowego tomu, kiedy pomyślałem, że mogę trochę przestać. Och! uroczą, suwerenna i święta Wolo, skoro pragniesz tej ofiary, nie czuję siły, by się z Tobą oprzeć i walczyć; Wolę adorować Twoje usposobienie i opierając mnie w Twojej świętej Woli, proszę Cię o pomoc, umocnienie mojej słabości i umożliwienie mi pisania tylko tego, co chcesz i tak, jak chcesz. Och, proszę, pozwól, że ci to powtórzę, nie dodając niczego ode mnie! A ty, moja miłość w Sakramencie, tej świętej celi, w której Ty na mnie patrzysz i gdzie ja patrzę na Ciebie, nie odmawiaj Twojej pomocy, kiedy piszę, ale przyjdź i pisz ze mną. Tylko w ten sposób będę miał siłę, aby zacząć.

Robiłem swoją zwykłą rundę w Stworzeniu, aby śledzić wszystkie akty Najwyższej Woli we wszystkich stworzonych rzeczach; a mój słodki Jezus wychodząc ze mnie rzekł do mnie:

Moja córko, kiedy stworzenie przechodzi przez dzieła swego Stwórcy, oznacza to, że chce rozpoznać, docenić, pokochać to, co Bóg uczynił z miłości do niej; i nie mając nic, co mógłby jej oddać w zamian, przechodząc przez swoje dzieła, to tak, jakby brała całe Stworzenie w swoją dłoń, aby oddać je Bogu, nietknięte i wspaniałe, na Jego chwałę i cześć, w mówiąc do Niego: „Rozpoznaję Cię i wysławiam Cię w Twoich dziełach, które jako jedyne są Ciebie godne. Nasza radość widząc, że w naszych dziełach jesteśmy rozpoznawani przez stworzenie, jest tak wielka, że wydaje nam się, iż Stworzenie powtarza się, aby dać nam podwójną chwałę; i ponieważ ta podwójna chwała jest nam dana, ponieważ stworzenie rozpoznaje nasze uczynki z miłości do Niej i które są Jej dane, aby nas, stworzenie, kochała, z uznaniem naszego daru, zamyka w swojej duszy całe niebo i widzimy w jego małości nasz Boski Byt ze wszystkimi naszymi uczynkami. Co więcej, nasza Boska Istota będąca obecna w małości tego stworzenia, ma zdolność i przestrzeń, by zamknąć Wszystko i – och! co za cud widzieć Wszystko zawarte w ludzkiej

małości i ujrzeć to odważnie, oddając Wszystko Wszystkim tylko po to, by je kochać i uwielbiać! Niech Cała nasza Najwyższa Istota będzie Wszystkim i ujrzeć ją, odważnie, dającą Wszystko Wszystkim tylko po to, by to kochać i wystawiać! Niech Cała nasza Najwyższa Istota będzie Wszystkim i ujrzeć ją, odważnie, dającą Wszystko Wszystkim tylko po to, by to kochać i wystawiać! Niech Cała nasza Najwyższa Istota będzie Wszystkim-nie ma w tym nic, co mogłoby nas zaskoczyć, bo taka jest nasza boska natura - być Wszystkim. Ale Wszystko w ludzkiej małości jest cudem cudów; oto cuda naszego boskiego Chęci, aby gdziekolwiek On panował, nie mógł uczynić naszego boskiego Bytu połową Bytu, ale tylko cały Byt. A ponieważ Stworzenie jest niczym innym, jak wylaniem miłości naszego Stwórcy Fiata, zawiera wszystkie jego dzieła, gdziekolwiek panuje, i dlatego ludzka małość może powiedzieć: „Daję Boga Bogu! Z tego właśnie powodu oddając się stworzeniu, pragniemy wszystkiego - nawet jego nicości, aby na tym nic nie powtórzyło się nasze twórcze słowo i abyśmy mogli uformować nasze Wszystko na nicości stworzenia. Jeśli nie odda nam wszystkiego - swojej małości, jego nicość - nasze twórcze słowo nie może się powtórzyć, a powtarzanie go nie jest ani słuszne, ani zaszczytem; ponieważ kiedy mówimy, chcemy pozbyć się wszystkiego, co nie jest nasze; a kiedy widzimy, że nie oddaje się całkowicie, nie czynimy tego swoim i pozostaje małością i nicością, którą jest, podczas gdy pozostajemy we Wszystkim, czym są.

Po czym kontynuowałem rezygnację z Supreme Fiat, ale czułem smutek z powodu pewnych rzeczy, których nie trzeba tutaj pisać. A mój zawsze kochany Jezus, miłosierny dla mnie, przytulił mnie i powiedział do mnie :

Och! jak droga jest mi córka mojej Woli. Teraz musicie wiedzieć, że smutek nie wchodzi w moją Bożą Wolę. Moja Wola jest wieczną radością, która sprawia, że siedziba, w której panuje, jest spokojna i szczęśliwa. Dlatego ten smutek, chociaż wiem, że jest przyczyną, jest starzeniem się ludzkiej woli, a moja Wola Boża nie przyjmuje starych rzeczy w twojej duszy, ponieważ ma tyle nowych rzeczy, że przestrzeń w twojej duszy nie jest duża. wystarczy, aby pomieścić je wszystkie. Poza tym twój smutek – na zewnątrz. Och! gdybyście tylko znali rzadkie piękno, które moja Boska Wola tworzy w waszej duszy... Gdziekolwiek ona panuje, moja Wola kształtuje jej niebo, jej słońca, jej morze i delikatny powiew jej boskiej świeżości. Niezrównana rzemieślniczka, posiada w sobie sztukę Tworzenia; a kiedy wejdzie w stworzenie, aby utworzyć jego królestwo, nie może się doczekać powtórzenia swojej sztuki, rozciąga się w niej niebiosa i formuje słońce i wszystkie piękności Stworzenia. W rzeczywistości, gdziekolwiek panuje, moja Wola pragnie własnych rzeczy, kształtuje je swoją sztuką i otacza się dziełami godnymi mojego Fiata. Dlatego piękno duszy, w której króluje, jest nie do opisanania.

Czy nie tak jest w porządku ludzkim? Jeśli ktoś wykonuje pracę, nie traci

sztuki wykonując ją – sztuka pozostaje jego własnością i ma on tę zaletę, że powtarza swoją pracę tak często, jak chce; a jeśli dzieło jest piękne, bardzo mu zależy na możliwości jego powtórzenia. Tak jest z moją Wolą Bożą: dzieło stworzenia jest piękne, majestatyczne, wystawne, wypełnione ładem i nieopisaną harmonią, dlatego moja Wola wypatruje sposobności, aby je powtórzyć, a tę możliwość dają jej dusze, które pozwalają jej panować i rozszerzać w nich swoje Królestwo. Dlatego, odwagi, odejść od wszystkiego, co nie należy do mojego Bożego Fiata, aby mógł swobodnie wykonywać swoje Boże dzieło; inaczej utworzyłbyś wokół siebie chmury, które uniemożliwiłyby rozprzestrzenianie się światła i sprawiłyby, że jego promienie zabłysną w twojej duszy znakomity.

28 września 1929 - Pierwszy pocałunek, wylew miłości między Matką a Synem. Jak każda stworzona rzecz zawiera w sobie własne obdarzenie. Jak to jest ciągle tworzenie dla tego, kto mieszka w Fiacie. Boska satysfakcja.

Robiłam swoje obchody w Stworzeniu i Odkupieniu i moja mała inteligencja zatrzymała się, gdy moje urocze małe Dziecko, wychodząc z macierzyńskiego łona, rzuciło się w ramiona Niebiańskiej Matki i to, w Jej pragnieniu objawienia Jego pierwszy wylew miłości, owinał swoje małe ramiona wokół szyi matki i pocałował ją. Boska Królowa poczuła również potrzebę dokonania pierwszego wylania miłości do boskiego Dziecka i odwzajemniła pocałunek z tak wielką matczyną miłością, że Serce wydawało się wychodzić z jej piersi. Były to pierwsze wylewy między Matką a Jej Synem. Powiedziałem sobie: „Kto zna ilość dóbr zawartych w tym wylaniu! A mój słodki Jezus, ukazując się pod postacią małego Dzieciątka całującego swoją Matkę, powiedział do mnie :

Moja córko, jak czułam potrzebę zmanifestowania tego obdarzenia wobec mojej Mamy. W rzeczywistości wszystko, co zrobiła nasza Najwyższa Istota, było tylko wylewem miłości; a w Dziewicy Królowej scentralizowałem całe wylanie miłości, które mieliśmy w stworzeniu, ponieważ moja Wola Boża była w Niej, moja Matka była zdolna do przyjęcia przez mój pocałunek tak wielkiego wylania i ode mnie. W rzeczywistości tylko stworzenie, które żyje w mojej Woli Bożej, centralizuje w niej nieustanny akt całego Stworzenia i postawę zwrócenia go Bogu.

Tej, która posiada moją Wolę Bożą, mogę oddać wszystko, a ona może mi wszystko oddać; ponadto, kiedy stworzyliśmy Stworzenie w wylaniu miłości, aby dać je stworzeniu, ono trwa i będzie trwać wiecznie, a to, co jest w mojej Woli Bożej, jest również obecne w naszym domu i otrzymuje ciągłość naszego

wylania z nieustannym akt całego stworzenia. W rzeczywistości, w kolejności dla tej zabezpieczenia takie, że mamy już wykonane, to jest jak gdyby to były zawsze w ustawie o

tworzyć i mówić do stworzenia: „Przez to wylanie, które jest nasze w stworzeniu tak wielu rzeczy, mówimy ci:” Kochałem cię, kocham cię i zawsze będę cię kochał. A dusza, która daje się zdominować naszej Boskiej Woli, na swoich skrzydłach, nie mogąc pomieścić tak wielkiego wylewu miłości, również wylewa się i mówi do nas, powtarzając ten sam refren: 'W Twojej Woli mam Cię bliscy, kocham cię i zawsze będę cię kochał. W rzeczywistości nie wszystkie rzeczy stworzone są wylewem miłości, której nasz Fiat, jako pierwszy aktor, zeznał przed stworzeniem? Wylew miłości, którą to lazururowe niebo usiane gwiazdami; i pozostając zawsze rozciągniętym, nigdy nie słabnąc i nie zmieniając się, ukazuje nasz nieustanny wylew miłości do stworzenia i rozprzestrzenia naszą nieustanną miłość, okrywając całą ziemię światłem; a wszystkie skutki, które on wytwarza, są niezliczone, są ciągłymi i powtarzającymi się wylaniami, które świadczą o stworzeniu. Wylew miłości z morza, które szepcze i powtarza swoje gigantyczne fale, czasem ciche, czasem burzliwe; a wszystkie ryby, które produkuje, są niczym innym jak nieustannym wylewem naszej miłości. Wylanie miłości z ziemi, a kiedy otwiera się, by rodzić kwiaty, rośliny i owoce, nasza miłość kontynuuje swój żarliwy wylew. W skrócie, miłość.

Ale kto jest świadomy tak wielu naszych wylań? Jakie stworzenie czuje się obdarzone naszą twórczą siłą i dotyka własnoręcznie naszych nieugaszonych płomieni aż do odczuwania potrzeby powrotu ze swej miłości do swego Stwórcy? To ten, który żyje w naszym Bożym Fiacie. Jest to dla niej nieustanne tworzenie; czuje moc naszej twórczej siły, która działając w niej sprawia, że dotyka swoją ręką, że jej Stwórca jest w akcie ciągłego tworzenia z miłości do niej, i sprawia, że czuje swoje nieprzerwane wylania, aby otrzymać Jego własne w powrót. Ale któż może wyrazić naszą satysfakcję, gdy zobaczymy, że stworzenie dzięki posiadaniu naszego Boskiego Fiata przyjmuje i rozpoznaje nasze wylania i, nie mogąc powstrzymać wielkiego nadmiaru miłości naszych Boskich wylań, w samym wylaniu naszej miłości uformować swoje wylanie ku Stwórcy? Wydaje się, że jesteśmy nagrodzeni za wszystko, co zrobiliśmy w stworzeniu. Czujemy, jak stworzenie mówi nam w swoim delirium: Uroczą Wysokość, gdyby to było w mojej mocy, ja również chciałbym stworzyć dla Ciebie niebo, słońce, morze i wszystko, co stworzyłeś, aby powiedzieć Ci, że kocham Cię tą samą miłością i Twoimi dziełami, bo miłości nie można nazwać miłością, która nie działa; ale ponieważ Twoja Boska Wola dała mi wszystko, co stworzyłeś, zwracam Ci to, aby powiedzieć Ci, że Cię kocham – kocham Cię. I tak harmonia, wymiana darów, porządek powraca między Stwórcą a stworzeniem, jak ustanowił Bóg w

Stworzeniu.

Teraz musicie wiedzieć, że wykonując swoją wolę, człowiek utracił porządek, harmonię i prawo do daru Stworzenia, ponieważ moja Wola ją stworzyła, całe Stworzenie należy do niego i tylko do stworzenia, w którym ona panuje może moja Wola Boża udzielić tego prawa. Ale tego, w którym nie panuje, można nazwać intruzem w jej dziełach, a zatem nie może działać jako właściciel lub oddać Bogu tego, co do niej nie należy; ani też odczuwać wszystkie wylewy miłości, które istnieją w stworzeniu, ponieważ nie posiada ono naszej Woli Bożej, która mówi mu o naszej historii miłosnej. Bez naszej Woli Bożej człowiek jest naprawdę małym ignorantem swojego Stwórcy i pozostaje jak mały uczeń bez nauczyciela. Och! co za cierpienie widzieć człowieka bez naszego Fiata! Co więcej, jak nasza Kreacja i nasz narrator, jest nosicielką naszych pocałunków miłości, naszych serdecznych uścisków. Och! jak moje Człowieczeństwo czuło to wszystko, kiedy było na ziemi! Kiedy wyszedłem, słońce dało mi pocałunek, który moja Wola złożyła w jego świetle, aby dać go stworzeniom. Wiatr dał mi pieśczęty, uściski, które zawierał w depozycie mojej własnej Woli Bożej. Całe stworzenie było przepelnione boskimi charyzmatami, aby dać stworzeniom; a moje Człowieczeństwo otrzymało to wszystko i oddało w zamian, aby dać upust tak wielu stłumionym pocałunkom, odrzuconym uściskom i nierozpoznanej miłości przez tyle stuleci. W rzeczywistości, jak moja Wola Boża słońce dało mi pocałunek, który moja Wola złożyła w jego świetle, aby dać go stworzeniom. Wiatr dał mi pieśczęty, uściski, które zawierał w depozycie mojej własnej Woli Bożej. Całe stworzenie było przepelnione boskimi charyzmatami, aby dać stworzeniom; a moje Człowieczeństwo otrzymało to wszystko i oddało w zamian, aby dać upust tak wielu stłumionym pocałunkom, odrzuconym uściskom i nierozpoznanej miłości przez tyle stuleci. W rzeczywistości, jak moja Wola Boża słońce dało mi pocałunek, który moja Wola złożyła w jego świetle, aby dać go stworzeniom. Wiatr dał mi pieśczęty, uściski, które zawierał w depozycie mojej Woli Bożej. Całe stworzenie było przepelnione boskimi charyzmatami, aby dać stworzeniom; a moje Człowieczeństwo otrzymało to wszystko i oddało w zamian, aby dać upust tak wielu stłumionym pocałunkom, odrzuconym uściskom i nierozpoznanej miłości przez tyle stuleci. W rzeczywistości, jak moja Wola Boża odrzuconych uścisków i nierozpoznanej miłości przez tyle stuleci. W rzeczywistości, jak moja Wola Boża odrzuconych uścisków i nierozpoznanej miłości przez tyle stuleci. W rzeczywistości, jak moja Wola Boża nie panowała nie, człowiek był niezdolny do odbierania na dobro że moja Will nawet nie umieszcza w całym Stworzeniu; a moje Człowieczeństwo, posiadając Wolę Bożą, dało jej pierwszy wyraz, otrzymało i zapłaciło za wszystko, co ta Wola Boża umieściła w całym Stworzeniu. I dlatego, kiedy wyszedłem, wszystkie stworzone rzeczy

świętowały i rywalizowały ze sobą, aby dać mi to, co mają. Dlatego bądź uważny i miej serce w sercu, aby żyć tylko w mojej Woli Bożej, jeśli chcesz głęboko odczuć to, co twój Jezus mówi ci o swoim najwyższym Fiacie.

2 października 1929 - Tylko Wola Boża uszczęśliwia stworzenie; są wzajemną zdobyczą. Ten, kto tak naprawdę nie ma woli czynienia dobra, jest biednym kaleką, a Bóg nie chce się nim posługiwać.

Moje poddanie się życiu Woli Bożej trwa. Och! że jego twórcza siła jest potężna. Och! jak jego światło olśniewa i przenika w głąb włókien mego serca, aby je ulokować, pieścić, urządzić tam przestrzeń i wznieść swój tron dominacji i dowodzenia - ale ze słodyczą tak rozkoszną jak małość stworzenie w szczątkach unicestwione, szczęśliwe jednak, że pozostaje bez życia i rozpuszczone w Bożym Fiacie. Och! gdyby wszyscy cię znali, o ukochany Will, jak bardzo chcieliby zatracić się w tobie, aby na nowo odnaleźć swoje życie i cieszyć się całkowicie boskim szczęściem. Ale gdy moja małość stopiła się w Boży Fiat, mój kochany Jezus objawił się we mnie i przytulając mnie bardzo mocno do swojego Boskiego Serca, powiedział do mnie :

Moja córko, tylko moja Wola Boża może uszczęśliwić stworzenie. Swoim światłem przyćmiewa lub odpędza wszelkie zło i mówi swoją Boską Mocą: „Jestem szczęściem bez końca. Uciekaj, wszelkie zło; Chcę być wolny, ponieważ w obliczu mojego szczęścia wszelkie zło jest martwe. Dla tej, która żyje w mojej Boskiej Woli, jej moc jest tak wielka, że przemiana działania stworzenia i następuje wymiana życia między nią a Bogiem; wymiana działań, kroków, uderzeń serca. Bóg pozostaje przywiązany do stworzenia, a stworzenie do Boga; stają się nierozłącznymi istotami, a w tej wymianie działań i życia jest to gra, którą toczy się między Stwórcą a stworzeniem, które padają ofiarą siebie nawzajem. I robiąc to, grają a Boska droga, uszczęśliwiają się nawzajem, świętują, a Bóg i stworzenie śpiewają zwycięstwo, czujcie się zwycięsko, bo nikt nie przegrał, ale jeden zwyciężył drugiego. W rzeczywistości w mojej Woli Bożej nikt nie jest przegrany – w niej nie ma porażek. Tylko o tym, co żyje w mojej Woli, mogę powiedzieć, że jest to moja radość w stworzeniu i czuję się zwycięzcą, zniżając się, aby dać się zwyciężyć stworzeniu, ponieważ wiem, że tak nie jest. w przeciwieństwie do bycia podbitym przeze mnie. Dlatego niech lot w mojej Woli trwa zawsze.

Po tym pomyślałam o wielu rzeczach, które mój błogosławiony Jezus powiedział mi o swojej Woli Bożej i jego żarliwym pragnieniu, by dać się poznać, i że pomimo jego palących pragnień, nic nie zostało zrobione, aby je zaspokoić. I powiedziałem sobie: „Jaka mądrość od Boga, jakie głębokie tajemnice! Kto kiedykolwiek będzie w stanie je zrozumieć? On tego chce, jest

smutny, ponieważ nie ma nikogo, kto by otworzył drogę do Jego Woli, aby to ujawnić; ukazuje swoje ospałe Serce, które tęskni za tym, aby Jego Wola Boża dała się poznać, aby utworzyć Jego Królestwo w sercach stworzeń; a jednak, jakby był bezsilnym Bogiem, drogi są zamknięte, drzwi zamknięte, a Jezus wytrwał i z niezwykłą i niewypowiedzianą cierpliwością czeka na drzwi i drogi, które mają zostać otwarte, i puka do drzwi serc, aby znaleźć tych, którzy będą zainteresowani ujawnieniem Jego Boskiej Woli. Ale kiedy tak myślałam, mój słodki Jezus, okazując całą dobroć i czułość, aż do złamania najbardziej zatwardziały serc, powiedział do mnie :

Moja córko, gdybyś tylko wiedziała, jak bardzo cierpię, gdy chcę ukształtować moje dzieła i dać je poznać stworzeniom, aby dać im dobro, które zawierają, i że nie mogę znaleźć nikogo z prawdziwym entuzjazmem, prawdziwym pragnieniem i Chęć uczynienia mojej pracy swoim życiem, aby ją poznać i dać innym życie z dobra moich dzieł, które czuje w sobie. A kiedy to zobaczę

usposobienie tego, kto ma się tym zająć, tego, którego wzywam i wybieram z tak wielką miłością do pracy, która do mnie należy, czuję się do niego tak pociągnięty, że aby mógł dobrze wykonywać to, czego chcę Opuszczam się, schodzę w niego i oddaję mu swój umysł, usta, ręce, a nawet stopy, aby mógł poczuć życie i moją pracę we wszystkim, i to, takie życie było odczuwane, a nie jak coś zewnętrznego wobec niego, czuje potrzebę dawania tego innym. Moja córko, kiedy dobro nie jest odczuwane jako życie samo w sobie, wszystko kończy się słowami, a nie działaniem, a ja pozostaję na zewnątrz, a nie wewnątrz; i dlatego pozostają biednymi kalekami, bez inteligencji, ślepy, niemy, bez rąk i stóp. A ja w swoich pracach nie chcę wykorzystywać biednych kalek – odkładam ich na bok i bez względu na czas szukam chętnych, którzy powinni służyć mojej pracy. I tak jak niestrudzenie podróżowałam przez wieki i całą ziemię, aby znaleźć najmniejsze stworzenie i umieścić w jego małości wielką skarbnicę wiedzy w mojej Woli Bożej, tak też nie znudzi się podróżowaniem po ziemi, aby znaleźć tych, którzy są naprawdę chętni, którzy docenią, jak w życiu, że jak mam pokazane w tej boskiej Fiata ; i to będzie wszystko zrobić na ofiary dla nie wiem.

Nie jestem więc Bogiem bezradnym, ale Bogiem cierpliwym, który chce, aby jego dzieła były wykonywane właściwie i przez ludzi, którzy są chętni, a nie zmuszani; bo to, czego najbardziej brzydzę się w moich pracach, to zła wola stworzeń, jakbym nie zasługiwał na ich małe ofiary. I za przyzwoitość tak wielkiego dzieła, jakim jest ujawnienie mojej Woli Bożej, nie chcę używać biednych kalek - tak naprawdę dla kogoś, kto nie ma prawdziwej woli czynienia dobra, jest to zawsze okaleczenie które on wyrządza swojej duszy - ale chcę korzystać z ludzi, którzy, gdy wyposażam je w moje boskie członki, postępują

słusznie, jak również zasługują na pracę, która musi przynieść stworzeniom tak wiele dobra i wielką chwałę mojemu majestat.

7 października 1929 - Jak boski Fiat jest nieodłączny od jego dzieł. Straszna chwila upadku Adama.

Poczułem się zanurzony w boskim fiacie; jego światło otaczało mnie wszędzie, wewnątrz i na zewnątrz; a mój słodki Jezus, ukazując się, przytulił mnie w swoich ramionach i zbliżając się do moich ust, posłał tchnienie swoich ust w moje - ale tak mocno, że nie mogłem go powstrzymać. Och! jak przyjemny, słodki i wzmacniający był oddech Jezusa. Poczułem się odrodzony do nowego życia - a mój zawsze kochany Jezus powiedział do mnie :

Moja córko, wszystko, co wychodzi z naszych twórczych rąk, zawiera w sobie ciągle tworzenie i utrwalanie. Jeśli nasz akt stworzenia i zachowania miałby się wycofać z niebios i słońca oraz całej reszty Stworzenia, całe życie zniknęłoby, ponieważ, ponieważ Stworzenie jest „nic”, potrzebują zachowania „Wszystko”. Dlatego nasze dzieła są nieodłączne od nas; a to, co nie podlega oddzieleniu, jest zawsze kochane, zachowane na zawsze przed naszym spojrzeniem, a dzieło, tak jak ten, który je stworzył, staje się jednym. Nasz Fiat, który został ogłoszony w akcie stworzenia wszystkich rzeczy, pozostał w akcie ciągłego wyrażania się, ustanawiania siebie aktem i życiem wiecznym całego stworzenia. Nasze działanie nie jest takie jak człowieka, który nie zatrzymuje oddechu, bicia serca, jego życie i jego ciepło w jego pracy; dlatego jego dzieło jest od niego oddzielone i nie kocha go niezwykłą i doskonałą miłością, bo gdy coś można oddzielić, może nawet zostać zapomniane. Z drugiej strony w naszych dziełach jest to życie, które umieszczamy, które jest tak kochane, że aby je zachować, zawsze kierujemy naszym życiem w naszych dziełach; a jeśli widzimy jakieś niebezpieczeństwo, jak to się stało z człowiekiem, poświęcamy swoje życie, aby ocalić życie, które biegło w naszym w naszych pracach zawsze kierujemy naszym życiem; a jeśli widzimy jakieś niebezpieczeństwo, jak to się stało z człowiekiem, poświęcamy swoje życie, aby ocalić życie, które biegło w naszym w naszych pracach zawsze kierujemy naszym życiem; a jeśli widzimy jakieś niebezpieczeństwo, jak to się stało z człowiekiem, poświęcamy swoje życie, aby ocalić życie, które biegło w naszym grafika.

Teraz, moja córko, twoje życie w naszym Bożym Fiacie zaczęło się od naszej prośby o Twoją wolę, którą bardzo chętnie mi przekazałeś; a kiedy zobaczyłem, że dajesz mi swoją wolę, poczułem się zwycięski i przez mój oddech w tobie chciałem ogłosić mój Fiat wszechmocny w głębi twojej duszy dla odnowić akt stworzenia. To jest ten Fiat, który zawsze powtarzam, aby dawał ci

nieustanne życie

; i powtarzając się, zachowuje cię i utrzymuje w tobie swoje życie. Dlatego często czujesz w sobie mój oddech, który odnawia twoją duszę; a nierozłączność, którą czuję, jest moją Bożą Wolą, która sprawia, że kocham wieczną miłością to, co w tobie umieściliśmy. Za każdym razem, gdy powtarza się mój Fiat, każda Jego prawda, którą wam ukazuje, każde Jego poznanie lub każde słowo, które do was wypowiada, jest miłością, która wznosi się w nas, abyśmy kochali was jeszcze bardziej i byśmy byli, aby się kochać. To nasz twórca i konserwator Fiat, który kochając swoje życie i to, co uczynił w tobie, nadal przemawia, aby zachować swoje życie i piękno swojej pracy. Dlatego bądźcie uważni i stale przyjmuj słowo mojego Fiata, ponieważ jest on nośnikiem stworzenia, życia i zachowania.

Potem zrobiłem swój krąg, aby śledzić akty Bożego Fiat w stworzeniu i przybywszy do Edenu, zatrzymałem się w akcie, w którym człowiek odrzucił Wolę Bożą, aby uczynić swoją własną. Och! jak bardzo zrozumiałem wielkie zło czynienia ludzkiej woli. A mój umiłowany Jezus, objawiając się we mnie, powiedział do mnie:

Moja córka, naprawdę straszna, była chwilą upadku Adama. Kiedy odrzucił naszą Wolę Bożą, aby uczynić swoją własną, nasz Fiat odsuwał się od niebios, słońca i całego stworzenia, aby zredukować ją do zera, ponieważ ten, kto odrzucił naszą Wolę Bożą, nie zasługiwał już na to, niech nasz Fiat zachowa swoją Wolę Bożą, nieustanny akt stworzenia i zachowania w całym Stworzeniu, stworzony z miłości do człowieka i który otrzymał jako dar od swego Stwórcy. Gdyby Słowo Przedwieczne nie ofiarowało swoich oczekiwanych zasług jako przyszłego Odkupiciela, tak jak ofiarował je, aby zachować Niepokalaną Dziewicę od grzechu pierwotnego, wszystko popadłoby w ruinę: niebiosy i słońce cofnęłyby się do naszego źródła; a kiedy nasza Boska Wola się wycofuje, wszystkie stworzone rzeczy tracą życie. Ale Słowo, które uczyniło Człowieka, przedstawiło się Bóstwu i uobecniając z góry wszystkie swoje zasługi, wszystkie rzeczy pozostały na swoim miejscu, a mój Fiat kontynuował swoje dzieło stworzenia i zachowania, czekając, aż moje Człowieczeństwo zaoferuje je mu w sposób uzasadniony i zasłużony. prezent; aby uroczysta obietnica został stworzony dla człowieka, aby przyszły Odkupiciel zstąpił, aby go zbawić, i aby człowiek modlił się i był przygotowany na jego przyjęcie.

Nasza Wola dokonała wszystkiego i, sprawiedliwie, miała do wszystkiego prawo. Wykonując swoją wolę, człowiek utracił swoje boskie prawa do stworzenia; dlatego nie zasługiwał już na słońce, aby dało mu światło; a kiedy światło go okryło, nasza Wola poczuła, że prawa do jego światła zostały mu odebrane. Każda stworzona rzecz, którą człowiek wziął i użył, była łzą stworzoną z naszej Woli. Bez mojego Człowieczeństwa wszystko było stracone dla człowieka. W konsekwencji nieczynienie mojej Woli Bożej zawiera w sobie

całe zło i traci wszelkie prawa, zarówno do Nieba, jak i do ziemi ; natomiast , że do mojej Woli zawiera wszystko na własność i przejmuje wszystkie prawa, ludzkie i boskie.

12 października 1929 - Żyjąc w Woli Bożej, wola ludzka wzrasta, a Boska zstępuje. Jak nabywa się boskie prerogatywy.

Obracałam się jak zwykle w Bożym FIAT i wzywając wszystko, co uczynił w stworzeniu i odkupieniu, ofiarowałam to Majestatowi Bożemu, aby prosiła o poznanie Woli Bożej, aby mogła panować i dominować wśród stworzeń. Ale robiąc to, myślałam sobie:

„Co dobrego robię, powtarzając te rundy, akty i ofiary?” A mój kochany Jezus, objawiając się we mnie, powiedział do mnie:

Moja córko, za każdym razem, gdy robisz swoje rundy w naszych dziełach i gdy dołączasz do tych czynów dokonanych przez mój Fiat w stworzeniu i odkupieniu, aby je nam ofiarować, robisz krok w kierunku Nieba, a moja Wola Boża sprawia, że nie zejdziesz na ziemię. Tak więc, kiedy wznosisz się, spada i pozostając niezmiernie, staje się małe i zamyka się w twojej duszy, aby powtarzać z tobą twoje czyny, twoje ofiary i twoje modlitwy; i czujemy w tobie naszą boską gotowość do modlitwy. Czujemy jego oddech wydobywający się z ciebie ; możemy poczuć jego uderzeń o sercu , które pulsują w nas w tym samym czasie , niż ciebie ;

czujemy moc naszych twórczych dzieł, które otaczając nas wszystkich wokół nas, modlą się naszą Boską Mocą, aby nasza Boska Wola zstąpiła i zapanowała na ziemi. Co więcej, biorąc pod uwagę, że w tym, co robisz, nie jesteś intruzem ani kimś, kto nie będąc za nic odpowiedzialny, nie ma władzy; ale zostałeś powołany i, w szczególny sposób, otrzymałeś zadanie objawienia naszej Woli Bożej i proszenia, aby nasze Królestwo zostało ukonstytuowane w sercu ludzkiej rodziny. Jest więc duża różnica między tym, który otrzymał od nas opłatę, a tym, który nie pełni żadnej funkcji. Ta, której powierzyliśmy zadanie, cokolwiek robi, robi to słusznie, w całkowitej wolności, ponieważ taka jest nasza Wola Boża. Reprezentuje wszystkich tych, którzy mają otrzymać dobro, które my pragniemy ofiarować za pomocą otrzymanego przez nią nakazu. Tak więc nie tylko ty robisz krok w kierunku Nieba, ponieważ są wszyscy, którzy poznają moją Bożą Wolę; a gdy zstępuje, zstępuje przez ciebie we wszystkich tych, którzy pozwolą mu panować. Dlatego jedynym sposobem na uzyskanie panowania Bożego Fiat jest wykorzystanie naszych uczynków do uzyskania tak wielkiego dobra.

Następnie kontynuowałam podążanie za aktami Woli Bożej i gdy dotarłem do punktu, w którym z nicości wezwała Królową, zatrzymałem się, by ją pochwycić - całe piękno i majestat. Jej prawa jako królowej rozciągały się

wszędzie; Niebo i ziemia pokłoniły się, by rozpoznać jej Cesarzową wszystkiego i wszystkiego. A ja z głębi serca czciłem i kochałem Władczynię i tę malutką, którą pragnę skoczyć na Jej matczyne kolana, aby jej powiedzieć: „Święta Matko, cała jesteś piękna i to dlatego żyjcie w Woli Bożej. Oh proszę! Ty, który ją posiadasz - módl się, aby zejść na ziemię i przyjdź i zapanuj wśród swoich dzieci. Ale robiłem to, kiedy mój ukochany Jezus dodał :

Moja córko, nawet gdyby moja Matka nie była moją Matką, z prostego faktu, że doskonale wypełniła się Wola Boża, że nie poznała innego życia i żyła w pełni mojej Woli, dzięki jej nieprzerwanemu życiu w mój Fiat, miałyby wszystkie boskie prerogatywy - zawsze byłaby Królową, najpiękniejszą ze wszystkich stworzeń. W rzeczywistości, gdziekolwiek panuje mój boski Fiat, on chce dać wszystko, niczego nie powstrzymuje; co więcej, kocha stworzenie tak samo, jak używając swoich miłosnych podstępów, ukrywa się, staje się w niej bardzo mały i lubi być przez nią nokautowany. Czyż nie jest to KO Boskiej Woli, której dokonała suwerenna Królowa Niebios, kiedy zdołała mnie w sobie począć i ukryć mnie w swoich wnętrznościach? Och! gdyby wszyscy wiedzieli, do czego zdolna jest moja Wola Boża, Wola.

15 października 1929 - Jak wszyscy czekają na historię Woli Bożej. Pustka aktów stworzenia w Woli Bożej.

Poczułem się zanurzony w boskim fiacie; Widziałam przed moim biednym duchem całe Stworzenie i wielkie cuda dokonane w nim przez Wolę Bożą. Wydawało się, że każda stworzona rzecz chciała opowiedzieć, co ma w wielkim i boskim Fiacie, aby była znana, kochana i uwielbiona. I kiedy mój duch spojrzał na stworzenie, mój słodki Jezus objawił się poza mną i powiedział do mnie:

Moja córko, wszyscy czekają na opowieść o wielkim poemacie Woli Bożej; a ponieważ stworzenie było pierwszym zewnętrznym aktem działania mojego Fiata, zawiera zatem początek jego historii, opowiadający o wszystkim, co uczynił z miłości do stworzenia. To jest powód, dla którego, chcąc opowiedzieć wam całą historię mojej Bożej Woli, zawarłem w niej całą historię Stworzenia z tak wieloma szczegółami, abyście wy i wszyscy inni mogli wiedzieć, czego dokonał mój boski Fiat. podoba mu się to, co chce robić, i jego słuszne prawa do chęci panowania wśród ludzkich pokoleń. Nie wszystko, co zostało zrobione w Stworzeniu, jest w pełni znane stworzeniom - miłość, która była nasza, tworząc to, jak każda rzecz stworzona nosi nutę miłości, jeden jako odrębny od innych, każdy zawierający bardzo szczególny dla tych stworzeń, więc dobrze, że ich życie jest połączone z Kreacją nierozzerwalnymi więzami i gdyby stworzenie chciało wycofać się z dóbr Kreacji, nie mogłoby żyć. Kto mógłby dać mu

powietrze do oddychania, światło do patrzenia, wodę do picia, jedzenie do jedzenia, ziemię, po której można chodzić? I chociaż moja Wola Boża ma swój nieustanny akt, swoje życie i swoją historię, aby objawić się w każdej stworzonej rzeczy, stworzenie tego nie zna i żyje z mojej Woli, nie znając jej. I dlatego wszyscy czekają i samo Stworzenie, chcąc dać poznać tak świętą Wolę; a ponieważ z tak wielką miłością rozmawiałem z wami o Stworzeniu i o tym, co mój boski Fiat w nim robi, Stworzenie ukazuje swoją wspaniałość chęć chcieć być lepiej poznany, zwłaszcza że dobro, które nie jest znane, nie daje życia ani korzyści, które zawiera. W konsekwencji moja Wola pozostaje bezpłodna pośród stworzeń, nie wytwarzając pełni życia w każdym z nich, ponieważ nie jest znana.

Potem poczułem we mnie siłę, która chciała podążać za wszystkimi czynami, jakich dokonał Boży Fiat w stworzeniu i odkupieniu; ale robiąc to, powiedziałem sobie: „Jaki jest pożytek z chęci podążania za Wolą Bożą we wszystkim?” A mój umiłowany Jezus dodał:

Moja córko, musisz wiedzieć, że wszystko, co moja Wola Boża uczyniła w stworzeniu i odkupieniu, uczyniła z miłości do stworzeń i aby stworzenia, ucząc się tego, powstawały w swoich działaniach, aby ją zobaczyć, pokochać i zjednoczyć swoje działania z Jego, aby dotrzymać Jej towarzystwa i dodać nawet przecinek, kropkę, spojrzenie, „Kocham Cię” do wielu dzieł i cudów Bożych, które w żarliwości Jego miłości dokonał dla nich mój Fiat. . Teraz, kiedy podążasz za Bożym Fiatem w jego czynach, On czuje twoje towarzystwo i nie czuje się już samotny; czuje twój mały uczynek, twoją myśl, która podąża za jego czynami i dlatego czuje się odwzajemniony. Ale gdybyś ich nie podążał, czułby pustkę twojej obecności i twoich działań w bezmiarze mojej boskiej Woli i wołał ze smutkiem: „Gdzie jest mała dziewczynka mojej Woli Bożej? Nie czuję jej w swoich działaniach, nie mam przyjemności jej spojrzeń, które podziwiają to, co robię, aby powiedzieć „Dziękuję”. Nie słyszę jego głosu mówiącego mi „kocham cię”. Och! jak cięży na mnie ta samotność. I sprawiłbym, żebyś słyszał jej jęki w głębi serca mówiące: „Pójdź za mną w moich dziełach – nie zostawiaj mnie samego”. Zło, które byście uczynili, to formowanie pustki waszych czynów w mojej Woli Bożej; podczas gdy podążając za nimi dobrze zrobisz, aby dotrzymać mu towarzystwa, a gdybyś wiedział, jak przyjemne jest to towarzystwo, byłbyś bardziej uważny. I tak jak mój boski Fiat czułby pustkę twoich czynów, gdybyś ich nie podążał, tak i ty czułbyś pustkę jego czynów w swojej woli, czułbyś się samotny,

18 października 1929 - Piękno stworzenia. Dla tego, kto żyje w Woli Bożej, Bóg jest zawsze w akcie stworzenia. Stworzenie żyjące w Woli

Bożej podwaja swoją miłość do Boga. Dwa ramiona: niezmiennność i jędrność.

Poczułem się w bezmiarze światła Bożego Fiat i w tym świetle można było zobaczyć wychodzące z niego całe Stworzenie ustawione jak na narodziny; i w swoim pragnieniu rozkoszowania się swoimi dziełami wydawał się być w akcie ich tworzenia i zawsze tworzy je, zachowując je. A mój kochany Jezus, objawiając się poza mną w akcie patrzenia na stworzenie, by chwalić się swoimi dziełami, powiedział do mnie :

Moja córko, jak piękne jest stworzenie, jak nas wielbi, jak potęguje moc naszego Fiata; jest niczym innym, jak wyjątkowym aktem naszej Woli Bożej i chociaż możemy zobaczyć wiele rzeczy, wszystkie różniące się od siebie, są one tylko skutkiem Jej wyjątkowego aktu, który nigdy nie ustaje i zawiera jego ustawiczne działanie. A ponieważ nasz czyn posiada z natury, dzięki swojej wyłącznej własności, światło, ogrom i wielość niezliczonych skutków, nie dziwi zatem, że kiedy nasz Fiat utworzył swój jedyny czyn, wyszedł z niego ogrom. niebios, oślepiające światło słońca, bezmiar ogromnego morza, siła wiatru, piękno kwiatów,

wszelkiego rodzaju gatunki; i moc taką, że jak gdyby Stworzenie było tylko małym tchnieniem, lekkim piórkiem, nasz Fiat trzyma je zawieszony, bez żadnego podparcia, zawarte tylko w jego twórczej sile. Och! moc mojego fiata - jakże jesteś niedościgniony i nieosiągalny !

Teraz musicie wiedzieć, że tylko w duszy króluje moja Wola Boża, ponieważ króluje ona w całym stworzeniu, dusza jednoczy się z wyjątkowym aktem mojej Woli w stworzeniu, aby otrzymać depozyt wszystkich dobrych rzeczy, które zostały w niej dokonane. . W rzeczywistości ta wielka maszyna wszechświata została stworzona po to, by dać stworzeniu, ale stworzeniu, które pozwoli rządzić naszej Boskiej Woli. Słuszne jest, abyśmy nie odchodzili od ustalonego celu i aby stworzenie rozpoznało i otrzymało nasz dar. Ale jak możemy ją otrzymać, jeśli nie ma jej w naszym domu – to znaczy w naszej Woli Bożej? Brakowałoby jej zdolności do jej przyjęcia i przestrzeni, aby to pomieścić. Dlatego tylko dusza, która posiada moją Wolę Bożą, może ją przyjąć. Moja Wola znajduje upodobanie w tym wyjątkowym akcie;

- tylko dla ciebie nadal tworzę te rzeczy; i aby otrzymać coś od ciebie w zamian, używam twoich działań jako materiału do rozszerzania niebios, jako materiału światła do formowania słońca; i tak dalej dla wszystkiego innego. Im więcej robisz w moim Fiacie, tym więcej dajesz mi materiału, by uformować w sobie większą liczbę pięknych rzeczy. Niech więc Twój lot w mojej Woli nigdy się nie skończy, a to będzie dla mnie okazją, abym zawsze działał w Tobie.

Po czym kontynuowałam moje czyny w Woli Bożej i czyniąc moje

wszystkie Jego czyny dokonane w Stworzeniu i Odkupieniu, ofiarowałam je Boskiemu Majestatowi jako najpiękniejszy dar, jaki mogłam mu dać w uznaniu mojej miłości; a ja na to: „Och! jak chciałbym mieć niebo, słońce, morze, kwiaty ziemi i wszystko, co istnieje - wszystko moje - aby móc dać mojemu Stwórcy niebo, słońce, które będzie moje, morze i kwiaty, które wszyscy powiedzieliby: „Kocham Cię, kocham Cię, uwielbiam Cię...” Myślałam o tym, gdy mój ukochany Jezus, przytulając mnie, powiedział do mnie:

Moja córko, dla tej, która żyje w mojej Woli, wszystko należy do niej; jak jej wola jest jednym z naszą, co nasze jest jej. Dlatego możesz nam powiedzieć w całej prawdzie: „Daję Ci moje niebo, moje słońce i wszystko. Miłość stworzenia wzrasta w naszej miłości i jest umieszczana na naszym poziomie. W naszym boskim fiacie stworzenie odtwarza naszą miłość, nasze światło, naszą moc, nasze szczęście i nasze piękno, a my czujemy się kochani nie tylko naszą zdwojoną miłością, ale także potężną miłością, która nas zachwyca i uszczęśliwia. I czując, że jesteśmy kochani podwójną miłością ze strony istoty, która żyje w naszej Woli, z miłości do Niej czujemy pociąg do kochania wszystkich stworzeń podwójną miłością. W rzeczywistości, z istotą naszego Fiata, jej czyn traci życie i to nasz czyn nabywa; a nasz czyn ma źródło światła, mocy i miłości, źródło szczęścia i piękna, a dusza może podwoić, potroić - pomnożyć nasze źródła tyle razy, ile chce. A skoro jest w naszej Woli, to pozwalamy jej to robić, dajemy jej całą wolność, bo wszystko, co robi, pozostaje w naszym domu – nic nie wykracza poza nasze boskie i nieskończone granice, a zatem nie ma niebezpieczeństwa, że nasze dobra mogą otrzymać mniejsze zło. Dlatego, jeśli zawsze trwasz w naszej Woli Bożej, to, co nasze, należy do Ciebie i możesz dać nam, co tylko zechcesz, jako pochodzące od Ciebie. potrójne - pomnóż nasze źródła tyle razy, ile chce. A skoro jest w naszej Woli, to pozwalamy jej to robić, dajemy jej całą wolność, bo wszystko, co robi, pozostaje w naszym domu – nic nie wykracza poza nasze boskie i nieskończone granice, a zatem nie ma niebezpieczeństwa, że nasze dobra mogą otrzymać mniejsze zło. Dlatego, jeśli zawsze trwasz w naszej Woli Bożej, to, co nasze, należy do Ciebie i możesz dać nam, co tylko zechcesz, jako pochodzące od Ciebie.

Wtedy poczułem się zasmucony wieloma rzeczami, których nie trzeba tutaj mówić, a mój uwielbiony Jezus dodał:

Córko moja, odwagi, nie chcę, żebyś była smutna i chcę widzieć w

twojej duszy pokój i radość niebiańskiej Ojczyzny; Chcę, aby twoja natura wydychała zapach Woli Bożej, która jest pokojem i szczęściem. Moja Wola nie czułaby się w tobie dobrze i jakby niespokojna w jej świetle i jej szczęściu, gdyby nie było w tobie wiecznego pokoju i szczęścia. A potem, czy nie wiesz, że ten, który żyje

w moim boskim fiacie formują się dwa ramiona? Jedna to niezmiennność, druga to stanowczość w ciągłym działaniu. Tymi dwoma ramionami obejmuje Boga w taki sposób, że nie może uwolnić się od stworzenia; zwłaszcza, że lubi widzieć, jak się do niego przywiązuje. Dlatego nie masz powodu do smutku, niezależnie od okoliczności, kiedy masz Boga, który jest cały twój. Niech wasza myśl będzie także żyć w tym fiacie, który dał wam życie, aby ukształtować życie w was, a ja zajmę się wszystkim innym.

21 października 1929 - Równoległe między przyjściem Słowa na ziemię a Wolą Bożą.

Czułem się zaniepokojony Bożym Fiatem; tysiąc myśli zaprzętało mój umysł o tym, co powiedział mój słodki Jezus, zwłaszcza o swoim panowaniu. A ja pomyślałem: „Ale czy Wola Boża panuje teraz na ziemi? Czy to prawda, że jest wszędzie, że nie ma punktu, w którym nie istnieje; ale czy ma swoje berło, swoją absolutną moc wśród stworzeń? A mój umysł błędził wśród tych wszystkich myśli, kiedy mój kochany Jezus ukazał się poza mną i powiedział do mnie:

Moja córko, króluje moja Wola Boża. Można to porównać do mnie, Słowa Przedwiecznego, które zstępując z Nieba, zamknęło się w łonie mojej Matki Niebieskiej. Kto cokolwiek o tym wiedział? Nikt, nawet św. Józef, nie wiedział na początku mojego poczęcia, że już jestem wśród nich. Tylko moja nierozłączna Matka wiedziała o wszystkim. W ten sposób dokonał się w rzeczywistości wielki cud mojego zstąpienia z nieba na ziemię; i podczas gdy w moim bezmiarze istniałem wszędzie - niebo i ziemia zanurzone we mnie, byłem zamknięty z moją Osobą w matczynym łonie Niepokalanej Królowej - nikt mnie nie znalazł, przez wszystkich byłem ignorowany.

Tak więc, moja córko, to jest pierwszy krok w paraleli między mną, Bożym Słowem, kiedy zstąpiłem z Nieba, a moją Boską Wolą, która stawia pierwsze kroki, aby przyjść i zapanować na ziemi. Tak jak skierowałem swoje pierwsze kroki do Dziewicy Matki, moja Wola kieruje swoje pierwsze kroki w tobie; a gdy poprosiła cię o twoją wolę, a ty jej ją oddałaś, natychmiast uformowała swój pierwszy akt poczęcia w twojej duszy; i kiedy objawiła swoją wiedzę, podając wam wiele boskich łyków, ukształtowała swoje życie i zapoczątkowała tworzenie swojego Królestwa. Ale przez bardzo długi czas, kto cokolwiek o tym wiedział?

Nikt ; tylko ty i ja; i po pewnym czasie mój reprezentant, który was prowadził, uświadomił sobie, co się w was dzieje - symbol mojego reprezentanta, ty.

Po tym pierwszym kroku zrobiłem drugi: poszedłem się urodzić w Betlejem i zostałem rozpoznany i odwiedzony przez pasterzy tego miejsca. Ale nie byli wpływowymi ludźmi i zachowali dla siebie cudowną wiadomość, że już przyszedłem na ziemię; dlatego nie próbowali dać mi poznać, rozpowszechnić moją nowinę wszędzie, a ja nadal byłem ukrytym i nieznanym wszystkim Jezusem. Ale chociaż byłam nieznaną, byłam już wśród nich - symbol mojej Woli Bożej: bardzo często inni spośród moich przedstawicieli przychodzili do ciebie z bliska i daleka i słyszeli cudowną nowinę o panowaniu mojej Boskiej Woli, wiedzy o niej i jak bardzo chce być rozpoznawana. Ale jedni z braku wpływu, inni z braku woli, nie podjął się jej rozpowszechniania i pozostawał nieznanym i ignorowanym, chociaż już wśród nich istniał; a ponieważ nie jest znana, nie króluje - króluje tylko w tobie, tak jak ja byłam tylko z moją niebiańską Matką i moim przybranym ojcem, świętym Józefem.

Trzecim krokiem mojego przyjścia na ziemię jest wygnanie, a to z powodu wizyty Trzech Króli, która wzbudziła zainteresowanie niektórych, którzy zaczęli mnie szukać. To sprawiło, że Herod przestraszył się i zamiast dołączyć do nich, aby mnie odwiedzić, chciał spiskować przeciwko mnie, aby mnie zabić, i zostałem zmuszony do udania się na wygnanie. Symbol mojej Woli Bożej: często zdarza się, że wzbudza się zainteresowanie, że chcemy to ogłosić, publikując go. Ale nic ! Niektórzy boją, inni boją się kompromisu, inni nie , nie chcą , aby być w ofierze ; Czasami pod takim pretekstem czasami w w różnych,

wszystko nie kończy się na słowach, a moja Wola Boża pozostaje na wygnaniu, z dala od serc stworzeń. I tak jak nie poszedłem do nieba, ale na wygnaniu pozostałem wśród stworzeń, dopiero z moją Boską Matką i ze świętym Józefem, który mnie bardzo dobrze znał, stworzyłem ich raj na ziemi, podczas gdy dla innych było tak, jakbym nie istniał; w ten sam sposób, ukształtował swoje życie w tobie całą procesją swojej wiedzy, jeśli nie otrzyma efektów, celu, dla którego dał się poznać, jak może iść mój fiat? W rzeczywistości, kiedy decydujemy się na wykonanie dzieła, dobra, nikt nie może nas poruszyć. Pomimo wygnania i faktu, że jest ukryta, tak jak ja – żyjąc swoim publicznym życiem i dając się poznać po trzydziestu latach ukrytego życia – moja boska Wola nie będzie już mogła pozostać zawsze w ukryciu, ale zdoła dać się poznać, by panować wśród stworzeń. Dlatego bądźcie uważni i umiejcie docenić wielki dar mojej Woli Bożej w waszej duszy.

24 października 1929 - Jak w Woli Bożej dusza ma wszystko w swojej

mocy, bo odnajduje źródło dzieł Bożych i może je powtarzać, kiedy tylko chce.

Czułam się całkowicie opuszczona w Bożym FIAT, śledząc i ofiarowując wszystkie Jego akty stworzenia i odkupienia, a dochodząc do poczęcia Słowa, powiedziałam sobie: „Jak pragnę w Woli Bożej dokonać poczęcia moje Słowo, aby móc ofiarować miłość, chwałę i zadowolenie Najwyższej Istocie, jak gdyby Słowo zostało poczęte na nowo. Ale myślałam o tym, gdy mój słodki Jezus, objawiając się we mnie, powiedział do mnie:

Moja córko, w mojej Woli Bożej dusza ma wszystko w swojej mocy; nie jest niczym z tego, co uczyniła nasza Boskość, zarówno w stworzeniu, jak i w Odkupieniu, czego nasz boski Fiat nie ma źródła. W rzeczywistości nie rozprasza on niczego z naszych czynów, lecz przeciwnie, jest ich depozytariuszem; a ten, kto posiada naszą Boską Wolę, ma źródło mojego poczęcia, moich narodzin, moich łez, moich kroków, moich uczynków i wszystkiego. Nasze uczynki nigdy się nie wyczerpują, a kiedy ona przypomina sobie moje poczęcie i chce je ofiarować, moje poczęcie odnawia się, jak gdybym został ponownie poczęty; Odradzam się na nowe narodziny; moje łzy, moje cierpienia, moje kroki i moje uczynki odradzają się dla nowego życia i powtarzają wielkie dobro, którego dokonałem w Odkupieniu.

W ten sposób dusza, która żyje w naszej Woli Bożej, jest powtarzaczem naszych czynów, ponieważ tak jak w stworzeniu nie ma nic, co zostało oddzielone od tego, co zostało stworzone, tak wszystko w Odkupieniu jest w akcie nieustannego odrodzenia. Ale kto nas do tego nakłania? Ten, który żyje w naszej Woli. To dzięki mojej Woli stworzenie uczestniczy w naszej twórczej sile i dlatego może ożywić wszystko do nowego życia. Swoimi czynami, ofiarami i błaganiami nieustannie wprawia w ruch nasze źródła, które poruszane jak przyjemny powiew tworzą fale, które przepelnione naszymi czynami mnożą się i rosną w nieskończoność. Nasze źródła symbolizuje morze: jeśli wiatr go nie porusza, jeśli nie tworzą się fale, wody nie wylewają się, a miasta nie są nawadniane stworzenia.

Co więcej, dla tej, która żyje w naszym Bożym FIAT, jej czyny, gdy je formuje, wznoszą się na początek, z którego powstało stworzenie; nie pozostają poniżej, ale wznoszą się bardzo wysoko w poszukiwaniu piersi tej, z której wyłonił się pierwszy akt jej istnienia. Akty te otaczają początek, którym jest Bóg, jako akty boskie. Widząc czyny stworzenia w swojej Woli Bożej, Bóg uznaje je za swoje i czuje się kochany i uwielbiony tak, jak chce, przez swoją własną miłość i chwałę.

27 października 1927 - Dlaczego panowanie Woli Bożej nie mogło nastąpić przed przyjściem naszego Pana na ziemię. Przeszczep

Jezusa Chrystusa i przeszczep Adama.

Zrobiłem swoje obchody w stworzeniu i śledziłem akty Bożego Fiat od Edenu aż do zstąpienia Słowa Bożego na ziemię. I robiąc to, powiedziałem sobie: „A dlaczego panowanie Woli Bożej nie przyszło na ziemię, zanim Syn Boży nie zstąpił z Nieba?” »A mój słodki Jezu, korzystając z tego, co myślałam... a raczej wydaje mi się, że gdy chce ze mną rozmawiać, daje mi refleksje, budzi we mnie wątpliwości i trudności, i chęć wiedzieć wiele o Jego Królestwie; podczas gdy nie chce do mnie mówić, mój umysł jest niemy, nie jestem w stanie o niczym myśleć i przeglądam w jej świetle akty Woli Bożej. Tak więc mój kochany Jezus, objawiając się we mnie, powiedział do mnie:

Córko moja, królestwo mojej Woli Bożej nie mogło przyjść na ziemię przed moim przyjściem, ponieważ nie było ludzkości, która posiadałaby, na ile to możliwe dla stworzenia, pełnię mojego Bożego Fiata, a bez niej nie było prawa do zgody albo do porządku boskiego, albo do porządku ludzkiego. Niebo było zamknięte; dwie wola, ludzka i boska, zdawały się patrzeć na siebie z grymasem; człowiek czuł, że nie można prosić o tak wielkie dobro, tak bardzo, że nawet nie chciał o tym myśleć. Z całą uczciwością Bóg nie mógł mu tego dać. Zanim przyszedłem na ziemię, Bóg i stworzenie byli dla siebie jak słońce i ziemia: ziemia nie ma zarodka, dzięki któremu, podlewając ją, może uformować potomstwo, aby dać roślinę tego nasienia; słońce, nie znajdując potomstwa, nie może przekazać efektów, jakie musi wytworzyć, swojej ożywczej cnoty, formy i rozwoju tej rośliny. Ziemia i słońce są więc sobie obce; można powiedzieć, jeśli mieli rację, że patrzą na siebie złym okiem, ponieważ ziemia nie może wyprodukować ani przyjmując tak wielkiego dobra, a słońce nie może jej dać.

Taki był stan ludzkości bez zarodka mojego Fiata, a jeśli nie ma nasienia, daremna jest nadzieja na roślinę. Ale wraz z moim przyjściem na ziemię Słowo Boże zostało przyodziane w ludzkie ciało i przez to utworzyło szczep z drzewem ludzkości. Moje Człowieczeństwo posłużyło jako załączek Odwiecznego Słowa, a moja Boska Wola utworzyła nowy wszczep z moją ludzką wolą. Wtedy, jako głowa wszystkich ludzkich pokoleń, sprawiedliwie, zarówno po stronie ludzkiej, jak i po stronie boskiej

- byli w stanie przyjąć panowanie mojej Woli Bożej i że Bóg mógł je dać. Jednak wszczepiony przeszczep nie przyswaja od razu, ale stopniowo, siłę nowego humoru; dlatego na samym początku wydaje niewiele owoców, ale gdy się uformuje, owoce rosną, stają się większe i smaczniejsze, aż uformuje się całe drzewo, obciążone gałęziami i owocami. Taki jest szczep umieszczony przeze mnie na drzewie człowieczeństwa. Minęło około dwóch tysięcy lat, a ludzkość nie otrzymała wszystkich humorów mojego przeszczepu; ale są powody do nadziei, ponieważ zarodek, przeszczep jest tam; i dlatego stworzenie może o to poprosić. Bóg jest w stanie to dać, ponieważ to moje Człowieczeństwo,

posiadając moją Wolę Bożą z natury dzięki Słowu, które stało się ciałem, przywrócił prawa człowiekowi i Bogu. Dlatego wszystko, co uczyniłem w Odkupieniu, to nic innego jak przygotowanie, podlewanie i kultywacja, aby rozwijała się ta niebiańska szczepionka, umieszczona przeze mnie między dwiema wolami, wolą ludzką i Wolą Bożą.

Jak więc panowanie Woli Bożej mogło nastąpić przed moim przyjściem na ziemię, gdyby brakowało przeszczepu, jak również zasady jego życia, jej aktów działających w duszy i jej pierwszego aktu w akcie ludzkiej pracy w celu rozszerzać swoje królestwo w każdym ich akcie? Prawdą jest, że mój boski Fiat ze swoją mocą i ogromem rozprzestrzenił swoje imperium wszędzie, jednak nie był obecny w ludzkiej woli jako zasada życia, ale tylko w mocy i bezmiarze. To był stan, w którym znajduje się słońce i ziemia: słońce okrywa ziemię swoim światłem i daje również swoje skutki, ale ziemia nie staje się słońcem, a słońce nie staje się ziemią, ponieważ słońce i ziemia nie są połączone ze sobą tak, że tworzą jedną życia w

drugi, a zatem pozostają ciałami obcymi, które nie są do siebie podobne; i chociaż słońce ją oświetla, ogrzewa, przekazuje jej godne podziwu skutki, ponieważ nie przekazuje swojego życia, a ziemia nie oddaje słońcu prawa do życia, ziemia zawsze będzie ziemią, a słońce będzie zawsze bądź słońcem. To jest stan, w którym moja Wola Boża była i nadal jest: dopóki człowiek nie zrezygnuje ze swojej woli w mojej, moja Wola nie będzie w stanie umieścić swojej zasady życia w ludzkiej woli, zespoleniu „Jeden z inne nie będą mogły mieć miejsca, stworzenie zawsze będzie stworzeniem bez podobieństwa i życia swego Stwórcy w głębi duszy, które tylko mój boski Fiat może uformować. Dlatego zawsze będzie odmienność i dystans, nawet jeśli mój boski Wouloir oświeca ją i przekazuje jej godne podziwu skutki z dobroci i hojności oraz dzięki mocy i ogromowi, które posiada z natury. Tym bardziej, że grzesząc, wykonując swoją ludzką wolę, Adam nie tylko utworzył robaka w drewnie u korzenia drzewa człowieczeństwa, ale dodał do niego szczep.- przeszczep, który przekazywał wszystkie złe nastroje, jakie przez wieki wytworzył przeszczep Adama na drzewie ludzkości. Na początku przeszczep nie może spowodować ani wielkiego dobra, ani wielkiego zła, a jedynie początek zła i dobra. W rzeczywistości Adam nie popełnił wielu złych pokoleń ludzkich, ale jedynie dokonał przeszczepu, a jednak był przyczyną potoków zła; Zwłaszcza odkąd, biorąc pod uwagę, że nie od razu otrzymał przeciwny szczep mojego przyjścia na ziemię, ale wieki i stulecia miały minąć, złe nastroje nadal rosły, zło mnożyło się i nie można było nawet myśleć o Królestwie mojej Woli Bożej. Ale kiedy przyszedłem na ziemię, wraz z Poczęciem utworzyłem przeciwny szczep z drzewem człowieczeństwa, i zło zaczęło ustać, złe nastroje zostały zniszczone; w ten sposób jest cała nadzieja, że Królestwo mojej Woli Bożej zostanie uformowane pośród ludzkich pokoleń. W

wielu prawd , które I „ve manifestowane na moim Bożego Fiat są z tykami o życiu , które czasami podlewał, czasami pielęgnować i rozwijać nastroje drzewa ludzkości szczepione mnie. Dlatego, jeśli życie mojego Boskiego Fiata wkroczyło w drzewo mojego Człowieczeństwa i uformowało szczep, to jest wszelki powód, by mieć nadzieję, że moje Królestwo będzie miało swoje berło, swoje sprawiedliwe panowanie i swoje dowództwo wśród stworzeń. Dlatego módlcie się i nie wátpcie .

30 października 1929 - Ta, która żyje w Woli Bożej, może przejść przez wszystkie dzieła Boże i uzyskać boskie prawa.

Jestem tak pochłonięty słodkim zakłęciem wszechmocnego Fiata i widzę tylko jego działania, aby umieścić moje „kocham cię” jak pieczęć na każdym z nich, aby prosić o panowanie Jego Woli Bożej wśród stworzeń. Ujrzałem w duchu przed sobą wielkie koło światła, które okryło całą ziemię; a jeśli środek koła był tylko lekki, wokół niego wychodziło wiele szprych, jak wiele czynów dokonanych przez boski Fiat, a ja przechodziłem od jednego do drugiego, aby umieścić pieczęć mojego „Kocham cię” i zostawić go na każdym promieniu nieustannie prosząc o panowanie Jego Woli Bożej. Robiłam to, gdy mój zawsze kochany Jezus, ukazując się poza mną, powiedział do mnie:

Moja córko, dla tej, która żyje w mojej Woli Bożej i kształtuje w niej swoje czyny, czyny te pozostają dziełem stworzenia, zobowiązując Boga do udzielenia jej praw do tak świętego Królestwa, a w konsekwencji prawa do tego, aby poznać i aby królował na ziemi. Istotnie, dusza, która żyje w moim Fiacie, ponownie nabywa wszystkie czyny mojego Fiata dokonane dla stworzeń. Bóg czyni ją zwycięską nie tylko z jej Woli, ale z całego Stworzenia; nie ma aktu mojego stworzenia, w którym stworzenie nie umieszcza swojego aktu, nawet jeśli tylko „kocham cię”, „wielbię cię” itp. Mający w ten sposób umieścić coś z siebie, wszystko pozostaje połączone i mój Fiat czuje się szczęśliwy, że w końcu znalazł stworzenie, któremu może dać to, co z tak wielką miłością chciał dać od samego początku stworzenia z całego wszechświata.

Dlatego żyjąc w mojej Woli Bożej, stworzenie wchodzi w Boski porządek, staje się właścicielem swoich dzieł i słusznie może dawać i prosić innych o to, co do niego należy. A ponieważ żyje w mojej Woli Bożej, jej prawa są boskie, a nie ludzkie. Każdy jej czyn jest wezwaniem, które kieruje do swojego Stwórcy, a swoim boskim imperium mówi do niego:

„Daj mi Królestwo Twojej Woli Bożej, abym mogła dać je stworzeniom, aby mogła panować wśród nich i aby wszyscy mogli Cię kochać Boską miłością i aby wszystko zostało w Tobie uporządkowane. Teraz musisz wiedzieć, że za każdym razem, gdy robisz rundę w mojej Woli, aby umieścić tam coś z siebie, jest to

jeszcze jedno boskie prawo, które nabywasz, aby prosić o tak święte Królestwo. Oto dlatego, kiedy robisz swoje rundy, wszystkie dzieła Stworzenia pojawiają się przed tobą i wszystkie Odkupienia otaczają cię w oczekiwaniu otrzymania, każdego po kolei, twój czyn, aby dać ci nagrodę. ; i nadal podążasz za nimi jeden po drugim, aby je rozpoznać, objąć je, umieścić swoje małe „Kocham cię” i swój pocałunek miłości, aby je dla ciebie zdobyć. W naszym Fiacie nie ma ani „twoje”, ani „moje” między Stwórcą a stworzeniem, ale wszystko jest we wspólnocie i dlatego słusznie może prosić o co tylko chce. Och! jak bardzo bym się czuła smutna i zmartwiona, gdyby wśród tak wielu moich cierpień i czynów dokonanych podczas mojego pobytu na ziemi, mała dziewczynka mojej Woli Bożej nawet ich nie rozpoznała i nie próbowała umieścić procesji wokół mojego czynu Jego miłość i jego czyn. Jak mogłem dać ci do nich prawo, jeśli ich nie rozpoznałeś? A jeszcze mniej możesz zrobić je swoim. Uznanie naszych prac to nie tylko prawo, które dajemy, ale posiadanie. Dlatego jeśli chcesz, aby królowała moja Wola Boża, zawsze chodź naszym Fiatem, rozpoznaj wszystkie nasze dzieła, od najmniejszego do największego, dozwolony.

6 listopada 1929 - Jezus, centrum stworzenia. Słowo, wylanie duszy; jego wartość. Kto jest nosicielem dzieł Bożych?

Moje oddanie się fiacie trwa nadal i wydaje mi się, że całe Stworzenie i liczne dzieła, które ono zawiera, są moimi drogimi siostrami – ale tak ściśle ze mną związani, że jesteśmy nierozłączni, ponieważ jedna jest Wola, która nas ożywia, i tak dalej. to, co Jezus uczynił na ziemi, kształtuje moje życie i czuję się jak ugniatana z Jezusem i wszystkimi jego czynami.

Czułem się więc otoczony, aw centrum wszystkiego mogłem zobaczyć mojego słodkiego Jezusa, milczącego; mimo to był w trakcie wielu prac, ale wszystko było milczeniem i nie miał komu powiedzieć słowa - najpiękniejsze dzieła milczały dla niego. Następnie przyciągając mnie do siebie, powiedział do mnie :

Moja córko, jestem centrum całego Stworzenia, ale odizolowanym centrum; wszystko jest wokół mnie, wszystko zależy ode mnie, ale jako rzeczy stworzone nie mają powodu, nie dotrzymują mi towarzystwa; oddają mi chwałę, oddają mi cześć, ale nie łamią mojej samotności. Niebiosy nie mówią, słońce milczy, morze faluje, milcząco szepcze, ale nie mówi. To słowo przelamuje samotność; dwie istoty, które poprzez słowa wymieniają myśli, uczucia i to, co chcą robić - to najpiękniejsza radość, najczystsza celebrowanie, najdelikatniejsze towarzystwo. Ich sekrety, wyrażone słowami, tworzą najdroższą harmonię. A jeśli te dwie istoty połączą się w swoich uczuciach, w swoich uczuciach, a jedna widzi swoją wolę w drugiej, jest to najprzyjemniejsza rzecz, ponieważ jeden

widzi swoje życie w drugim. Słowo jest wielkim darem – jest wylaniem duszy, wylewem miłości; jest bramą komunikacji, wymiany radości i smutków. Słowo jest ukoronowaniem dzieł. W rzeczywistości, kto ukształtował i ukoronował dzieło stworzenia? Słowo naszego Fiata. Kiedy przemówił, powstały cuda naszych dzieł, jedne piękniejsze od innych. Słowo utworzyło najpiękniejszą koronę dla Kiedy przemówił, powstały cuda naszych dzieł, jedne piękniejsze od innych. Słowo utworzyło najpiękniejszą koronę dla Kiedy przemówił, powstały cuda naszych dzieł, jedne piękniejsze od innych. Słowo utworzyło najpiękniejszą koronę dla praca z tym Odkupienia. Och ! jeśli ja już nie mówi, Ewangelia to nie istnieje i Kościół

nie miałyby niczego do nauczania narodów. Wielki dar mówienia ma większą wartość niż cały świat.

Córko mojej boskiej Woli, czy chcesz wiedzieć, kto łamie moją samotność pośród tak wielu moich dzieł? Ten, który żyje w mojej Woli Bożej. Dochodzi do środka tego kręgu i mówi do mnie; opowiada mi o moich pracach, mówi, że kocha mnie za wszystko, co stworzone, otwiera przede mną serce i opowiada mi o swoich najskrytszych sekretach; mówi mi o moim boskim fiacie i swoim żalu, że nie widziała, jak panuje. A moje Serce, słuchając go, czuje w sobie własną miłość i własny ból; znowu czuje się przedstawiony i kiedy ona mówi, moje Boskie Serce wzbiera miłością, radością i nie mogąc jej powstrzymać, otwieram usta i mówię, mówię obficie. Otwieram Moje Serce i szerzę w Jej sercu moje najskrytsze tajemnice; Mówię mu o mojej Woli Bożej, która jest jedynym celem wszystkich naszych dzieł. I mówiąc do niego – czuję prawdziwe towarzystwo – ale rozmawiające towarzystwo, a nie ciche towarzystwo; firmę, która mnie rozumie, która mnie uszczęśliwia i której mogę się zaufać. Wszystko, co ci objawiłem w mojej Woli Bożej, nie było wylaniem miłości, transfuzją życia, która miała miejsce między nami i która, kiedy do ciebie mówiłem, służyła nam radować się i tworzyć najśłodsze i najprzyjemniejsze towarzystwo ? Dusza żyjąca w mojej Woli Bożej jest dla mnie wszystkim, rekompensuje milczenie moich dzieł wobec mnie; przemawia do mnie za wszystkich, sprawia, że jestem szczęśliwy i nie czuję się już samotny; i mając kogoś, komu mogę dać wielki dar mojego słowa, nie jestem już tam jak niemy Jezus, który nie ma komu powiedzieć ani słowa, włącznie z.

Potem mój biedny mały duch nadal wędrował w Bożym Fiacie, a mój kochany Jezus dodał:

Moja córko, moja Wola Boża! upraszcza stworzenie, opróżnia je z tak wielu rzeczy, które nie należą do mojej Woli, że wszystko, co pozostaje po człowieku, jest kompleksem prostoty. Proste są wygląd, słowo, maniery, kroki; widać w niej jak w lustrze znak boskiej prostoty. W konsekwencji, kiedy moja Wola Boża zapanuje na ziemi, udawanie, kłamstwo, o którym można powiedzieć,

że jest źródłem zła, przestanie istnieć; prostota, źródło wszelkiego prawdziwego dobra, będzie prawdziwą cechą charakterystyczną, która pokaże, że tu rządzi Wola Boża. Teraz musicie wiedzieć, że nasza miłość do Tego, który daje się zdominować naszemu Bożemu FIAT, jest tak wielka, że wszystko, czego pragniemy, aby czyniło stworzenie, jest najpierw ukształtowane w samym Bogu, a potem przechodzi w Niego. A ponieważ jego wola i nasza są jednym, zachowuje ten akt jako swój własny i powtarza go nam tyle razy, ile chcemy. Ten, kto żyje w naszej Woli Bożej, jest zatem nosicielem naszych dzieł, które Ona kopiuje i nieustannie powtarza. Z tym okiem światła, które posiada, darem naszej Woli Bożej, kieruje swój wzrok na swego Stwórcę, aby zobaczyć, co robi, aby móc wchłonąć to w niej, aby powiedzieć mu: „Nie chcę robić cokolwiek innego niż to, co robi twój uroczy majestat. I czujemy się podwójnie szczęśliwi, nie dlatego, że nie jesteśmy szczęśliwi bez stworzenia, ponieważ w nas szczęście jest naszą naturą, ale dlatego, że widzimy szczęśliwe stworzenie i które mocą naszej Woli zbliża się do naszego podobieństwa, kocha naszą kochaj i wysławiaj nas naszymi uczynkami. kreatura.

**10 listopada 1929 - Tylko najmłodszy wchodzi, aby żyć w Woli Bożej.
Przykład małego chłopca. Różnica między stworzeniem wszechświata a stworzeniem człowieka.**

Boski Fiat pochłania mnie całkowicie swoim światłem i aby dać mi swój pierwszy akt życia, to światło pulsuje w moim sercu i sprawia, że czuję pulsowanie jego światła, jego świętości, jego piękna i jego twórczej mocy; a moja mała dusza wydaje mi się gąbką nasączoną tymi boskimi uderzeniami. Nie jestem w stanie pomieścić wszystkiego z powodu mojej małości i uczucia oparzenia przez

ogniste promienie Słońca Boskiego Fiat, powtarza spazmatycznie: „Fiat! Placet! Zlituj się nad moją małością. Nie mogę dłużej pomieścić twojego światła - jestem za mały. A więc ty sam - stwórz pustkę, zwiększ mnie, abym mógł pomieścić więcej światła, abym nie dusił mnie już to światło, którego nie dano mi w pełni objąć, abym mógł pomieścić je w mojej małej duszy. Ale myślałem o tym, kiedy mój słodki Jezus powiedział do mnie :

Moja mała dziewczynko, odwagi, to prawda, że jesteś za mała, ale musisz wiedzieć, że w moim Bożym Fiacie tylko maluchy przychodzą żyć w jego świetle; i za każdy czyn, jaki te małe dzieci wykonują w mojej Woli Bożej, duszą swoją, w ten sposób sprowadzając słodką śmierć dla ludzkiej woli, ponieważ w mojej nie ma miejsca ani miejsca, w którym mogłaby ona działać. Wola ludzka nie ma ani rozumu, ani prawa, traci swoją wartość w obliczu rozumu i prawa Woli Bożej. To, co dzieje się między Wolą Bożą a wolą ludzką, jest jak mały

chłopiec, który sam wydaje się być zdolny do powiedzenia i zrobienia czegoś, ale stojąc przed kimś, kto posiada wszystkie nauki i wszystkie sztuki, biedne maleństwo traci jego wartość, milczy i nie może nic zrobić; pozostaje zafascynowany i oczarowany życzliwą mową i umiejętnościami uczonego. Moja córko, tak się dzieje: mały bez dużego czuje, że może coś zrobić, ale przed dużym czuje się mniejszy niż jest. Jeszcze bardziej wobec wysokości i ogromu mojej Boskości Wola.

Teraz musicie wiedzieć, że za każdym razem, gdy dusza działa w mojej Woli Bożej, opróżnia swoją własną i tworzy tyle drzwi, przez które moja może wejść. Jest jak dom, który ma wewnętrzne słońce: im więcej ma drzwi, tym więcej promieni może przez nie wyjść; lub jak kawałek metalu z otworami, który byłby umieszczony przed słońcem: im więcej ma dziur, tym bardziej każdy mały otwór jest wypełniony światłem i ma promień światła. Taka jest dusza; im więcej czynów dokonuje w mojej Woli Bożej, tym więcej wkłada w nie, aż do tego stopnia, że cała zostaje rozpromieniona światłem mojego Bożego Fiat.

Po czym kontynuowałem moją rundę w Stworzeniu, aby śledzić w niej akty najwyższego Fiata; a mój słodki Jezus dodał:

Moja córko, jest wielka różnica między stworzeniem całego wszechświata a stworzeniem człowieka. W pierwszym był nasz akt tworzenia i utrwalania, a kiedy wszystko zostało uporządkowane i zharmonizowane, nie dodaliśmy nic nowego. Z drugiej strony, w stworzeniu człowieka był nie tylko akt stworzenia i zachowania, ale został do niego dodany akt czynny - i ciągle nowe działanie; a to dlatego, że człowiek został stworzony na nasz obraz i podobieństwo, a ponieważ Istota Najwyższa jest ciągłym nowym aktem, człowiek również musiał osiąść nowy akt swojego Stwórcy, który w pewnym sensie musiał wyglądać jak on. Dlatego nasz aktywny akt nieustannej nowości znajdował się wewnątrz i na zewnątrz niego; i dzięki temu — naszemu czynnemu działaniu — człowiek może być i zawsze jest nowy w swoich myślach, nowy w słowach, nowy w swoich dziełach. Ile nowych rzeczy wychodzi z ludzkości? A jeśli człowiek nie wykonuje swojego nowego aktu w sposób ciągły, ale w odstępach, to dlatego, że nie pozwala, aby moja Wola Boża zdominowała go. Jak piękne było stworzenie człowieka! Był nasz akt stworzenia, nasz akt zachowania i nasz akt działania; waliśmy w niego, jako życie, naszą Bożą Wolę w jego duszę i stworzyliśmy naszą miłość jako krew jego duszy.

Dlatego tak bardzo go kochamy – ponieważ jest nie tylko naszą pracą, jak reszta Stworzenia, ale faktycznie posiada część naszego życia; czujemy w Nim życie naszej miłości. Jak go nie kochać? Kto nie lubi swoich rzeczy? A nie kochanie ich byłoby nienaturalne. Dlatego nasza miłość do człowieka jest niesamowita; ale powód jest jasny: kochamy go, ponieważ wyszedł z nas, jest naszym dzieckiem i narodzinami naszego bytu. A jeśli człowiek nie reaguje na

naszą miłość, jeśli nie porzucić nam swoje pragnienie, aby utrzymać te nasze, to jest więcej niż barbarzyńskie i okrutne wobec swego Stwórcy i do sam, bo to

nie rozpoznając swojego Stwórcy i nie kochając go, tworzy labirynt nieszczęść i słabości, zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz siebie, i traci swoje prawdziwe szczęście. I odrzucając naszą Wolę Bożą, trzyma się z dala od swojego Stwórcy, niszczy zasadę swojego stworzenia, wysysa w swojej duszy krew naszej miłości, aby w niej płynęła trucizna jego ludzkiej woli. Dlatego dopóki nasza Wola nie zostanie rozpoznana i nie ukształtuje swojego Królestwa pośród stworzeń, człowiek zawsze pozostanie istotą nieuporządkowaną i niepodobną do tego, który go stworzył.

14 listopada 1929 - Jak prawa stworzenia są sprawiedliwe i święte. Przykład słońca i jak ten, kto żyje w Woli Bożej, jest prawdziwym słońcem.

Nadal znajduję się w świętym dziedzictwie Bożego Fiat. Im bardziej w niego wnika, tym bardziej jestem skłonna go kochać; im bardziej się w nim poruszam, tym bardziej się objawia – tym bardziej daje się poznać i mówi do mnie: „Zawsze żyj w drogocennym dziedzictwie, które zostało ci dane z tak wielką miłością. Należy do Ciebie – zawsze będzie Twoje, nierozłączne z Tobą; I nigdy nie pozwolę, aby moja mała dziewczynka nie poczuła palpacji mojego światła, oddechu mojego balsamicznego oddechu, życia mojej Woli Bożej. »Ale gdy mój mały duch wędrował w Bożej Woli, mój kochany Jezus, wychodząc z tego światła Bożego Fiat, powiedział do mnie:

Moja córko, ponieważ słońce posiada siłę jedności swego światła, dar swego Stwórcy, jego światło nie podlega rozdzieleniu, nawet rozproszeniu jednej kropli jego światła. A zatem dzięki tej jedności światła, jaką posiada słońce, nie ma niczego, czego dotyka ani nie wkłada, co nie daje cennych efektów. Słońce wydaje się igrać z ziemią; daje swój pocałunek światła każdemu stworzeniu, każdej roślinie; ogarnia wszystko swoim ciepłem, wydaje się oddychać i komunikować kolory, miękkość, smaki. A jeśli obdarza swoimi efektami w obfitości, to jednak zazdrośnie zatrzymuje dla siebie najmniejszą kroplę całego tego światła, które posiada. I dlaczego tak? Ponieważ chce zachować prawa swojego stworzenia i nie rozpraszać niczego z tego, co dał mu Bóg. Och! gdyby słońce rozproszyło swoje światło, w końcu zdarzyłoby się, że stopniowo słońce przestanie być słońcem. Pierwsze prawa tego, jak wszystkie rzeczy zostały stworzone, łącznie z człowiekiem, są święte, sprawiedliwe i święte; i we wszelkiej sprawiedliwości wszyscy powinni przestrzegać pierwszego aktu, jaki został stworzony. Tylko człowiek nie był w stanie zachować wielkiego zaszczytu

tego, jak został stworzony przez Boga; ale to go dużo kosztowało i dlatego całe zło spadło na niego Tylko człowiek nie był w stanie zachować wielkiego zaszczytu tego, jak został stworzony przez Boga; ale to go dużo kosztowało i dlatego całe zło spadło na niego Tylko człowiek nie był w stanie zachować wielkiego zaszczytu tego, jak został stworzony przez Boga; ale to go dużo kosztowało i dlatego całe zło spadło na niego powyżej.

Teraz, moja córko, ta, która żyje w mojej Woli Bożej, posiada prawa swojego stworzenia iw konsekwencji, lepsza niż słońce, żyje w jedności swojego Stwórcy; jest reproduktorem skutków boskiej jedności. W tej jedności gromadzi wszystko, obejmuje wszystko, wszystko ogrzewa i tchnieniem jedności Bożej wywołuje w sercach stworzeń wszystkie skutki obecne w Królestwie łaski. I lepiej niż słońce, gdy bawi się dotykając wszystkiego, swoim dotykiem daje świętość, cnotę, miłość, boską łagodność; chciałaby wszystko zawrzeć w jedności swego Stwórcy. Ale jeśli chce dać wszystko, zazdrosna, zachowuje dla siebie prawa swojego stworzenia - to znaczy Wolę swego Stwórcy jako swój pierwszy akt i początek swego stworzenia; i powiedziała do wszystkich: „Nie mogę zejść z wnętrza boskiego Fiata i nie chcę też stracić ani jednej kropli – bo wtedy straciłbym swoje prawa, a to jest coś, czego nie chcę robić”. Raczej to od ciebie zależy, czy przyjdiesz, a Wola wszystkich będzie jedna; wszyscy będziemy żyć razem. Ale tak długo, jak pozostaniesz poniżej poziomu ludzkiej woli, jak słońce, dam ci skutki Woli Bożej; jednak jego życie zawsze będzie moje i będę się modlić, czekając na ciebie w Woli naszego Stwórcy. Dusza, która żyje w mojej Woli, jest prawdziwym słońcem, w którym pozornie nie widzimy nic prócz światła i nie czujemy nic prócz ciepła, ale cóż z tego, czyż nie jest ono w środku oprócz światła i ciepła? Ile efektów? Życie i dobra ziemi ale czego nie ma w środku oprócz światła i ciepła? Ile efektów? Życie i dobra ziemi są zawarte w tym świetle i na ciepło. W ten sam sposób z kimś, kto mieszka w moim Fiat Boży, pozornie można zobaczyć tylko jedno stworzenie, ale wewnątrz jest Wola Boża, która podtrzymuje wszystko – niebo i ziemię, i która nie chce pozostawić beczynnym tego, kto posiada tak wielkie dobro.

20 listopada 1929 - Jak pokój jest zapachem, powietrzem, tchnieniem Jezusa. Jak wszystkie dzieła Boże są uporządkowane. Jak najpierw robi małe rzeczy, a potem większe. Przykład stworzenia i odkupienia. Martwiłam się o publikację Woli Bożej i chciałam za wszelką cenę zapobiec opublikowaniu pewnych rzeczy dotyczących mnie i wielu innych rzeczy, które powiedział mi mój ukochany Jezus. To było jak żelazo w mojej duszy, które przeniknęło do szpiku kości. Powiedziałam sobie: „Mój

błogosławiony Jezus mógł zacząć od mówienia o Jego cudownej Woli, a potem o całej reszcie. W ten sposób oszczędziłby mi tego cierpienia, które mnie przeszywa. Ale tak wylewałam swoją gorycz, gdy mój zawsze kochany Jezus, wszelką życzliwość, przytulił mnie i powiedział:

Córko moja, odwagi, nie trać spokoju; pokój to moje perfumy, moje powietrze, efekt mojego oddechu. Więc w duszy, w której nie ma spokoju, nie czuję się w moim królewskim pałacu - nie czuję się komfortowo. Moja Wola Boża, która jest pokojem z natury, czuje się jak słońce, gdy zbliżają się chmury i nie pozwala światłu świecić na całą ziemię. Można powiedzieć, że kiedy dusza nie jest spokojna, niezależnie od okoliczności, jest to dla niej dzień deszczowy i Słońce mojej Woli nie jest już w stanie przekazać jej swojego życia, swojego ciepła, swojego światła. Dlatego uspokój się i nie twórz chmur w swojej duszy - krzywdzą mnie i nie mogę powiedzieć: „Jestem w tym stworzeniu z moim wiecznym pokojem, moimi radościami i światłem mojej niebieskiej Ojczyzny. ”

Teraz, córko mojej boskiej Woli, musisz wiedzieć, że jestem porządkiem i dlatego wszystkie moje dzieła są uporządkowane. Zobacz, jak jest uporządkowana Kreacja. Powodem stworzenia był człowiek; jednak nie stworzyłem najpierw człowieka; Gdybym to zrobił, nie zostałbym zamówiony. Gdzie umieścić tego człowieka? Gdzie to umieścić? Bez słońca, które miało go oświetlać, bez pawilonu niebios, który miał służyć jako jego pokój, bez roślin, które go odżywiały, wszystko było nieporządkiem, a mój Fiat przeorganizował i stworzył wszystko; a po utworzeniu najwspanialszej siedziby stworzył człowieka. Czy nie pojawia się w tym nakaz twojego Jezusa? Więc musiałem zachować ten porządek dla ciebie, i chociaż naszym pierwszym planem było, abyś poznał naszą Bożą Wolę, aby mogła panować w Tobie jak Król w swoim królewskim pałacu, i aby dając Ci Boskie lekcje, byś mógł być heroldem, który będzie ją ujawniał innym, jednak , trzeba było, jak w stworzeniu, przygotować niebo twojej duszy, rozgwieździć je gwiazdami wszystkich wspaniałych cnót, które ci objawiłem. Musiałem zejść na niższy poziom waszej ludzkiej woli, aby ją opróżnić, oczyścić, upiększyć i wszystko w niej uporządkować. Można powiedzieć, że to wszystko były nowe kreacje, które w tobie realizowałem. Musiałem sprawić, by stara nieuporządkowana ziemia zniknęła z waszej ludzkiej woli, aby przypomnieć w głębi waszego wnętrza porządek Bożego Fiata, który: sprawiając, że starożytna ziemia zniknie z całej waszej istoty, ponownie wzniosłoby się niebo, słońca, morza prawd, zaskakujące swą twórczą siłą. I wiesz, jak to wszystko skończyło się na krzyżu, oddzielając się od wszystkiego, sprawiając, że żyjesz na ziemi tak, jakby nie była dla ciebie ziemią, ale niebem, utrzymując cię zawsze pochłoniętym, czy to we Mnie, czy w Słońcu moja boskość Placet.

Dlatego wszystko, co zrobiłem w tobie, było niczym innym jak rozkazem koniecznym, aby dać ci wielki dar mojej Woli Bożej, tak jak został on dany pierwszemu człowiekowi na początku jego stworzenia. I dlatego przygotowań było tak wiele - bo miały służyć człowiekowi, który miał otrzymać wielki dar naszej Woli jako ukochane dziedzictwo, symbol wielkich przygotowań dokonanych w twojej duszy. Dlatego czcisz moje postanowienia i dziękuj mi za wierność.

Innym przykładem jest moje Odkupienie i to, jak konieczne jest wykonywanie prac drugorzędnych, aby uzyskać intencję uformowania podstawowych dzieł celu, który sobie wyznaczyliśmy. Moje zejście na ziemię, aby przyjąć ludzkie ciało, było właśnie tym – aby podnieść ludzkość i dać mojej Woli Bożej prawa do panowania w tym człowieczeństwie, ponieważ przez panowanie w moim Człowieczeństwie, prawa po obu stronach, ludzkiej i boskiej, zostały ponownie w ćwiczeniach. Możemy jednak powiedzieć, że nic nie powiedziałem, poza kilkoma słowami, dając jasno do zrozumienia, że przyszedłem na świat tylko po to, by pełnić Wolę Ojca Niebieskiego, aby pokazać jej wielkie znaczenie. A w innej sytuacji powiedziałem: „Ci, którzy wypełniają Wolę mojego Ojca, są moją matką, moimi siostrami i należą do mnie. Co do reszty milczałem, podczas gdy celem było właśnie ustanowienie Królestwa mojej Woli Bożej pośród stworzeń. Właściwie to było słuszne, że nie tylko zapewniłem bezpieczeństwo stworzeniom, ale także umieściłem moją Wolę Bożą w bezpiecznym miejscu, przywracając jej prawa do wszelkiego ciała, tak jak oddałem ją nad swoim; inaczej doszłoby do zamętu w dziele Odkupienia. Jak mógłbym zapewnić bezpieczeństwo stworzeniom i pozwolić, by nasze boskie prawa, prawa naszego Fiata, zostały zmarnowane i popadły w ruinę. To było niemożliwe. Ale nawet jeśli głównym celem było uregulowanie wszystkich rachunków mojej Woli Bożej, jako niebiański lekarz zgodziłem się uzdrawiać, mówiłem o przebaczeniu, o oderwaniu się, ustanowiłem sakramenty, znosiłem rozdzierający ból, aż do śmierci. Możemy powiedzieć, że przygotowywałam nowe Stworzenie, aby stworzenia mogły przyjąć moją Wolę Bożą jako Królową pośród jej ludu i pozwolić jej panować. To właśnie zrobiłem z tobą; po pierwsze przygotowałem was, mówiłem wam o krzyżach, cnotach, miłości, aby przygotować was do słuchania lekcji mojego Fiata, abyście znając go, mogli go kochać i odczuć w sobie wielkie dobro jego życia, wtedy chcesz oddać jego życie wszystkim, dać mu poznać i kochać, i pozwolić mu rządzić.

Przypis tłumacza : Święty Ambroży w swoim *Hexaemeron* podaje powód dydaktyczny: „Mądry architekt zaczyna od położenia fundamentów, następnie układa różne części budynku, a następnie dodaje dekoracje... Pismo Święte wskazuje, że rzeczy zostały stworzone od 'pierwszego i następnie

uporządkowane, aby nie można było przyjąć, że nie zostały one tak naprawdę stworzone i nie miały początku, tak jakby natura rzeczy została, że tak powiem, generowana od początku i nie wydaje się, że jest niczym dodanym później. (*Doktryny z Księgi Rodzaju 1-1*, strona 41)

26 listopada 1929 - Każdy czyn dokonany w Woli Bożej jest życiem Woli Bożej, które człowiek nabywa. Jak stworzenia zachwycają Boga.

Nieustanne niedostatki mojego słodkiego Jezusa bardzo mnie zasmuciły; bez niego brakowało mi wszystkiego. Z Jezusem wszystko jest moje, wszystko należy do mnie, wydaje mi się, że jestem w domu Jezusa, a on łagodnie, z godną podziwu życzliwością powiedział do mnie:

Wszystko co moje jest twoje. Jeszcze lepiej, nie chcę, żebyś mi mówił: „Twoje niebo, twoje słońce, wszystkie twoje stworzone rzeczy; musisz mi raczej powiedzieć: nasze niebo, nasze słońce, nasze Stworzenie. W rzeczywistości, w mojej Woli Bożej stworzyłaś ze Mną i kontynuując w niej swoje życie, ofiarowałaś się ze Mną, zachowując je. Dlatego moja córko wszystko jest twoje - wszystko jest nasze, a jeśli nie uważasz, że to, co moje, jest w pełni twoje, stoisz z daleka i pokazujesz, że nie jesteś jednością z rodziną. w domu waszego Boskiego Ojca, a zerwalibyście więź rodzinną z waszym Jezusem.

Więc bez niego czuję się odrzucona z jego rodziny, z jego domu i – och! Jaką straszną i bolesną zmianę czuję w mojej biednej duszy. Czuję się pozbawiona tego, który sam może dać mi życie. Doświadczam prawdziwego poddania się i tego, co to znaczy być bez Jezusa. Och! jak cięży na mnie to wygnanie i bardzo dotkliwie odczuwam tę ogromną potrzebę mojej niebiańskiej Ojczyzny.

Ale jak wiele przygnębiających myśli zalało mój umysł, raniąc moją biedną małą duszę i prowadząc ją, że tak powiem, do ostatniej agonii, moje drogie życie, mój słodki Jezu, wstał jak słońce; opresyjne myśli uciekły i bardzo łagodnym tonem powiedział do mnie:

Córko moja, odwagi, nie rozpaczaj zbyt; Czy nie wiecie, że musicie podróżować w mojej Woli Bożej? A ta droga jest długa, a te uciski, te myśli, które cię zalewają, są przystankami, które robisz; i chociaż nie schodzisz z drogi, droga, którą powinieneś iść, jest nieco zatrzymana, a twój Jezus nie chce, aby to się cofnęło - chce, abyś szedł zawsze, nigdy się nie zatrzymując. W rzeczywistości musisz wiedzieć, że każdy krok, jaki robisz w mojej Woli Bożej, jest życiem, które podejmujesz; także o krok mniej to życie, które nie jest uformowane; i pozbawiacie naszą Najwyższą Istotę chwały, miłości, szczęścia i satysfakcji, jakie może nam dać inne życie takie jak nasze; i gdybyś tylko wiedział, co to znaczy oddawać nam chwałę, miłość, szczęście naszego życia!

Silą naszej własnej Woli, kiedy szczęśliwe stworzenie ma wielkie dobro życia w nim, czujemy się zachwyceni, a jego moc rozkoszy jest tak wielka, że poruszamy naszą Boską Istotę, aby zamknąć ją w kroku, w uczynku, w małej miłości stworzenia, mieć bardzo wysoką satysfakcję z otrzymania przez nią naszego Życia, naszej Chwały i wszystkich naszych dóbr. Dlatego też, kiedy wciąż krocysz w naszej Woli, odczuwamy słodki urok zachwytu, który nam dajesz; a jeśli nie chodzisz, my nie czujemy tego słodkiego zachwytu waszego zachwytu, słodkiego dźwięku twoich kroków i mówimy: „Mała dziewczynka naszej Woli Bożej nie chodzi i nie czujemy w sobie słodyczy. czar jego działań. I szybko napominam, mówiąc: „Dziewczyno chodź – nie zatrzymuj się; ”

Musicie zatem wiedzieć, że na tym polega wielka różnica między tym, który żyje w naszej Woli Bożej, a tym, który zrezygnowany i zależnie od okoliczności wykonuje naszą Wolę Bożą: po pierwsze, to boskie życie ofiaruje nam przez nią dzieje; drugi działając, zdobywa skutki naszej Woli, a my nie czujemy w sobie naszej porywającej siły, która nas urzeka w swoich czynach, lecz tylko skutki; nie całość naszej miłości, ale część; nie źródło naszego szczęścia, ale tylko cień. A między życiem a efektami jest duża różnica - tak jak między życiem a pracami. Któż może powiedzieć, że dzieło ma całą wartość, jaką może mieć życie stworzenia? Tym bardziej nie można porównać boskiego życia stworzonego przez stworzenie w mojej Woli Bożej z dziełami dokonanymi poza nim.

30 listopada 1929 - Stan człowieka przed grzechem. Jak w każdym swoim czynie szukał Boga, odnajdywał swego Stwórcę, dawał i otrzymywał. Jak ludzka wola jest nocą dla duszy.

Rozpocząłem w swój zwykły sposób swój krąg w Woli Bożej i chcąc uporządkować w Bogu wszystkie stworzone inteligencje, od pierwszego do ostatniego człowieka, który przyjdzie na ziemię, powiedziałem: „Umieszczam moje 'Kocham Cię' na każdym myślałem o stworzeniu, abym w każdej myśli mógł prosić o panowanie Boskiego Fiata nad każdą inteligencją. Ale kiedy o tym myślałem, pomyślałem: „Jak mogę ozdobić każdą myśl stworzenia moim „Kocham cię”? A mój słodki Jezus, objawiając się we mnie, powiedział do mnie:

Moja córko, z moją Wolą możesz zrobić i osiągnąć wszystko. Musicz wiedzieć, że przed grzechem, w każdym spojrzeniu, myśli, kroku, słowie i uderzeniu serca, człowiek oddał swój czyn Bogu, a Bóg oddał swój nieustanny czyn człowiekowi. Jego warunkiem było więc zawsze dawać swemu Stwórcy i zawsze od niego otrzymywać. Między Stwórcą a stworzeniem istniała taka harmonia, że po obu stronach nie można było obyć się bez dawania i

przyjmowania choćby myśli, spojrzenia. Dlatego każda myśl człowieka szukała Boga, a Bóg przybiegł, aby napęłnić jego umysł łaską i świętością, światłem i życiem, Wolą Bożą. Można powiedzieć, że najmniejsze akt człowieka kochał i rozpoznawał tego, który dał mu życie, a Bóg umiłował go w zamian dając mu swoją miłość i sprawiając, że jego Wola Boża wzrastała w każdym akcie człowieka, dużym czy małym. Nie mógł przyjąć Woli Bożej od razu – był bowiem za mały, a Bóg dawał mu ją małymi łykami, w każdym uczynku, który wykonywał dla niego, mając radość z tego, że zawsze dawał mu porządek. ukształtował w człowieku Jego Wolę Bożą. Dlatego każda myśl i każdy czyn wylany na Boga, a Bóg wylał się na niego. Na tym polegał prawdziwy porządek stworzenia: znaleźć swojego Stwórcę w człowieku, w każdym jego akcie, aby Stwórca mógł dać mu swoje światło i to, co dla niego ustanowił. Nasza Wola Boża obecna w nas i w Nim, uczyniła się w ogóle nosicielem i tworząc w człowieku światło dzienne, połączyła dobra tej dwójki. Jak szczęśliwy był stan człowieka, gdy panowała w nim Wola Boża. Można powiedzieć, że wyrósł na naszych ojcowskich kolanach, przytwierdzonych do naszej piersi, z której wyrósł i... trening.

Dlatego pragnę w mojej Woli Bożej, aby każda myśl stworzenia miała Twoje „Kocham Cię” – aby przywrócić porządek między Stwórcą a stworzeniem. W rzeczywistości musicie wiedzieć, że grzesząc człowiek nie tylko odrzucił nasz Fiat, ale zerwał miłość z tym, który tak bardzo go umiłował; oddalił się od swego Stwórcy, a odległa miłość nie może tworzyć życia, ponieważ prawdziwa miłość odczuwa potrzebę karmienia się miłością Umilowanego i przebywania tak blisko, że nie można się od niej oddzielić. W ten sposób życie miłości stworzone przez nas w stworzeniu człowieka odeszło bez jedzenia i prawie umiera; nawet więcej, ponieważ czyny dokonane bez naszej Woli Bożej były tak wieloma nocami, które uformował w swojej duszy: jeśli myślał, to była noc, którą uformował; jeśli patrzył, mówił itp., wszystko było ciemnością, która tworzyła głęboką noc. Bez mojego Fiata nie może być ani dnia, ani słońca; co najwyżej bardzo mały płomień, który ledwo może go kierować nie.

Och! gdyby wiedzieli, co to znaczy żyć bez mojej Woli Bożej, nawet gdyby nie byli źli i czynili coś dobrego. Wola ludzka jest zawsze nocą dla duszy, która ją uciska, napęłnia goryczą i sprawia, że czuje ciężar życia. Dlatego bądźcie uważni i nie pozwólcie umknąć niczemu, co nie wejdzie w mój boski Fiat, który sprawi, że ujrzycie pełne światło dnia i przywrócić porządek Stworzenia. To przywróci harmonię, która doprowadzi do nieustannego dawania swoich czynów i nieustannego przyjmowania waszego Stwórcy; i obejmując całą ludzką rodzinę, będziecie mogli prosić o przywrócenie porządku, w jakim zostali stworzeni, aby ustała noc ludzkiej woli i mógł wstać pełny dzień mojej Woli

Bożej .

3 grudnia 1929 - Różnica między świętością ugruntowaną w cnotach a ugruntowaną w Woli Bożej.

Mój mały umysł błąkał się w najwyższym fiacie i pomyślałem: „Jaka może być różnica między tą, która ustanowiła swoją świętość w cnotach, a tą, która założyła ją tylko w Woli Bożej? »A mój słodki Jezus, objawiając się we mnie, rzekł do mnie z westchnieniem :

Moja córko, gdybyś tylko wiedziała, jak duża jest różnica... Posłuchaj - i sama to wiesz: ukwiecona kraina jest wspaniała, różnorodność roślin, kwiatów, owoców, drzew, różnorodność kolorów, smaków - wszystko jest cudowne. Ale czy mógłbyś znaleźć pojedynczą roślinę, pojedynczy kwiat, nawet najcenniejszy, który nie jest otoczony ziemią, ponieważ ziemia ma swoje korzenie na swoim łonie, przytwierdzona do swojego łona, aby je odżywiać? Można powiedzieć, że człowiek nie może mieć rośliny, której nie powierza swojej matce ziemi. Taka jest świętość oparta na cnotach – ludzka ziemia musi w nią włożyć coś własnego. Ile ludzkich satysfakcji w najświętszych dziełach, w cnotach, które praktykują. Ziemia szacunku, ludzkiej chwały wciąż tam jest i tworzy swój mały zbiornik, aby cnoty wydawały się tyłoma pięknymi pachnącymi kwiatami w jasnych kolorach, które budzą podziw, ale wokół nich i pod nimi zawsze jest coś z ludzkiej ziemi. W ten sposób świętość oparta na cnotach może być

nazywają się ziemskim rozkwitem i, zgodnie z cnotami, które praktykują, jedne tworzą kwiat, te roślinę, inne drzewo; potrzebujemy wody, aby je podlewać, słońca, aby je zapłodnić i przekazać im różne efekty niezbędne dla każdego z nich - to znaczy Moja Łaska. W przeciwnym razie zaryzykowałiby śmierć od urodzenia.

Z drugiej strony świętość oparta na mojej Woli Bożej to Słońce – jest wysoko, ziemia nie ma z tym nic wspólnego, a woda nie musi karmić swojego światła. Karmi się bezpośrednio od Boga i w swoim nieustannym ruchu światła wytwarza i karmi w boski sposób wszystkie cnoty. Ludzkie zadowolenie, nawet święte, próżna chwała, miłość własna zniknęły i nie mają już nawet powodu do istnienia, ponieważ wyraźnie czują Wolę Bożą, która czyni w nich wszystko, i mają ją. który tonie, pozostaje w nich i karmi je swoim światłem, sprawia, że przechodzą swoją przemianę, aby z tym Bożym Fiatem tworzyły tylko jedno światło .

Co więcej, jego światło ma tę zaletę, że łagodnie zasłania ludzką wolę, ponieważ nie pozwala nawet jednemu atomowi ziemi wejść do mojej Boskiej Woli; są to dwie przeciwstawne natury - światło i ziemia, ciemność i światło. Można powiedzieć, że wymykają się sobie nawzajem, a światło nie toleruje

nawet jednego atomu ziemi; dlatego przyćmiewa ziemię i ustawia się jako strażnik, by bronić jej wejścia, aby wszystko w stworzeniu mogło stać się Wolą Bożą. I tak jak słońce daje ziemi wszystko, ale nie otrzymuje niczego, i ponieważ jest pierwszą przyczyną jej wspaniałych kwiatów, tak samo ci, którzy odnajdują swoje życie i swoją świętość w mojej Woli, są z nimi pielęgnatorami świętości. oparty na cnotach.

Po czym obszedłem się w Bożym Fiacie, aby znaleźć wszystkie czyny stworzeń, przeszłych, obecnych i przyszłych, aby w imieniu wszystkich prosić o panowanie Woli Bożej. Robiłem to, gdy mój słodki Jezus dodał:

Moja córko, całe dobro, które zostało dokonane od początku świata poza moją Wolą Bożą, jest tylko małymi światłami, skutkami mojego Bożego Fiata. Istotnie, chociaż stworzenia nie działały w moim Fiacie, kiedy były gotowe do czynienia dobra, skierował na nie swoje promienie i na jego refleksje tworzyły się w ich duszach małe płomienie, ponieważ Moja Wola, będąc wiecznym i niezmiernym światłem, może wytwarzać tylko światło. Te małe płomienie, skutki mojego Fiata, pozostają wokół Słońca mojej Woli Bożej na cześć i chwałę jego skutków oraz jako owoce dobrego uczynku stworzeń. W rzeczywistości, kiedy stworzenia chcą czynić dobro, szprychy mojego Fiata skupiają się na nich i dają im efekty dobra, które chcą czynić. Można powiedzieć, że mój Fiat to coś więcej niż słońce, które kiedy odnajduje ziarno w ziemi, ogrzewa je swoim światłem, pieści je i przekazuje mu skutki uformowania rośliny tego nasienia. Nie ma dobra bez mojej Woli; i tak jak nie może być koloru, smaku, dojrzewania bez działania promieni słonecznych, tak nie może być dobra bez mojego fiata. Ale kto może kształtować Słońce swoimi działaniami? Ten, który żyje w mojej Woli Bożej. Moja Wola nie tylko kieruje na nią swoje promienie, ale zstępuje do niej całym swoim Słońcem, swoją twórczą i ożywiającą cnotą, i tworzy inne Słońce w akcie stworzenia. Czy widzisz zatem wielką różnicę, jaka istnieje? Tak jak między roślinami a słońcem i między słońcem a małym pieści go i przekazuje mu skutki tworzenia rośliny tego nasienia. Nie ma dobra bez mojej Woli; i tak jak nie może być koloru, smaku, dojrzewania bez działania promieni słonecznych, tak nie może być dobra bez mojego fiata. Ale kto może kształtować Słońce swoimi działaniami? Ten, który żyje w mojej Woli Bożej. Moja Wola nie

tylko kieruje na nią swoje promienie, ale zstępuje do niej całym swoim Słońcem, swoją twórczą i ożywiającą cnotą, i tworzy inne Słońce w akcie stworzenia. Czy widzisz zatem wielką różnicę, jaka istnieje? Tak jak między roślinami a słońcem i między słońcem a małym dojrzewanie bez efektów promieni słonecznych, bez mojego fiata nie może być nic dobrego. Ale kto może kształtować Słońce swoimi działaniami? Ten, który żyje w mojej Woli Bożej. Moja Wola nie tylko kieruje na nią swoje promienie, ale zstępuje do niej całym swoim Słońcem, swoją twórczą i ożywiającą cnotą, i tworzy inne Słońce w akcie stworzenia. Czy widzisz zatem wielką różnicę, jaka istnieje? Tak jak między roślinami a słońcem i między słońcem a małym dojrzewanie bez efektów promieni słonecznych, bez mojego fiata nie może być nic dobrego. Ale kto może kształtować Słońce swoimi działaniami? Ten, który żyje w mojej Woli Bożej. Moja Wola nie tylko kieruje na nią swoje promienie, ale zstępuje do niej całym swoim Słońcem, swoją twórczą i ożywiającą cnotą, i tworzy inne Słońce w akcie stworzenia. Czy widzisz zatem wielką różnicę, jaka istnieje? Tak jak między roślinami a słońcem i między słońcem a małym Czy widzisz zatem wielką różnicę, jaka istnieje? Tak jak między roślinami a słońcem i między słońcem a małym płomienie.

10 grudnia 1929 - doskonała równowaga Boga w Jego dziełach. Potrójna równowaga.

Poczułam się całkowicie porzucona w Woli Bożej i kontynuując w niej swoje czyny, usłyszałam głos szepczący mi do ucha: „Jakże jestem zmęczona. Byłem poruszony tym głosem i chciałem wiedzieć, kto może być tak zmęczony; a mój słodki Jezus, dając się usłyszeć we mnie, rzekł do mnie:

Moja córko, to ja - ja czuję ciężar tak długiego oczekiwania; a to wywołuje we mnie takie zmęczenie, że czuję ciężar chęci czynienia dobra bez możliwości z powodu braku

dostępne dla tych, którzy mają ją otrzymać. Och! jak trudno jest chcieć czynić dobro, być na to przygotowanym i być gotowym do dawania, ale nie znaleźć nikogo, kto chciałby to otrzymać.

Ale musicie wiedzieć, że kiedy mój fiat dokonuje się w akcie działania, ma tę samą moc, mądrość, ogrom i wielość skutków, jakie wywołuje tylko jeden z jego aktów. Jeśli zdecyduje się wyjść na swoje boskie pole działania, jego czyn zachowuje równowagę między jednym a drugim i zawiera tę samą wartość, wagę i miarę. Moja Wola Boża wyszła na swoje pole działania w stworzeniu, pokazała wielką wspaniałość dzieł, do tego stopnia, że sam człowiek nie jest w stanie ich wykonać. policzyć i zrozumieć wartość godziwą każdej pracy. I

choć widzi je, dotyka ich i otrzymuje ich dobroczynne skutki, mimo wszystko można nazwać człowieka pierwszym małym ignorantem Stworzenia. Kto może powiedzieć, ile światła i ciepła zawiera słońce; ile daje efektów i z czego składa się światło? Nikt. Jednak wszyscy ją widzą i czują jej ciepło; i tak jest ze wszystkim innym. Teraz moje Odkupienie idzie w parze ze Stworzeniem i ma tyle czynów, ile ono jest; są ze sobą w doskonałej równowadze, ponieważ Stworzenie było aktem mojej Woli Bożej, tak jak moje Odkupienie. Teraz musi wykonać kolejny ze swoich występów w wielkim Fiacie Voluntas Tuatak na ziemi, jak w niebie, wiele innych czynów jest gotowych w moim Bożym Fiacie, aby miały potrójną równowagę czynów, tę samą wartość, tę samą wagę i tę samą miarę. I widząc, że jestem zobowiązana do czekania i czuję w sobie wielość tych czynów, których chcę dokonać, a nie dokonując ich, ponieważ Królestwo Mojego Fiata nie jest znane i nie panuje na ziemi, Jestem tak zmęczona, że zaczynam się niecierpliwić i mówię: „Jak to możliwe, że nie chcą otrzymać moich błogosławieństw?”. I jestem przerażony, ponieważ moje czyny, moc mojej boskiej Woli, jej światło, jej szczęście i jej piękno nie bratają się ze stworzeniami i nie są w nich. Dlatego zlituj się nade mną, jeśli widzisz mnie małomównego; to przepełnienie zmęczenia spowodowane tym długim oczekiwaniem ucisza mnie .

16 grudnia 1929 - Jak Jezus niczego nie potrzebował, mając w sobie twórczą moc wszelkiego dobra. Jak Boska Wola jest nosicielem wszystkich stworzonych rzeczy. Cnota generatywna.

Kontynuowałam moją wędrówkę w Bożym Fiacie, aby zjednoczyć się ze wszystkimi czynami, których dokonał z miłości do nas wszystkich, Jego stworzeń. Ale w momencie, gdy mój kochany Jezus zstąpił do pokory ludzkich czynów, takich jak ssanie mleka Matki, przyjmowanie pokarmu, picie wody, a nawet schylenie się do pracy, byłam zdumiona, widząc, że Jezus ze swej natury niczego nie potrzebuje, ponieważ posiadając w sobie twórczą siłę wszelkiego dobra, te same rzeczy, które stworzył, mogły się bez nich wydarzyć. Ale myślałam o tym, kiedy mój słodki Jezus, dając się widzieć i słyszeć we mnie, powiedział do mnie :

Córko, co prawda niczego nie potrzebowałam, ale moja miłość, zstępująca z wyżyn Nieba do pokory ziemi, nie mogła pozostać w bezruchu ani nieruchomo - czułam przemożną chęć wyzwolenia mojej miłości i kochania samego czynu, które istota wykonała z konieczności; ale zrobiłem je, aby moja miłość pobiegła do niej i móc jej powiedzieć: „Zobacz, jak bardzo cię kochałem; Chciałam zejść w Twoje najdrobniejsze czyny, w Twoje potrzeby, w Twoją pracę – we wszystko, by powiedzieć Ci, że kocham, dać Ci moją miłość i przyjąć Twoją miłość. ”

Ale czy chcesz poznać główny powód, dla którego pochyliłem się do punktu, w którym wykonywałem tak wiele pokornych i ludzkich czynów? Nie było we mnie konieczności, ale zrobiłem to, aby w każdym akcie wypełnić Wolę Bożą. Wszystkie rzeczy ukazały mi się takie, jakie były w sobie, skąd pochodziły, zapieczone Bożym Fiatem, a zabrałem je, bo chciałem. Możemy powiedzieć, że miała miejsce rywalizacja między moją Wolą Bożą, którą z natury posiadałem we mnie jako Słowo Ojca Niebieskiego, a tą samą Wolą Bożą rozprzestrzeniającą się po całym stworzeniu. Tak więc we wszystkim nie wiedziałam i nie widziałam niczego poza moją Bożą Wolą; jedzenie, woda, praca, wszystko zniknęło i to zawsze była dla mnie moja Boska

Will, który był obecny. A kiedy moja Wola Boża sprawiła, że zstąpiłem do ludzkich czynów stworzeń, przywołałem wszystkie ludzkie czyny każdego z nich, aby mogły otrzymać wielki dar ujrzenia mojej Boskiej Woli zstępującej jako pierwszy akt i życie ich czynów. Och! gdyby stworzenia widziały stworzone rzeczy takimi, jakimi są same w sobie – ich pochodzeniem, kto je żywi i przechowuje, kto jest Nosicielem tylu rzeczy, które służą ludzkiemu życiu – och! jak bardzo pokochaliby moją Wolę Bożą i zabraliby substancję rzeczy stworzonych. Ale stworzenia patrzą na zewnętrzność rzeczy i dlatego przywiązują do niej swoje serca, żywią się ich korą, tracąc w ten sposób substancję obecną w każdej stworzonej rzeczy, która wyszła z nas. w celu aby umożliwić te istoty do osiągnięcia dla wielu aktów z naszej Boskiej Woli.

Ale ku memu wielkiemu smutkowi jestem zobowiązany dopilnować, aby stworzenia nie przyjmowały pokarmu i wody, nie wykonywały swojej pracy, aby otrzymać i wypełnić moją Boską Wolę, ale z konieczności i dla zaspokojenia woli ludzkiej. I mój boski Fiat wyszedł z ich czynów, podczas gdy my tak wiele stworzyliśmy, aby umieścić naszą Bożą Wolę jak w banku pośród stworzeń; a nie używając go, utrzymują go jak w ciągłym akcie bankructwa. Całe dobro, które powinni przyjąć, jeśli we wszystkich rzeczach spełnili i przyjęli moją Bożą Wolę, pozostaje dla nich stracone, a my pozostajemy ze smutkiem, że nie widzimy naszej Boskiej Woli panującej jako Królowa we wszystkich ludzkich aktach stworzeń.

Po czym kontynuowałem moje zawierzenie w Bożym Fiacie. Bardzo czułem potrzebę pozostania w jego morzu światła i nigdy go nie opuszczać. Poczulem to jak bicie serca, oddech, powietrze, które tchnęło we mnie życie i utrzymywało mnie w porządku, harmonii, rozpad mojego małego atomu w jego boskim morzu. Ale kiedy mój mały umysł został opanowany przez myśli o Woli Bożej, mój słodki Jezus dodał:

Moja córko, nie ma porządku, odpoczynku i prawdziwego życia poza moją Wolą Bożą. W rzeczywistości życie każdego stworzenia, jego pierwszy akt

życia, kształtuje się w łonie jego Stwórcy; potem, jak narodziny, wyprowadzamy je na światło dzienne. A ponieważ mamy w sobie cnotę rodzącą, ponieważ jest naszym dzieckiem, nosi ono w sobie nasienie, które rodzi, a z tym nasieniem stworzenie tworzy wiele innych narodzin; i nadal ukazując swoje życie, tworzy narodziny swoich świętych myśli, jej czystych słów i cudownego zaklęcia swoich dzieł, łagodny dźwięk jej kroków, oślepiające promienie bicia jej serca. A ponieważ te narodziny składają się ze stworzeń, podążają swoją drogą, aby wznieść się do swego Stwórcy, rozpoznać Go jako swojego Ojca, pokochać Go, otoczyć go pochodem jego długich potomków, jak nasza Chwała i nasza rodzenia cnot. Ale aby nasze cnoty rozrodcze były owocne, konieczne jest, aby nasza Wola Boża dominuje w narodzinach, które pochodzą od nas, w przeciwnym razie istnieje niebezpieczeństwo przekształcenia się w zwierzę i utraty cnoty, która rodzi dobro; a jeśli rodzi, to rodzi namiętności, słabości i występki; i nie tylko brakuje im cnoty, że mogą przyjść do nas, ale wręcz przeciwnie, te narodziny są potępione jako nie należące do nas.

18 grudnia 1929 - Żar miłości. Specjalności trzech żarliwych miłości naszego Pana. Pożerająca miłość i jak pożerała wszystkie dusze. Łzy Dzieciątka Jezus.

Pomyślałam o wcieleniu mojego słodkiego Jezusa w maczycznym łonie niebiańskiego Władcy; a mój słodki Jezus, objawiając się poza mną, przytulił mnie z niewypowiedzianą czułością i powiedział do mnie:

Moja córko, Stworzenie było żarem miłości tak intensywnym i tak wielkim, że przepelniając naszą boską Istotę, ogarnął cały wszechświat i rozprzestrzenił się wszędzie. A nasz Fiat przemawiał i działał w tym wyścigu miłości, który trwał, nie mogąc się zatrzymać, zanim rozprzestrzenił się wszędzie i dał swój pierwszy pocałunek wszystkim stworzeniom, których jeszcze nie było; jego pocałunek miłości był pocałunkiem radości, szczęścia, które odcisnął na wszystkich pokoleniach - i naszej boskości

Fiat, który brał udział w tym wyścigu, nie zadowolił się jednym pocałunkiem, ale przemówił tworząc słońca, niebo, gwiazdy, morza i ziemię i wszystko to, co można zobaczyć w wielkiej pustce wszechświata. Tak więc żar naszej miłości w Stworzeniu był żarem celebrowania miłości, szczęścia i radości, którymi mieliśmy się bawić i zachwycać wszystkie stworzenia. Co więcej, przez wcielenie się w maczyne łono, żar miłości, którego nie mogliśmy już dłużej pomieścić i który przepelniał się podążaniem tą samą drogą w stworzeniu, był żarem miłości, czułości, współczucia, miłosierdzia i obejmował życie Boga w aby znaleźć człowieka i dać mu pocałunki miłości, czułości, współczucia i przebaczenia; zamykając życie wszystkich stworzeń w swoim morzu miłości,

dawała mu pocałunek życia, ofiarowała swoje życie miłości, by dać życie człowiekowi. Nasza miłość osiągnęła nadmiar we Wcieleniu, ponieważ nie była to miłość, która świętuje i raduje się, jak w stworzeniu, ale miłość bolesna, cierpiąca i ofiarna, która oddała swoje życie, aby uczynić życie człowieka jego lupem.

Ale nasza miłość nie jest jeszcze zaspokojona. Połóż rękę na moim Sercu i poczuj, jak bije, tak bardzo, że czuję, jak eksploduje. Posłuchaj i posłuchaj, jak się gotuje, jak wzburzone morze, które tworzy gigantyczne fale i chce się przelać, aby wszystko pokryć. Chce uczynić swoją trzecią rasę miłości iw tym zapale miłości chce uformować Królestwo mojej Woli Bożej. Ten żar miłości połączy się z żarem Stworzenia i Wcielenia, tworząc tylko jedno; i będzie żarem triumfującej miłości, da swój pocałunek triumfującej miłości, zwycięskiej miłości, miłości, która zwycięża wszystko, by dać jej pocałunek wiecznego pokoju, swój pocałunek światła, który zmięknie noc ludzka wola, czyniąc powstanie pełnym dniem mojej Woli Bożej, nosicielem wszelkich dóbr. Ile czekam na ten dzień; nasza miłość gotuje się we mnie tak bardzo, że czuję potrzebę, aby się przepelniła. A gdybyś tylko wiedziała, jaką ulgę odczuwam, gdy, pozwalając, by przepelniła się tobą, mówię ci o moim boskim pragnieniu... Zapał mojej miłości, który doprowadza mnie do szału z gorączką, uspokaja się; i czując się zaspokojony, zabrałem się do pracy, aby wszystko w twojej duszy mogło być moją Wolą. Dlatego uważaj i pozwól mi to zrobić.

Potem mój biedny duch wędrował w miłości mojego słodkiego Jezusa i ujrzałam przed sobą wielkie koło światła, które płonęło więcej niż ogień tyloma promieniami, ile stworzeń przychodziło i odchodziło w świetle dnia. Te promienie ogarniały każde stworzenie i z porywającą siłą uchwyciły je w centrum wielkiego koła światła, gdzie czekał na nich Jezus, który na łonie swojej miłości czekał, aby je pożreć – nie po to, by ich uśmiercać, ale by zamknąć ich wewnątrz, jej małe Człowieczeństwo, aby odrodzić się i rosnąć, nakarmić ich pożerającymi płomieniami i dać im nowe życie – życie pełne miłości. Mój mały Jezu, który dopiero co się narodził, zamknął w sobie wielkie narodziny wszystkich pokoleń – lepiej niż czuła matka, która nosi w sobie świt życia – aby nieść je na światło, ukształtowane przez Jego miłość, ale z niewiarygodnym cierpieniem, a nawet śmiercią. Wtedy mój czuły Jezus, centrum tej otchłani płomieni, tak małej, powiedział do mnie:

Spójrz na mnie i posłuchaj mnie. Moja córko, w środku tej otchłani płomieni oddycham tylko płomieniami; i czuję tylko w moim oddechu płomienie mojej pożerającej miłości, sprowadzone do mnie przez oddech wszystkich stworzeń. W Moim Małym Sercu trzepoczą płomienie, które rozszerzają się i wychwytyują pulsacje wszystkich stworzeń, aby umieścić je w Moim Sercu; i czuję wszystkie te kołatanie serca w moim małym Sercu. Wszystko jest

plamieniami - wyskakującymi z moich małych rączek, z moich małych nieruchomych stóp. Ach! jak wymagająca jest moja miłość! Aby całkowicie mnie zamknąć i dać życie wszystkim stworzeniom, umieszcza mnie w środku trawiącego ognia i – och! jak bardzo czuję grzechy, nieszczęścia i cierpienia wszystkich stworzeń. Nadal jestem mały, ale nic mi nie oszczędzono! Mogę powiedzieć: „Wszelkie zło spada we mnie i wokół mnie. „I pośród tych trawiących płomieni, obciążonych tak wielkim cierpieniem, patrzę na nich wszystkich i płacząc wołam:” Moja miłość ponownie obdarzyła mnie darem wszystkich stworzeń; dał mi je w stworzeniu, a one mi uciekły

; to mi daje się nowy w moim projektowaniu w tym piersi z moją mamą. Ale czy jestem pewien, że?

nie ucieknie mi? Czy będą moje na zawsze? Och! jak byłbym szczęśliwy, gdyby nikt nie chciał mi uciec. Ich cierpienia byłyby dla mnie odpoczynkiem, gdyby wszystkie moje drogie dzieci, drogie narodziny ode Mnie, poczęte w moim małym Człowieczeństwie, zostały ocalone. „I płacząc i szlochając, spojrzałem każdemu z nich w twarz, aby wzruszyć swoimi łzami, i powtórzyłem: „Moje drogie dzieci, nie opuszczajcie mnie, nie odchodźcie więcej; Jestem twoim Ojcem, nie opuszczaj mnie. Och, rozpoznaj mnie, zmiłuj się przynajmniej nad ogniem, który mnie pożera, nad moimi płonącymi łzami - a wszystko przez Ciebie, bo za bardzo Cię kocham, kocham Cię jak Bóg, kocham Cię w Namiętny Ojczy, kocham cię jak moje życie. ”

Ale czy wiesz, mała dziewczynko mojej boskiej Woli, jaka była największa troska mojej miłości? Miała pożreć w stworzeniach ich ludzką wolę, gdyż jest źródłem wszelkiego zła i pomimo wszystkich pożerających płomieni mojej miłości uformowała chmury, aby nie dać się spalić. Och! to, co dręczyło mnie najbardziej, to ludzka wola, która nie tylko tworzyła chmury, ale najbardziej bolesne sceny w samym moim Człowieczeństwie. Dlatego módlcie się, aby moja Wola Boża była znana i panowała w stworzeniu; i wtedy możesz nazywać mnie błogosławionym Jezusem. W przeciwnym razie moje łzy będą nie przystanek, a ja „ll zawsze mieć na przyczynę aby płakać nad losami tego biednego człowieka leżącego w koszmar jego nędznej woli.

22 grudnia 2011 - Jak największych dzieł nie można wykonać samemu, bo umrą przy urodzeniu. Trzy więzienia Jezusa. Dwie matki .

Trwa moje zawierzenie w Bożym Fiacie i mój czuły Jezus, który ukazuje się jako bardzo małe Dzieciątko w moim sercu lub w łonie Matki niebieskiej, ale tak mały i o zachwycającej urodzie, cała miłość, moja twarz zalana łzami. i płacze, bo chce być kochany - powiedział do mnie z westchnieniem :

Ach! ach! dlaczego nie jestem kochany? Chcę odnowić w duszach całą miłość, jaką miałam, inkarnując siebie, ale nie mogę znaleźć nikogo, komu bym ją obdarzył. Znalazłem się grać jak moja mama dała mi suwerenny pole gdzie wylać moją miłość i odbierania jej serce matki wszystko miłość, która odrzuciła te stworzenia. Ach! ona była kustosz z moją miłością odrzucona, słodka towarzyszka moich cierpień i żarliwa miłość, która osuszyła moje łzy. Największych dzieł nie można wykonać samemu, ale musi być co najmniej dwóch lub trzech, opiekunów i opiekunów samego dzieła. Bez odżywienia dzieła nie mogą mieć życia

- istnieje niebezpieczeństwo, że umrą zaraz po urodzeniu. Jest to tak prawdziwe, że w stworzeniu były obecne trzy Osoby Boskie; potem uczyniliśmy człowieka depozytariuszem naszej pracy. Jeszcze nie usatysfakcjonowany, bo same prace nie przynoszą szczęścia, daliśmy mu towarzystwo kobiet. We Wcieleniu uczestniczyły trzy Osoby Boskie i w moim towarzystwie – a raczej były nierozłączne ze mną, oprócz niebiańskiej Królowej; ona sama była boskim depozytariuszem wszystkich dóbr Wcielenia. Widzisz, jak bardzo potrzebne jest mi towarzystwo istoty, aby tworzyć moją pracę - stworzenie, które odda się do mojej dyspozycji, aby otrzymać wielkie dobro, które chcę mu dać. Więc chcesz być moją drugą mamą? Czy chcecie otrzymać wielkie dobro odnowienia mojego Wcielenia jako dziedzictwo Królestwa Mojego Bożego Fiata? W ten sposób będę miała dwie matki – pierwszą, która pozwoliła mi uformować Królestwo Odkupienia; drugi, który pozwoli mi uformować Królestwo mojej Woli Bożej. I kładąc swoje małe rączki na mojej twarzy, pieszcząc mnie, powiedział do mnie: „Moja mama! Moja mama! Miłość macierzyńska przewyższa wszelką miłość; w ten sposób pokochasz mnie niezrównaną miłością matki. ”

Potem zamilkł, chcąc, żebym go kołysała w ramionach; następnie dodał:

Córko, musisz teraz poznać nadmiar mojej miłości - dokąd mnie zaprowadziła. Schodząc z Nieba na ziemię, zaprowadził mnie do ciemnego i bardzo wąskiego więzienia, które było łonem mojej Matki. Ale moja miłość nie była zaspokojona; uformował dla mnie w tym więzieniu inny loch, który był moim Człowieczeństwem, które uwięziło moją Boskość. Pierwsze więzienie trwało

dziewięć miesięcy; drugie więzienie mojego Człowieczeństwa trwało dla mnie do trzydziestu trzech lat. Ale moja miłość na tym się nie skończyła; pod koniec więzienia mojego Człowieczeństwa uformował dla mnie więzienie Eucharystii, najmniejsze z więzień - małą hostię, w której uwięził mnie, Ludzkość i Bóstwo; i byłbym zadowolony, gdybym był tam jak martwy, bez cienia oddechu, ruchu czy bicia serca - i to nie przez kilka lat, ale do końca wieków. Poszedłem więc z więzienia do więzienia - są ze mną nierozłączni; dlatego mogę nazywać się

boskim Więzień, Więzień Niebieski. W pierwszych dwóch więzieniach, w intensywności mojej miłości, doprowadziłem do wypełnienia Królestwo Odkupienia; w trzecim więzieniu Eucharystii, Dopelniam królestwo mojego Bożego Fiata. I dlatego wezwałem Cię do więzienia waszego łóżka, abyśmy razem, oboje więźniowie, w naszej samotności, zjednoczeni razem, mogli doprowadzić do spełnienia Królestwo mojej Woli. Jeśli potrzebowałam Mamy dla Odkupienia, potrzebowałam też Mamy dla Królestwa mojego Fiata, a moja wymagająca miłość pragnęła uwięzionej matki, aby miała ją do dyspozycji. W związku z tym. Będę twoim więźniem nie tylko w małej armii, ale także w twoim sercu; i będziesz moim drogim więźniem, uważnym, by mnie wysłuchać i przełamać samotność możemy doprowadzić Królestwo mojej Woli do spełnienia. Jeśli potrzebowałam Mamy dla Odkupienia, potrzebowałam też Mamy dla Królestwa mojego Fiata, a moja wymagająca miłość pragnęła uwięzionej matki, aby miała ją do dyspozycji. W związku z tym. Będę twoim więźniem nie tylko w małej armii, ale także w twoim sercu; i będziesz moim drogim więźniem, uważnym, by mnie wysłuchać i przełamać samotność możemy doprowadzić Królestwo mojej Woli do spełnienia. Jeśli potrzebowałam Mamy dla Odkupienia, potrzebowałam też Mamy dla Królestwa mojego Fiata, a moja wymagająca miłość pragnęła uwięzionej matki, aby miała ją do dyspozycji. W związku z tym. Będę twoim więźniem nie tylko w małej armii, ale także w twoim sercu; i będziesz moim drogim więźniem, uważnym, by mnie wysłuchać i przełamać samotność tak długiego więzienia. I chociaż jesteśmy więźniami, będziemy szczęśliwi, ponieważ dojrzejemy Królestwo Woli Bożej, aby dać je stworzeniom.

23 grudnia 1929 - Kiedy Jezus mówi o swoich prawdach, uwalnia światło. Czytane i ponownie odczytywane prawdy są jak kute żelazo. Kurs Woli Bożej.

Myślałam o tym wszystkim, co mój słodki Jezus, z tak wielką dobrocią, raczy powiedzieć mojej biednej duszy, a co, ponownie odczytane, zależnie od okoliczności, jaśnieje światłem. A mój zawsze kochany Jezus powiedział do mnie :

Moja córko, kiedy mówię, uwalniam światło prawdy i chcę, aby dusza je przyjęła i pieściła. Jeśli to światło jest akceptowane i zajmuje honorowe miejsce w duszy, to domaga się innego światła; tak więc jedno światło woła o drugie. W przeciwnym razie wraca do swojego źródła. A kiedy dusza powraca, aby je czytać, jeśli są napisane, i medytować nad nimi, moje prawdy są jak kute żelazo – gdy żelazo jest bite, podgrzewane do czerwoności, iskrzy iskry światła; ale jeśli nie zostanie ubite, żelazo pozostaje twardym, czarnym i zimnym metalem. Tak jest z moimi prawdami; jeśli dusza czyta je i czyta ponownie, aby

usunąć całą substancję zawartą w moich prawdach, które zostały jej przekazane, symbolizowane przez żelazo z jego czernią i chłodem - jest gorąco do czerwoności; i rozmyślając nad tymi prawdami, zadaje sobie ciosy, ta, która miała korzyść usłyszeć moją prawdę, a ta druga, czując się zaszczycona, iskierką światła z innymi prawdami. Ale jeśli moje zamanifestowane prawdy pozostają w zapomnieniu i nie zajmują honorowego miejsca, pozostają jakby pogrzebane. Ale nie grzebiemy żywych; w rzeczywistości moje prawdy są światłami, które niosą i posiadają życie; dlatego, ponieważ nie podlegają śmierci, nadejdzie czas, kiedy inni będą je pielęgnować i potępiać tych, którzy trzymali je w zapomnieniu i pochowali. Gdybyś wiedziała, ile światła jest we wszystkim, co ci objawiłem w mojej Woli Bożej i jakie światło zaświeciłoby, gdyby te prawdy zostały przeczytane i ponownie przeczytane, sam zdziwiłbyś się, jak wiele są one dobre. a ten, czując się zaszczycony, mieni się innymi prawdami. Ale jeśli moje zamanifestowane prawdy pozostają w zapomnieniu i nie zajmują honorowego miejsca, pozostają jakby pogrzebane. Ale nie grzebiemy żywych; w rzeczywistości moje prawdy są światłami, które niosą i posiadają życie; dlatego, ponieważ nie podlegają śmierci, nadejdzie czas, kiedy inni będą je pielęgnować i potępiać tych, którzy trzymali je w zapomnieniu i pochowali. Gdybyś wiedziała, ile światła jest we wszystkim, co ci objawiłem w mojej Woli Bożej i jakie światło zaświeciłoby, gdyby te prawdy zostały przeczytane i ponownie przeczytane, sam zdziwiłbyś się, jak wiele są one dobre. a ten, czując się zaszczycony, mieni się innymi prawdami. Ale jeśli moje zamanifestowane prawdy pozostają w zapomnieniu i nie zajmują honorowego miejsca, pozostają jakby pogrzebane. Ale nie grzebiemy żywych; w rzeczywistości moje prawdy są światłami, które niosą i posiadają życie; dlatego, ponieważ nie podlegają śmierci, nadejdzie czas, kiedy inni będą je pielęgnować i potępiać tych, którzy trzymali je w zapomnieniu i pochowali. Gdybyś wiedziała, ile światła jest we wszystkim, co ci objawiłem w mojej Woli Bożej i jakie światło zaświeciłoby, gdyby te prawdy zostały przeczytane i ponownie przeczytane, sam zdziwiłbyś się, jak wiele są one dobre. Ale jeśli moje zamanifestowane prawdy pozostają w zapomnieniu i nie zajmują honorowego miejsca, pozostają jakby pogrzebane. Ale nie grzebiemy żywych; w

rzeczywistości moje prawdy są światłami, które niosą i posiadają życie; dlatego, ponieważ nie podlegają śmierci, nadejdzie czas, kiedy inni będą je pielęgnować i potępiać tych, którzy trzymali je w zapomnieniu i pochowali. Gdybyś wiedziała, ile światła jest we wszystkim, co ci objawiłem w mojej Woli Bożej i jakie światło zaświeciłoby, gdyby te prawdy zostały przeczytane i ponownie przeczytane, sam zdziwiłbyś się, jak wiele są one dobre. nadejdzie czas, kiedy inni będą je pielęgnować i potępiać tych, którzy trzymali je w zapomnieniu i pochowali. Gdybyś wiedziała, ile światła jest we wszystkim, co ci objawiłem w mojej Woli Bożej i jakie światło zaświeciłoby, gdyby te prawdy zostały przeczytane i ponownie przeczytane, sam zdziwiłbyś się, jak wiele są one dobre. nadejdzie czas, kiedy inni będą je pielęgnować i potępiać tych, którzy trzymali je w zapomnieniu i pochowali. Gdybyś wiedziała, ile światła jest we wszystkim, co ci objawiłem w mojej Woli Bożej i jakie światło zaświeciłoby, gdyby te prawdy zostały przeczytane i ponownie przeczytane, sam zdziwiłbyś się, jak wiele są one dobre. zrobiłby.

Następnie kontynuowałem swoje czyny w Woli Bożej i myślałem o samotności Jezusa w łonie Jego Matki, kiedy dodał:

Moja córko, jak słodkie i przyjemne jest dla mnie towarzystwo stworzenia. Ponieważ moje zejście z nieba na ziemię było właśnie dla niej - aby ją odnaleźć, aby była moja, aby dotrzymać jej towarzystwa - czuję się wynagrodzony. Wiedz jednak, że jeśli samo towarzystwo stworzenia, które mnie kocha i próbuje przełamać moją samotność, może mnie usatysfakcjonować, to nie wystarczy, jeśli chodzi o tę, która żyje w mojej Woli Bożej – wtedy tego pragnę. ze mną, widź łez mojego dziecka, z moich jęków, moich szlochów, moich cierpień moich prac i moich kroków, a także o moich radościach, bo ja chcę , aby uczynić ten depozyt w niej. W rzeczywistości moja Wola będąc w niej, to byłoby zbyt trudne

dla mnie, jeśli nie mam jej stale przy sobie, aby zawsze informować ją o wszystkim. Moja Wola Boża odczuwa nieodpartą potrzebę dzielenia się ze stworzeniem wszystkim, co czyni w moim Człowieczeństwie, aby Wola, która panuje we mnie i ta, która panuje w stworzeniu, nie była podzieloną Wolą. I dlatego wzywam cię w każdym moim uczynku i chcę, żebyś wiedziała, co zrobiłem i co robię – abym mógł ci to podarować i móc powiedzieć: „Ten, który żyje w mojej Woli Bożej, nigdy nie opuszcza mnie - jesteśmy ściśnięti razem i nierozłączni. ”

A ja: „Moja miłość, twój wyścig miłości nigdy się nie kończy; ona biegnie, nadal biegnie, a ja czuję, że nie jestem w stanie załatwić swoich miłosnych spraw tak jak ona - jestem za mały i nie mogę biegać, by cię kochać. A mój słodki Jezus dodał:

Moja córko, ty też możesz biec w wyścigu miłości w ogromnym morzu Woli Bożej. Postąpisz jak statek: kiedy chce przepłynąć morze, wznosi się i wody rozstępują się, by go przepuścić; kręci się i zostawia za sobą kilwater na morzu; Stopniowo kilwater znika i nie ma śladu po jego przejściu. Jednak statek obróć kurs na morzu i dociera tam, gdzie chciał. W ten sam sposób, jeśli dusza chce kochać, zanurzy się w morzu mojego Bożego Fiata i ukształtuje swój bieg miłości; jego kurs będzie trwał wieczność i nie będzie tak dla niej jak ze statkiem - który nic nie pozostawia w morzu, przez które przepłynął, dla wód, dumnych, zamykających się za nim bez śladu. Wręcz przeciwnie, w morzu mojej Bożej Woli kiedy dusza wpada do niej, aby zrobić swój bieg, nasze boskie wody wrze i we wrzącej formie tworzą bruzdę, która nie znika; jej znak pozostaje i ukazuje wszystkim rasę miłości stworzenia w naszym morzu, abyśmy mogli powiedzieć: „To tutaj przeszło, aby uczynić z jej rasę miłości tę, która żyje w naszej Woli, ponieważ co się w niej dzieje pozostaje nieusuwalny. ”

Podobnie, jeśli chcesz czcić, jeśli chcesz być upiękaszony, jeśli chcesz być uświęcony, jeśli chcesz być potężny i mądry – zanurz się w naszej Woli; podczas biegu pozostaniesz całą miłością, całą piękną, całą świętą; zdobędziesz wiedzę o tym, kim jest twój Stwórca, a wszystkie twoje ruchy będą głęboką adoracją. I zostawisz w naszym morzu tyle bruzd, ile jest wyścigów w Boskim Fiacie, abyśmy mogli powiedzieć: „W tym biegu, który mała dziewczynka naszej Woli Bożej zrobiła na naszym morzu, utworzyła bruzdę świętości, i uświęciliśmy ją, a ona pozostała święta; w tym drugim biegu zanurzyła się w morzu naszej urody i uformowała swoją bruzdę, upiększyliśmy ją i pozostała piękna; a w tej drugiej rasie uformowała bruzdę naszej wiedzy, a ona nas знаła, rozmawialiśmy z nią i daliśmy się poznać, mówiąc jej obszernie o naszej boskiej istocie; nasze słowa połączyły Ją, utożsamiły Ją z nami i czujemy nieodpartą potrzebę, by coraz bardziej się poznawać i dawać Jej wielki dar ukazywania Jej naszych prawd. Tak więc w każdym wyścigu, który bierzesz w naszym Supreme Fiat, zawsze bierzesz to, co nasze; a nasza miłość, bulgocząc, mówi nam o tobie i pokazuje nam twoje rasy swoim bulgotem jako znak, że udałeś się do naszego boskiego morza. i dać mu wielki dar objawiania mu naszych prawd. Tak więc, za każdym wyścigiem, który bierzesz w naszym Supreme Fiat, zawsze bierzesz to, co nasze; a nasza miłość, bulgocząc, mówi nam o tobie i pokazuje nam twoje rasy swoim bulgotem jako znak, że udałeś się do naszego boskiego morza. i dać mu wielki dar objawienia mu naszych prawd. Tak więc w każdym wyścigu, który bierzesz w naszym Supreme Fiat, zawsze bierzesz to, co nasze; a nasza miłość, bulgocząc, mówi nam o tobie i pokazuje nam twoje rasy swoim bulgotem jako znak, że udałeś się do naszego boskiego morza. ”

25 grudnia 1929 - Jak narodziny Jezusa były odrodzeniem Woli Bożej w Jego Człowieczeństwie; i jak wszystko, co zrobił, to odrodzenie tej Woli Bożej uformowanej w nim, aby odrodzić się w stworzeniach. Jezus był prawdziwą ofiarą swojej Woli.

Myślałam o chwili, kiedy moje najśłodsze Dzieciątko Jezus, tupiąc z miłością, wyszło z łona swojej niebieskiej Matki. Co za radość dla niej, że mogła go przytulić, pocałować i rywalizować w miłości z tym, który tak bardzo ją kochał. Ale kiedy wiele myśli napływało do mojego umysłu o świętych narodzinach Boskiego Dzieciątka, poczułam, jak wychodzi ze mnie, by włożyć się w moje ramiona i wyciągając swoje małe rączki do mojej szyi, powiedział do mnie: *„Moja córko, ty także mnie pocałuj i trzymaj mnie przy tobie, tak jak ja cię całuję i przytrzymuję przy sobie, i pozwól nam kochać rywala w miłości, nigdy nie przestajemy. ”* A pozostawiając to w moich ramionach jak w całej niewiele Dziecko, on utrzymany w ciszę.

Ale kto może powiedzieć miłosne uściski i czułe pocałunki? Myślę, że lepiej byłoby o tym nie mówić. Następnie, przemawiając ponownie, dodał:

Moja córko, narodziny w czasie były odrodzeniem mojej Woli Bożej w moim Człowieczeństwie; a odradzając się we mnie, niosła dobrą nowinę o swoim odrodzeniu w ludzkich pokoleniach. Mój Fiat jest wieczny, ale można powiedzieć, że narodził się niejako w Adamie, aby stworzyć długie pokolenie odrodzenia w stworzeniu. Ale skoro Adam odrzucił tę Wolę Bożą, w ten sposób zapobiegł wielu odrodzeniom, które miała mieć w każdym stworzeniu.

; i z nieustanną i niezwykłą miłością moja Wola Boża oczekiwała mojego Człowieczeństwa, aby móc narodzić się ponownie w ludzkiej rodzinie. Dlatego wszystko, co zrobiłam przez całe życie – moje Dziecinne łzy, moje jęki i lamenty – było tylko odrodzeniem mojej Woli Bożej, która formowała się we mnie, aby odrodzić się w stworzeniach. W rzeczywistości, ponieważ moja Wola Boża zrodzona we mnie była w moim posiadaniu, miałam prawo i moc przywrócić ją do życia w stworzeniu. W ten sposób to, co czyniło moje Człowieczeństwo – jego kroki, uczynki, słowa i cierpienia, mój oddech i moja śmierć – wszystko to ukształtowało odrodzenie Mojej Woli Bożej dla stworzeń, które miały skorzystać z odrodzenia Mojego Bożego Fiat.

Dlatego nie jest to jedyny akt, jaki dokonałem – samo moje życie sakramentalne, każda konsekrowana hostia, jest nieustannym odradzaniem się mojej najwyższej Woli przygotowanej dla stworzenia. Jestem prawdziwą ofiarą tak świętej sprawy: niech króluje moja Wola. Ja sam jestem tym, który stworzył we mnie swoje królestwo; i sprawiając, że odradza się we mnie tyle razy, ile odradza się w stworzeniach, utworzyłem jego najświętsze imperium i jego panowanie wśród moich członków.

Teraz moja córka, po stworzeniu bezpieczeństwa królestwie mojego Woli Bożej w moim Humanity, miałem manifest do aby wiedzieć. Oznacza to dlaczego ja jestem przyjsie do was , a ja zacząłem się opowiedzieć wam długą historię mojego boskiego Fiata. I musicie wiedzieć, że dokonałem i nadal czynię tyle manifestacji, by mówić tyle prawd, wypowiadać tyle słów, ile jest odrodzeń, tak jak moja Wola uczyniła w moim Człowieczeństwie. Jego odrodzenie we mnie i Jego prawdy, które wam ukazuję, będą w doskonałej równowadze; każde odrodzenie dokonane we Mnie w mojej Woli Bożej i każda konsekrowana hostia odnajdzie dla siebie manifestację i prawdę, która je potwierdzi i sprawi, że odrodzi się w stworzeniu; nasze Słowo jest nośnikiem życia. Czy to nie nasze słowo „Fiat”, mówiąc, stworzyło niebiosa, słońce i wszystko, co można zobaczyć w całym wszechświecie, i samo życie człowieka? Do czasu ogłoszenia „Fiata” wszystko było w nas; kiedy zostało wymówione, zaludnił niebiosa i ziemię wielką liczbą dzieł, pięknych i godnych nas, i dał początek długiemu pokoleniu tak wielu ludzkich istnień. Widzisz, jak wszystko, co ci powiem o mojej Woli Bożej, mocą mojego twórczego słowa sprowadzi do ludzkiej rodziny wiele narodzin dokonanych we mnie. To jest wielki powód tak długiej historii i mojej nieustannej przemowy. Będzie przeciwwagą dla wszystkiego, co zostało zrobione przez nas w stworzeniu i wszystko, co zrobiłem w Odkupieniu. A jeśli czasami wydaje mi się, że milczę, to nie znaczy, że skończyłem mówić, tylko że odpoczywam. Właściwie to właśnie robię w tekstach i utworach, które Widzisz, jak wszystko, co ci powiem o mojej Woli Bożej, mocą mojego twórczego słowa sprowadzi do ludzkiej rodziny wiele narodzin dokonanych we mnie. To jest wielki powód tak długiej historii i mojej nieustannej przemowy. Będzie przeciwwagą dla wszystkiego, co zrobiliśmy w stworzeniu, i wszystkiego, co zrobiłem w Odkupieniu. A jeśli czasami wydaje mi się, że milczę, to nie znaczy, że skończyłem mówić, tylko że odpoczywam. Właściwie to właśnie robię w tekstach i utworach, które to robią Widzisz, jak wszystko, co ci powiem o mojej Woli Bożej, mocą mojego twórczego słowa sprowadzi do ludzkiej rodziny wiele narodzin dokonanych we mnie. To jest wielki powód tak długiej historii i mojej nieustannej przemowy. Będzie przeciwwagą dla wszystkiego, co zrobiliśmy w stworzeniu, i wszystkiego, co zrobiłem w Odkupieniu. A jeśli czasami wydaje mi się, że milczę, to nie znaczy, że skończyłem mówić, tylko że odpoczywam. Właściwie to właśnie robię w tekstach i utworach, które to robią Będzie przeciwwagą dla wszystkiego, co zrobiliśmy w stworzeniu, i wszystkiego, co zrobiłem w Odkupieniu. A jeśli czasami wydaje mi się, że milczę, to nie znaczy, że skończyłem mówić, tylko że odpoczywam. Właściwie to właśnie robię w tekstach i utworach, które Będzie przeciwwagą dla wszystkiego, co zostało zrobione przez nas w stworzeniu i wszystko, co zrobiłem w Odkupieniu. A jeśli czasami wydaje mi się, że milczę, to nie znaczy, że skończyłem mówić, tylko że

odpoczywam. Właściwie to właśnie robię w tekstach i utworach, które to robią wyjdź ze mnie. Tylko jak ja byli zrobić w tej Creation - ja już nie zawsze mówi ; I powiedział „Fiat”, wtedy bym się zatrzymał i znowu wymówił mój Fiat – to właśnie z tobą robię: mówię, daję ci lekcję i robię sobie przerwę; po pierwsze, aby cieszyć się skutkami moich słów; a następnie przygotować cię do przyjęcia nowego życia mojej lekcji. Dlatego bądźcie uważni i aby wasz lot w mojej Woli Bożej był ciągły.

29 grudnia 1929 - Jak Jezus zstępując z nieba na ziemię utworzył nowy Eden. Jak Wola Boża zawsze była Królową.

Poczułam, jak moja mała inteligencja została schwyтана i przeniesiona, by patrzeć na nowo narodzonego Jezusa na kolanach mojej niebiańskiej Matki - czasami płacz, czasami jęczy, albo cała zdrętwiała i drżała z zimna. Och! jak moja mała duszka pragnęła wtopić się w miłość, aby ją ogrzać i uspokoić lzy Ale moje niebiańskie i urocze Dzieciątko, wzywając mnie do siebie w ramionach swojej Matki, powiedziało do mnie :

Moja córko Woli Bożej, przyjdź i posłuchaj moich lekcji. Kiedy zstąpiłem z Nieba na ziemię, aby utworzyć Odkupienie, miałem utworzyć nowy Eden; Musiałem przywrócić w moim Człowieczeństwie pierwszy akt i początek stworzenia człowieka. Betlejem było więc pierwszym Edenem. Czulem w moim małym Człowieczeństwie całą siłę naszej twórczej mocy, żar miłości, z jaką został stworzony człowiek; Poczulem włókna jego niewinności, jego świętości, panowania, którym został obdarzony. Poczulem w sobie tego szczęśliwego człowieka - och! jak go kochałam; a ponieważ utracił swoje honorowe miejsce, zająłem jego miejsce, ponieważ konieczne było, aby najpierw umieścić w sobie porządek, w jakim człowiek został stworzony, a następnie zstąpić w jego nieszczęście, aby go podnieść i wprowadzić w życie. bezpieczeństwo.

Są więc we mnie dwa nieustanne akty, złane w jeden – raj błogości, którym miałem wprowadzić w życie całe piękno, świętość, wzniosłość stworzenia człowieka; był niewinny i święty, a ja, przewyższając go, byłem nie tylko niewinnym i świętym, ale Słowem Przedwiecznym; mając w sobie wszelką możliwą i możliwą do wyobrażenia moc i niezmienną wolę, musiałem całkowicie zmienić początek stworzenia człowieka i wskrzesić upadłego człowieka. Inaczej nie działałabym w Bogu i nie kochałabym Go też jako dzieła, wydanego i stworzonego w żarliwości naszej miłości. Nasza miłość czułaby się zatrzymana i bezradna - co nie może być -gdyby nie naprawił całkowicie losu upadłego człowieka i przeznaczenia sposobu, w jaki został stworzony. Byłoby to raną w naszym stworzeniu i oskarżyłoby nas o słabość, gdybyśmy nie odnowili całkowicie człowieka. Dlatego Betlejem było moim pierwszym rajem, w którym zrobiłem i przyjąłem wszystkie czyny dokonane przez tego niewinnego Adama i te, które zrobiłby, gdyby nie upadł. Nasza Boskość szuszenie oczekiwała mojego

zadośćuczynienia zamiast niego; i ponownie robiąc to, co zrobiłby niewinny Adam, pochylilem się i wyciągnąłem rękę, aby podnieść go z jego upadłego człowieka .

Dlatego, zatrzymując się tu i tam, moje Człowieczeństwo tylko formowało nowe Edeny, ponieważ we mnie były wszystkie akty początku stworzenia człowieka i gdziekolwiek się zatrzymałem, mogłem tworzyć nowe Edeny z moją niewinnością i moją świętością. Tak więc Egipt był Edenem, Nazaret był Edenem, pustynia była Edenem, Jerozolima była Edenem, Kalwaria była Edenem; i te Edeny, które nazywałam królestwem mojej Woli Bożej, i są to niepodważalne dowody na to, że tak jak dokonałam Królestwa Odkupienia i czyni swoje kręgi, aby ustanowić je na całym świecie, te Edeny również, w których wszystko działa zostały wykonane przeze mnie tak, jakby człowiek nie upadł, postępują zgodnie z aktami odkupienia i będą krążyć, aby ustanowić królestwo mojego boskiego Fiat. W związku z tym, Jezus.

Następnie dodał:

Moja córka, moja Wola Boża, działała we mnie jako Królowa, bo tak naprawdę była zawsze. W rzeczywistości jest moją Królową z natury; w naszej Boskości zajmuje pierwsze miejsce, rządzi i panuje nad wszystkimi naszymi atrybutami; nie ma ani jednego z naszych aktów, w którym nie zajmowałaby rangi królowej; jest więc Królową Nieba, Ziemi, Stworzenia - króluje wszędzie i nad wszystkim. Dlatego chcę człowiekowi zrobić nasz Wola Boża i daje mu rangę królowej była największa cześć i miłość najbardziej unsurpassable jak my mu dało ; i jak single i pojedynczy Will panował, pozwoliliśmy mu usiąść przy naszym boskim stole i podzielić się z nim naszymi dobrami. Chcieliśmy, żeby był szczęśliwy i pragnęliśmy chwały zobaczenia szczęśliwego tego, który stworzyliśmy z taką miłością z naszych twórczych rąk. Tak więc nasza Boska Wola i nasza miłość nie mogą być ani zaspokojone, ani po prostu trzymać się dzieła Odkupienia, ale chcą kontynuować, dopóki dzieło nie zostanie wykonane; zwłaszcza, że nie umiemy nic zrobić połowicznie i że możemy osiągnąć to, co chcemy, mając do dyspozycji wieki .

2 stycznia 1930 - Różnica między aktami i skutkami Bożego Fiata. Ile korzyści może przynieść jeden z jego czynów. Przykład słońca.

Moje opuszczenie Fiata trwa nadal i kontynuując swoją wędrówkę w jego dziełach, czułam się przez nich otoczona, każdy z nich czekał, aż rozpoznam to jako dzieło mojego Stwórcy, aby zjednoczyć nas nierozzerwalną więzią. Wydawało mi się, że Wola Boża ze swoim światłem płynęła w całym stworzeniu, tak jak nasza krew płynie w żyłach, i że płynęła również w czynach, słowach, krokach, cierpieniach i łzach Jezusa; i szukałem wszystkich

rzeczy, jakby wszystko było moje, aby je kochać i rozpoznawać. Robiłem to, gdy mój słodki Jezus powiedział do mnie :

Moja córko, ta, która żyje w naszej Woli Bożej, jest w kontakcie ze wszystkim, co stworzyliśmy, ponieważ moja Wola jest we wszystkim i należy do wszystkich rzeczy. Ponieważ jedna jest Wola, która panuje i działa, wszystkie rzeczy są w mojej Woli jako członki w stosunku do Ciała, którego Głową jest Bóg, który ma taki związek ze wszystkimi rzeczami, że są z nim nieodłączne, ponieważ jest to nasza Boska Pragnienie który płynie jako pierwszy akt życia. Tylko wola ludzka, jeśli chce działać sama, bez jedności z naszą, może zerwać tę godną podziwu jedność, tę więź nierozłączności między Bogiem, rzeczami stworzonymi i stworzeniami. Dlatego moja Wola Boża jest nośnikiem dla stworzenia wszystkich naszych czynów dokonanych w Stworzeniu i Odkupieniu; ujawnia nasze sekrety. Skoro nasza Wola jest jednością ze stworzeniem, które w niej żyje, jak może się ukryć? A ja, moja córko, jak bardzo bym się czuła, gdybym nie uświadomiła ci moich łez, mojego najgłębszego cierpienia, tego, co robiłam, kiedy byłam na ziemi. I ze smutkiem powiedziałbym: „Mała dziewczynka mojej Woli nie zna sama wszystkiego, co zrobiłam i cierpiałam, aby otrzymać odwzajemnienie miłości od swoich maluchów, powtarzając „Kocham Cię” i dla niego. mój. ” „Mała dziewczynka mojej Woli nie wie sama o wszystkim, co zrobiłam i wycierpiałam, aby otrzymać zwrot miłości od jej małego 'Kocham Cię', powtarzała i dać jej to, co należy do mnie. ” „Mała dziewczynka mojej Woli nie wie sama o wszystkim, co zrobiłam i wycierpiałam, aby otrzymać zwrot miłości od jej małego 'Kocham Cię', powtarzała i dać jej to, co należy do mnie. ”

Dlatego ofiaruję Ci wszystko, o czym wiesz, że jest moje i co kochasz jako należące do Ciebie; i mówię z radością: „Zawsze mam coś do podarowania mojej córce, a ona zawsze ma coś do otrzymania; dlatego zawsze będziemy razem, ponieważ jesteśmy w trakcie dawania, a ona otrzymuje. ”

Po czym kontynuowałem swoją rundę we wszystkich dobrych uczynkach dokonanych od początku stworzenia wszystkich stworzeń, łącznie z moim pierwszym ojcem Adamem, aby ofiarować je do uzyskania Królestwa Woli Bożej na ziemi. A mój słodki Jezus, objawiając się we mnie, powiedział do mnie:

Moja córko, nie ma dobra, które nie pochodziłoby z mojej Woli Bożej; jednakże jest różnica między aktami a skutkami mojej Woli Bożej . Stworzenie było aktem mojego fiata i

- Och! jak wiele pięknych rzeczy wyszło z niego: niebiosy, słońca, gwiazdy, powietrze, które miały służyć naturalnemu życiu stworzenia; morze, wiatr; wszystko było pełnią i mnogością dzieł. W rzeczywistości jeden akt mojej Woli Bożej jest w stanie wypełnić i osiągnąć wszystko. Stworzenie człowieka było

aktem mojego Fiata - a czego nie włożył w mały obwód człowieka? Inteligencja, oczy, słuch, usta, mowa, serce, a nawet nasze podobieństwo, dzięki którym uczyniliśmy go nosicielem jego Stwórcy. Ile cudów nie zawiera? Nie tylko to, ale całe stworzenie zostało umieszczone wokół niego, aby mu służyć, tak jakby pierwszy akt naszego Fiata dokonany w stworzeniu chciał służyć drugiemu aktowi dokonanemu w stworzeniu człowieka. Kolejnym aktem naszej Woli Bożej było stworzenie Niepokalanej Dziewicy; cuda, które się w niej dokonały, były tak wielkie, że niebo i ziemia byli oszołomieni ; jeśli dobrze to się udało , aby być w dół na ziemię Słowo boskiej, że który uformowała kolejny akt mojego fiata - i to było moje wcielenie; i wiesz, jak bardzo była nosicielką wszystkich korzyści dla ludzkiej rodziny.

Cała reszta błogosławieństw pośród stworzeń – cnoty, modlitwy, dobre uczynki, cuda – są skutkiem mojej Boskiej Woli działającej zgodnie z usposobieniem stworzeń, a zatem są one zawsze ograniczone i bez tej pełni zdolnej nappełnić Niebo i ziemię ... Z drugiej strony akty mojego Bożego Fiata są niezależne od tych postanowień i dlatego można dostrzec wielką różnicę między aktami a skutkami. I to też bardzo dobrze widać w słońcu i efektach, jakie ono wywołuje. Słońce, jako akt, jest zawsze nieruchome w swojej pełni światła, które majestatycznie wypełnia ziemię ; i nigdy nie przestaje dawać swojego światła i ciepła; podczas gdy działanie słońca, o którym można powiedzieć, że zależy od usposobienia ziemi, jest niestale - widzimy ziemię czasem pokrytą różnobarwnymi kwiatami, czasem nagą i bez piękna, jakby słońce nie miało od zawsze cnoty komunikacyjnej komunikowanie ziemi o jego wspaniałych skutkach; i możemy powiedzieć, że to wina ziemi. Słońcu niczego nie brakuje - co było wczoraj, jest dzisiaj i będzie jutro. Teraz, gdy widzę, jak również krążysz wokół skutków mojego Bożego Fiata, jakbyś nie chciał niczego przegapić, aby zamknąć w Nim wszystko i oddać Mu hołd, miłość i skutki, które On wywołuje. prosisz o przyjście na ziemię, aby tam panować, rozporządzasz naszą Wolą, aby utworzyć kolejny akt naszego boskiego Fiata. W rzeczywistości powinniście wiedzieć, że Fiat Voluntas Tua na ziemi, jak w niebie, będzie kolejnym aktem naszego najwyższego Fiata; nie będzie to efekt, ale akt - ale z taką wspaniałością, że wszyscy będą zdumieni.

Musicie wiedzieć, że człowiek został stworzony przez nas z tym cudem – miał mieć w sobie nieustanny akt naszej Woli Bożej. Odrzucając ją, przegrał czyn i pozostał przy skutkach, bo wiedzieliśmy, że tak jak ziemia nie może żyć bez przynajmniej skutków, które wywołują Słońce, jeśli nie chce żyć w pełni swojego światła i ciepła, człowiek nie mógłby żyć przynajmniej bez skutków naszej Woli Bożej, ponieważ odrzucił swoje życie. Dlatego sfera naszej Woli Bożej będzie niczym innym jak przypomnieniem nieustannego działania naszego Boskiego FIAT działającego w stworzeniu. I to jest powód mojego długiego

mówienia o moim Fiacie - to nic innego jak początek nieustannego aktu mojego boskiego Fiata, który nigdy się nie kończy, gdy chce działać w stworzeniu, a który jest tak wielokrotny w dziełach, w piękności, w łasce i świetle, które jego granice sięgają jak okiem sięgnąć. Dlatego kontynuujcie swoją rundę we wszystkim, co stworzył i wyprodukował mój boski Fiat; i nigdy się tym nie znuż, jeśli chcesz otrzymać takie święte królestwo .

Następnie dodał:

Moja córko, tak jak skutki są wytwarzane przez moją jedyną Wolę i gdy działają one zgodnie z usposobieniem stworzeń, tak czyny naszej Woli Bożej, niezależnie od tych usposobień, są wytwarzane przez jedność pojedynczego aktu naszego boski Fiat. Tak więc w nas akt jest zawsze jeden, ponieważ w nas nie ma postępu czynów; i jeśli stworzeniu może się wydawać, że czasami dokonujemy aktu stworzenia, czasami odkupienia i że teraz chcemy ukształtować panowanie naszej Woli Bożej wśród stworzeń, to jest to manifestacja, jaką im czynimy posiada nasz jedyny akt, tak że im wydaje się, że wykonujemy i wydajemy wiele odrębnych aktów, ale dla nas to wszystko było zamknięte w jednym akcie. W Jedności naszej Woli Bożej, która zawiera w sobie jeden akt, nic nie może uciec - obejmuje wszystko, wszystko czyni, obejmuje wszystko i jest zawsze jednym aktem. Dlatego efekty wytwarzane przez naszego Fiata i działania naszego Fiata zawsze wynikają z jedności naszego jedynego aktu.

7 stycznia 1930 - Wymiana darów między Bogiem a stworzeniem. Jak ten, kto żyje w Woli Bożej, jest boskim bankiem na ziemi i tworzy aureolę Nieba.

Poczułam się opuszczona w najwyższym Fiacie i powiedziałam sobie: „Co mogłam dać mojemu umiłowanemu Jezusowi? "A on natychmiast:" Twoja wola. »A ja:« Moja miłość, dałem ci ją i wierzę, że nie mogę już ci jej dać, ponieważ jest twoja. »A Jezus:

Córko moja, ilekroć zechcesz mi dać dar swojej woli, przyjmuję go jako nowy dar; ponieważ jej wolną wolę pozostawiam woli ludzkiej, aby stworzenie mogło być w nieustannym akcie, abym go zawsze oddawał. I przyjmuję to tyle razy, ile chce mi dać, bo poświęca się za każdym razem, kiedy mi to daje. A widząc stałość stworzenia w tym nieustannym darze, widzę, że jest z jej strony prawdziwa decyzja i że kocha i szanuje dar mojej Woli; i daję jej nieustanny dar mojej Woli, tak jak ona daje mi swój nieustanny dar; i rozszerzając jego możliwości - bo stworzenie nie jest w stanie przyjąć całej nieskończoności mojej Woli -Wciąż zwiększam świętość, miłość, piękno, światło i poznanie mojej Woli Bożej. Tak więc w wymianie, której dokonujemy – ty z twojej woli i ja z mojej, podwajamy dary, a nasza Wola pozostaje zjednoczona tyle razy i tak często, jak ją wymieniamy. Dlatego zawsze mam ci coś do dania, a także tobie, ponieważ w mojej Woli rzeczy nie mają końca i pojawiają się w każdej chwili; a kiedy

dajesz mi swoją wolę, zdobywa ona w zetknięciu z moją przywilej bycia w stanie nieustannie oddawać się Twojemu Jezusowi.

Następnie podążałam za aktami Woli Bożej, towarzysząc im moim „Kocham Cię”; i mogłem zrozumieć wielką różnicę w wielkości i wielkości między dziełami Bożego Fiata a moim małym „Kocham Cię”; Och! jak mały i naprawdę czułem się jak noworodek przed tym Fiatem, który wszystko potrafi i ogarnia. A mój kochany Jezus, przytulając mnie, powiedział do mnie:

Moja córko, ta, która żyje w mojej Woli Bożej, jest moim bogatym bankiem na ziemi; a kiedy mówisz swoje „kocham cię”, inwestuję je w moje, a małe staje się duże, rozplywa się w nieskończoność, tak że bogactwa mojej miłości stają się niezmiernie i składam je w banku twojej duszy. A kiedy kontynuujesz swoje działania, inwestuję je w swoje i deponuję w twoim banku, aby mieć mój boski bank na ziemi. Dlatego twoje małe czyny dokonane w mojej Woli Bożej służą temu, aby dać mi coś do zrobienia, niech nasze boskie cechy, które są nieskończone, wpłyną do twoich małych czynów, gdzie łączą się ze sobą, aby stać się naszymi i zdeponować je w twoim banku duszy, aby nasz bank może znaleźć w tobie swoje niebo. Czy nie wiecie, że ten, kto ma żyć w naszej Woli Bożej, musi być aureolą nieba? Tak więc, jeśli ktoś zniży się ku ziemi - ale aż do usunięcia wszelkiej odległości - do punktu na ziemi, gdzie znajduje się to szczęśliwe stworzenie, powinien widzieć niebo, a nie ziemię. A moja Wola Boża nie chciałaby być bez nieba; uformowałaby wtedy niebo dla siebie, a kurtyna nieba opadłaby, by oddać hołd temu Fiatowi, któremu, jak uznają, zawdzięczają swoje istnienie. Dlatego wszyscy Błogosławieni są zdumieni, gdy widzą aureolę z nieba na ziemi; ale ich zdumienie ustaje natychmiast, gdy widzą, że ta Wola Boża, która kształtuje ich niebo i całe ich szczęście, jest obecna i panuje w tym stworzeniu, dokładnie do tego stopnia, że widzą, że zasłony nieba opadają,

Dlatego bądź uważna, moja córko, a jeśli ci to mówię, to po to, abyś wiedziała, jak wielki jest dar objawiania ci mojej Woli i jak Ona chce uformować w tobie swoje Królestwo, abyś mógł dziękować mnie i bądź za to wdzięczny.

10 stycznia 1930 - Ta, która żyje w Woli Bożej, należy do boskiej rodziny. Różne sposoby przynależności do Boga; przykład królestwa. Jedni żyją w Bogu, inni poza Bogiem.

Chociaż porzucona w boskim fiacie, ja też czułam się unicestwiona, ale tak bardzo, że widziałam siebie mniejszą niż atom; i powiedziałem sobie: „Jak nieszczęśliwy, mały i nieistotny jestem. A mój ukochany Jezus, przerywając moją myśl i dając się odczuć i zobaczyć, powiedział do mnie:

Moja córko, duża czy mała, należysz do naszej boskiej rodziny; jesteś członkiem i to nam wystarczy. Co więcej, jest to dla ciebie największy zaszczyt i

największa chwała, jaką możesz posiadać.

A ja: „Moja Miłości, wszyscy wyszliśmy z Ciebie i wszyscy należymy do Ciebie, dlatego nic dziwnego, że należę do Ciebie. »A Jezus:

Prawdą jest, że wszystkie stworzenia należą do mnie więzami stworzenia, ale jest wielka różnica między tymi, którzy należą do mnie nie tylko więzami stworzenia, ale więzami zespolenia woli – to znaczy – powiedzieć, że moja Wola jest jedyną wolą. Mogę powiedzieć, że należą one do mnie więzami prawdziwej rodziny, ponieważ Wola jest najbardziej intymną rzeczą, jaka może istnieć w Bogu jak w stworzeniu; Wola jest zasadniczą częścią życia, to kierownik, królowa ma moc związania nierozzerwalnymi więzami Boga i stworzenia; i właśnie dzięki tej nierozłączności możemy rozpoznać, że należy do naszej boskiej rodziny.

Czy nie tak jest w królestwie? Wszyscy należą do króla, ale na wiele różnych sposobów: niektórzy są częścią ludu, inni wojska, niektórzy są ministrami, inni wartownikami, niektórzy są dworzanami, ten jest królową króla, inni są jego dziećmi. Ale kto jest częścią rodziny królewskiej? Król, królowa i jej dzieci; nie można powiedzieć o całej reszcie królestwa, że jest ona częścią rodziny królewskiej, nawet jeśli wszyscy należą do królestwa, podlegają jego prawom, a buntownicy są wsadzani do więzienia.

Dlatego, mimo że wszystkie należą do nas - ale na ile różnych sposobów - tylko stworzenie, które żyje w naszej Woli Bożej, żyje wśród nas. Nasz Boski Fiat przynosi go nam na kolanach światła w głębi naszego Boskiego łona; i nie możemy umieścić tego poza sobą; w tym celu musielibyśmy umieścić naszą Boską Wolę poza nami, czego nie możemy i nie chcemy robić. Wręcz przeciwnie, cieszymy się, że ją mamy, przytulając ją jak drogie wspomnienie, kiedy nasza przepelniona miłość stworzyła Stworzenie, pragnąc, aby stworzenie żyło w dziedzictwie Woli Bożej i zabawiało swego Stwórcę swoimi niewinnymi uśmiechami. A jeśli widzisz siebie jako małego, to żywiołowa miłość mojego Fiata, który zazdrośnie nad tobą czuwa, nie daje ci ani jednego aktu twojej ludzkiej woli; dlatego człowiek nie ma wzrostu i zawsze czujesz się mały. A to dlatego, że moja Wola chce ukształtować swoje życie w waszej małości, a kiedy Boskie Życie rośnie, ludzkie życie nie ma już żadnego powodu, by wzrastać; dlatego musisz być zadowolony, aby zostać na zawsze mały.

Następnie kontynuowałam moje zawierzenie Woli Bożej, a mój słodki Jezus dodał:

Moja córko, ta, która w moim Bożym FIAT żyje w Bogu, dlatego posiada i może dawać dobra, które posiada. Boska Istota otacza ją wszędzie w taki sposób, że nie widzi, nie czuje ani nie dotyka niczego poza Bogiem. Znajduje w nim radość, rozumie i zna tylko jego; wszystko dla niej znika, a jeśli jest w swoim

Bogu, pozostaje dla niej tylko pamięć o pielgrzymce i o tym, że pielgrzym musi modlić się za swoich braci, ponieważ będąc w stanie oddać dobra, które posiada, musi udzielić zgodnie z ich postanowieniami. Pamiętaj, lata temu chciałem umieścić cię w moim Sercu i wszystko dla ciebie zniknęło, a ty nie chciałaś już z tego wyjść; a ja, aby przypomnieć Ci, że byłeś na pielgrzymce, Umieściłem cię na zewnątrz u drzwi mojego Serca lub w moich ramionach, aby pokazać ci zło ludzkiego gatunku, aby się za nie modlić; i nie byłeś szczęśliwy, bo nie chciałeś opuścić mojego Serca. To był początek życia w mojej Woli Bożej, która... pan czuł w moim sercu - do schronu z niebezpieczeństwami i od wszystkich tych zła, ponieważ tego Boga samego

stoi wokół szczęśliwego stworzenia, aby bronić go przed wszystkim i przed wszystkimi. Z drugiej strony stworzenia, które nie są moją Wolą Bożą i w niej nie żyją, są w stanie otrzymywać, ale nie dawać; a ponieważ żyją poza Bogiem, a nie w Nim, widzą ziemię, odczuwają namiętności, które nieustannie im zagrażają i przekazują im przerywaną gorączkę, tak że czasami są zdrowi, a czasami chorzy. Chcą czynić dobro, a potem męczą się, nudzą, irytują i poddają się. Wyglądają jak stworzenia, które nie mają bezpiecznego domu, żyją na środku ulicy, wystawione na zimno, deszcz, palące słońce, niebezpieczeństwa i żyją z jałmużny. Sprawiedliwa kara dla tych, którzy mogli żyć w Bogu, mu.

16 stycznia 1930 - Jak współdziałają role Woli Bożej i Trzech Osób Boskich w Stworzeniu, Odkupieniu i Królestwie Woli Bożej. Jak Stworzenie chce opowiedzieć historię Woli Bożej. Jak ten, kto żyje w Woli Bożej, otrzymuje wszystko, może wszystko dawać i uczestniczy we wszystkich Boskich cechach.

Podążałem za Bożym Fiatem w dziele stworzenia i – och! jak piękna, czysta, majestatyczna, uporządkowana i godna tego, który ją stworzył, wydał mi się. Wydawało mi się, że każda mała rzecz stworzona ma w sobie swoją małą historię, która opowiada mi o tym Fiacie, który dał jej życie; a kiedy Fiat ich zrodził, mieli dać do zrozumienia, co wiedzieli o Woli Bożej. I wszyscy razem mieli opowiedzieć długą historię tego Fiata, który nie tylko ich stworzył, ale zachowując je, dał im zadanie opowiedzenia swojej długiej historii, powierzając każdej stworzonej rzeczy lekcję do przekazania stworzeniom, których mają uczyć. aby poznać tę Wolę Bożą, która ich stworzyła.

Mała córko mojej wiecznej Woli, chcę, żebyś wiedziała, że dzieło Stworzenia, Odkupienia i Królestwa naszej Woli są dziełem naszego najwyższego Fiata. To Fiat przyjął rolę agenta operacyjnego, a trzy Boskie

Osoby – uczestnictwa; ale to naszemu boskiemu Fiat powierzyliśmy zadanie stworzenia stworzenia, ukształtowania Odkupienia i przywrócenia Królestwa naszej Woli Bożej. W rzeczywistości, w dziełach, które wychodzą z wnętrza Boskości, to zawsze nasza Wola Boża odgrywa aktywną rolę, nawet jeśli nasza Boska Istota zawsze w niej uczestniczy, ponieważ nasza Wola posiada cnotę ukierunkowaną i działającą oraz ciężar wszystkie nasze prace. Tak jak masz ręce do działania i stopy do chodzenia, a jeśli chcesz działać, nie używaj stóp, ale twoimi rękami, nawet jeśli cała twoja istota uczestniczy w pracy, którą chcesz wykonać - tak samo jest z naszą Boską Istotą: nie ma części w nas, która nie uczestniczy, ale nasza Boska Wola odgrywa przywódczą i operacyjną rolę . Co więcej, ponieważ mieszka w naszej Boskości, jej życie płynie w nasze boskie łono – jest naszym życiem; a jeśli wychodzi z naszego boskiego łona - to znaczy, jeśli wychodzi i pozostaje - niesie cnotę poza nami twórca tego, co chce robić, kierować i utrwać.

Jak więc widać, wszystko jest dziełem naszego boskiego Fiata i dlatego wszystkie stworzone rzeczy są jak wiele Jej dzieci, które chcą opowiedzieć historię swojej Matki, ponieważ czując w nich Jej życie i wiedząc, skąd pochodzą , każdy z nich odczuwa potrzebę powiedzenia kim jest ich Matka, jaka jest dobra, jaka jest piękna, jak bardzo są szczęśliwi i piękni, ponieważ otrzymali życie takiej Matki. Och! gdyby stworzenia miały za życie moją Wolę Bożą, nauczyłyby się o niej wielu wspaniałych rzeczy i byłoby niemożliwe, by o niej nie mówiły; dlatego mówiliby tylko o mojej Woli Bożej i kochali ją, i oddawali swoje życie, aby go nie stracić.

Następnie dodał:

Moja córko, nasza Wola Boża jest wszystkim i jak jest wszędzie, dusza, która żyje w niej zanurzona, tylko nieustannie odbiera Bogu; i Bóg w nieustannym akcie wlewania się w nią - tak bardzo, że nie tylko ją napęnia, a ponieważ nie jest w stanie pomieścić w sobie wszystkiego, tworzy wokół niej morza. W rzeczywistości nasza Wola Boża nie byłaby usatysfakcjonowana, gdyby dusza, która w niej mieszka, nie mogła uczestniczyć we wszystkich częściach naszych boskich cech, na ile to możliwe dla stworzenia; aby dusza mogła powiedzieć: „Ty mi wszystko dajesz, a ja ci wszystko. W twojej Woli Bożej mogę dać ci wszystko z siebie. Dlatego ten, który żyje w naszym Fiacie, jest z nami nierozłączny; czujemy, jak jego małość płynie w naszej mocy, wypełnia je tak bardzo, jak tylko może i szanuje je, ponieważ daje naszej mocy możliwość komunikowania się stworzeniu. Czujemy, jak ta dusza płynie w naszym pięknie i jest wypełniona pięknem; w naszej miłości i jest wypełniona naszą miłością; w naszej świętości i pozostaje nią wypełniona. Ale pozostając spełnionym, szanuje nas, ponieważ stawia nas w stanie upiększenia go naszymi boskimi pięknosciami, wypełnienia go naszą miłością, odcisnięcia na nim naszej świętości, tak aby

umieścić w postawie wszystkie nasze boskie cechy. Krótko mówiąc, stawia nas w sytuacji, w której jesteśmy w stanie działać i ciężko pracować, aby się z nią komunikować, ponieważ nie jest właściwe, abyśmy utrzymywali ją w naszej Woli Bożej w stanie niepodobnym do nas. Może być mały i nie być w stanie pomieścić w sobie całej naszej Boskiej Istoty, ale jeśli chodzi o dzielenie się wszystkimi naszymi boskimi cechami tak bardzo, jak to możliwe, ze stworzeniem, aby niczego nie brakowało – jest to możliwe. Dlatego nie chcemy mu niczego odmawiać; co więcej, oznaczałoby to zaprzeczenie tego naszej Woli Bożej, zaparcie się tego sobie, ponieważ to jest to, co chcemy robić. Dlatego bądź uważna, moja córko; znajdziesz w naszym Fiatcie prawdziwy cel, dla którego zostałeś stworzony, swoje pochodzenie, swoją boską szlachetność - znajdziesz wszystko, wszystko otrzymasz i dasz nam odmawiamy sobie tego, ponieważ chcemy to robić. Dlatego bądź uważna, moja córko; znajdziesz w naszym Fiatcie prawdziwy cel, dla którego zostałeś stworzony, swoje pochodzenie, swoją boską szlachetność - znajdziesz wszystko, wszystko otrzymasz i dasz nam odmawiamy sobie tego, ponieważ chcemy to robić. Dlatego bądź uważna, moja córko; znajdziesz w naszym Fiatcie prawdziwy cel, dla którego zostałeś stworzony, swoje pochodzenie, swoją boską szlachetność - znajdziesz wszystko, wszystko otrzymasz i dasz nam wszystko.

20 stycznia 1930 - Jak piękne jest życie w Woli Bożej. Dusza stawia Boga w stanie powtórzenia Jego dzieł. Jak boski Fiat działa jako aktor i widz.

Krażyłem w Woli Bożej i dotarłem do miejsca, w którym została stworzona Królowa Nieba i gdy Boskość złożyła szaty Sprawiedliwości; i jakby ubrana odświętnie, odnowiła uroczysty akt stworzenia, powołała do życia stworzenie, które żyjąc w Woli Bożej, jedynym planie, dla którego Bóg stworzył człowieka, nie wyjdzie z domu swego Ojca, albowiem tylko nasza ludzka wola stawia nas poza Bogiem, Jego domem, Jego dobrami, Jego światłem, Jego świętością. Stwarzając Błogosławioną Dziewicę, Bóg wznowił święta Stworzenia, swoje słodkie uśmiechy, swoje święte rozmowy ze stworzeniami; i był przepiękny tak wielką miłością, że natychmiast uczynił ją Królową całego wszechświata, nakazując wszystkim i wszystkim, aby czciły ją jako taką i padając na twarz u jej czcigodnych stóp, rozpoznać ją jako Królową i wyśpiewać Jej chwałę. Również, jak zwykle, śpiewałem pochwały mojej Królowej Matki, pozdrawiając ją w imieniu całej Królowej Nieba i Ziemi, Królowej Serc i Niebiańskiej Cesarzowej, która panuje nad wszystkim, nawet w swoim Stwórcy. „Błagam cię”, powiedziałem, „panuj nad wszystkimi swoim uniwersalnym imperium, aby ludzka wola mogła przywrócić swoje prawa do Woli Bożej. Króluj nad naszym Bogiem, aby Boży Fiat mógł zstąpić do serc i

królować na ziemi tak, jak króluje w niebie. Czyniłam to, gdy mój słodki Jezus objawił się we mnie, aby śpiewać ze mną chwałę Niebiańskiej Matki w niebie; i przytula mnie, mówi mi pozdrawiam Ją w imię całej Królowej nieba i ziemi, Królowej serc i niebiańskiej Cesarzowej, która panuje nad wszystkim, nawet w swoim Stwórcy. „Błagam cię”, powiedziałem, „panuj nad wszystkimi swoim uniwersalnym imperium, aby ludzka wola mogła przywrócić swoje prawa do Woli Bożej. Króluj nad naszym Bogiem, aby Boży Fiat mógł zstąpić do serc i królować na ziemi tak, jak króluje w niebie. Czyniłam to, gdy mój słodki Jezus objawił się we mnie, aby śpiewać ze mną chwałę Niebiańskiej Matki w niebie; i przytula mnie, mówi mi pozdrawiam Ją w imię całej Królowej nieba i ziemi, Królowej serc i niebiańskiej Cesarzowej, która panuje nad wszystkim, nawet w swoim Stwórcy. „Błagam cię”, powiedziałem, „panuj nad wszystkimi swoim uniwersalnym imperium, aby ludzka wola mogła przywrócić swoje prawa do Woli Bożej. Króluj nad naszym Bogiem, aby Boży Fiat mógł zstąpić do serc i królować na ziemi tak, jak króluje w niebie. Czyniłam to, gdy mój słodki Jezus objawił się we mnie, aby śpiewać ze mną chwałę Niebiańskiej Matki w niebie; i przytula mnie, mówi mi Króluj nad naszym Bogiem, aby Boży Fiat mógł zstąpić do serc i królować na ziemi tak, jak króluje w niebie. Czyniłam to, gdy mój słodki Jezus objawił się we mnie, aby śpiewać ze mną chwałę Niebiańskiej Matki w niebie; i przytula mnie, mówi mi Króluj nad naszym Bogiem, aby Boży Fiat mógł zstąpić do serc i królować na ziemi tak, jak króluje w niebie. Czyniłam to, gdy mój słodki Jezus objawił się we mnie, aby śpiewać ze mną chwałę Niebiańskiej Matki w niebie; i przytula mnie, mówi mi :

Moja córko, jak piękne jest życie w mojej Woli Bożej! Utrzymuje obecne wszystko, co zostało zrobione przez Boga; a stworzenie odnajduje wszystko, co uczynił Stwórca, uczestniczy w jego dziełach i może oddać swemu Stwórcy zaszczyty, miłość i chwałę tego czynu. Możemy powiedzieć, że dusza, która żyje w Woli Bożej, stawia nas w stanie odnowienia naszych najwspanialszych uczynków i czyni siebie powtórką naszych świąt. Stworzenie Panny jasno mówi, co oznacza nasza Boska Wola i co Ona może zrobić. Jak tylko dopisać jej dziewiczego Serca, nie czekając na chwilę, możemy mieć natychmiast wykonany Queen. To było naszą wolę , aby z góry, ponieważ on nie był nieodpowiednie, aby istota posiadająca naszą Wolę nie nosiła korony Królowej i berła dowodzenia. Nasza Wola Boża nie chce niczego odmówić; chce dać wszystko temu, kto pozwala jej uformować w swojej duszy Królestwo. I musisz wiedzieć, że tak jak w Bożym FIAT znajdujesz stworzenie Matki Bożej i gdy śpiewasz Jej chwałę jako Królowa, ona również znalazła Cię w Bożym FIAT i usłyszała Twoją pieśń. Matka nie chce być przewyższana przez córkę; od tej

chwili śpiewa twoje chwały, aby uczcić tę Wolę Bożą, która miała cię osiąść; i zwróć ci twoją pieśń, ile razy prosi niebios, słońce, aniołów i wszystkie inne rzeczy, aby wyśpiewały chwałę jej małej dziewczynki, która chce żyć w tym Fiat, który ukształtował jej chwałę, jej wielkość, jej piękno i jej szczęście.

Następnie kontynuowałem moje zawierzenie w Bożym FIAT, a mój słodki Jezus dodał:

Moja córko, gdy moja Wola Boża króluje w duszy, przyjmuje w niej rolę działania i kierowania. To nie jest rzecz, którą dusza robi bez mojej Woli Bożej, która stawia swój pierwszy akt, aby nazwać swój boski akt aktem stworzenia. W ten sposób, gdy myśli, formuje swoją pierwszą myśl i przywołuje całą świętość, całe piękno, cały porządek Boskiej inteligencji; a ponieważ stworzenie nie jest w stanie przyjąć naszej inteligencji, ani nie ma na to wystarczającej przestrzeni, za każdym razem, gdy mój Fiat wykonuje swój pierwszy akt w inteligencji stworzenia, swoją mocą poszerza swoją zdolność, aby móc zamknąć nowa boska inteligencja w duchu stworzenia. Możemy zatem powiedzieć, że tam, gdzie panuje, moja Wola jako pierwsza oddycha, pierwsza pulsuje, pierwszy akt krążenia krwi, aby ukształtować w stworzeniu jego boski oddech, jego pulsowanie światła, a w krążeniu krwi całkowite przekształcenie jego Woli Bożej w duszy i ciele stworzenia. A czyniąc to, daje jej cnotę i pozwala jej oddychać boskim oddechem, bić pulsującym światłem, czuć całe swoje boskie życie lepiej niż krew, która krąży w całej jej istocie. W konsekwencji, gdziekolwiek panuje moja wola, jest to stan aktorki, która nigdy nie przestaje działać; i będąc widzem,

26 stycznia 1930 - Jak każde słowo Jezusa na Jego Fiacie jest jak jednoz Jego dzieci wychodzących z jego łona i ma moc komunikacyjną, aby przekazać całemu Stworzeniu. Imperium modlitwy stworzone w Woli Bożej .

Mój lot w Bożym Fiacie trwa i lepiej rozumiem, jak wypełnione są nim niebo i ziemia; nie ma stworzenia, które nie jest nosicielem tak świętej Woli. Ale mój umysł błędził we fiacie, gdy mój słodki Jezus, objawiający się we mnie, powiedział do mnie :

Moja córko, wszystkie stworzone rzeczy, na mocy mojej Bożej Woli, w której żyją, postrzegaj, kiedy Moja Boska Wola chce objawić należącą do Niego prawdę, wiedzę o sobie lub wykonać jedno z Jego dzieł. Ponieważ Wola, która dominuje nad całym Stworzeniem, jest jedna, dzieła same w sobie czują komunikatywną, twórczą i zachowującą cnotę, która chce działać i dać się poznać; dlatego czują, że inna siostra chce do nich dołączyć i świętują przybycie. Tak więc każde słowo, które do was wypowiedziałem o mojej Woli

Bożej, było wypowiedzianym przez nas Fiatem, który wyszedł jak dziecko z łona naszej Woli. Ten Fiat jest tym samym co Stworzenie, które tworząc swoje echo, daje odczuć swoją życiową siłę tam, gdzie przebywa nasza Wola.

To, co dzieje się, gdy nasz Boży Fiat chce działać, przemawiać, dawać się poznać i objawiać inne prawdy, jest porównywalne z tym, co dzieje się, gdy członkowie rodziny widzą, że ich matka urodzi kolejne małe dzieci. Cała rodzina świętuje, ponieważ rośnie, a za każdym razem, gdy dołącza się kolejny młodszy brat lub siostra, wszyscy radują się i świętują przybycie nowo przybyłych do siebie. Stworzenie jest właśnie takie; jak ona

wyszły z łona mojej Woli Bożej, wszystkie moje dzieła tworzą rodzinę, są ze sobą zjednoczone i wydaje im się, że jedno nie może żyć bez drugiego. Moja Wola jednoczy ich do tego stopnia, że stają się nierozłączni, ponieważ czują, że Wola, która nimi dominuje, jest jedna. Słyszając tak długo, jak mówię o moim Fiat o wielorakiej wiedzy, którą nadal wam ukazuje, mają poczucie, że liczba boskiego pokolenia mojego Fiat rośnie, a rodzina stworzenia widzi siebie, jak się rozwija i celebryje preludeum Królestwa mojej Woli Bożej. Dlatego, kiedy mówię wam o moim Fiacie, a on przemawia, ukazując się, niebiosy są ze złości opuszczone, aby przyjąć wśród nich nowe narodziny dziecka, oddać mu cześć i uczcić Jego przyjście. Moja córko, kiedy moja Wola Boża chce przemówić,

Potem nadal modliłam się, aby Błogosławiony Jezus przyspieszył nadejście długo oczekiwanego panowania Woli Bożej na ziemi. A mój umiłowany Jezus, który sam z taką niecierpliwością oczekuje triumfu Woli Bożej, wydawał się poruszony tą modlitwą i powiedział do mnie:

Moja córko, modlitwy wypowiedziane w Bożej Woli o przyjście Jego Królestwa na ziemię stanowią wielkie panowanie nad Bogiem. Sam Bóg nie może ich ani odrzucić, ani odmówić ich udzielenia. Istotnie, kiedy stworzenie modli się w moim Bożym Fiacie, czujemy siłę naszej Woli, która modli się swoim imperium; rozprzestrzenia się wszędzie ze swoim ogromem i obejmując uniwersalną moc, modlitwa rozprzestrzenia się wszędzie w taki sposób, że czujemy się otoczeni ze wszystkich stron i to nasza własna Wola modli się w nas; i ta modlitwa zamienia się w polecenie i mówi nam: „Chcę tego. A gdy ona rządzi swoim łagodnym imperium nad naszą boską Istotą, mówimy:

"Chcemy to. Dlatego modlitwy odmawiane w naszym Bożym Fiacie można nazwać decyzjami, przykazaniami, które zawierają podpisaną umowę woli; a jeśli tego, czego pragniemy, nie można zobaczyć od razu, to dlatego, że mamy drugorzędne przyczyny, aby wypuścić z nas to, co postanowiliśmy. Dlatego nie ma wątpliwości, że prędzej czy później ujrzy się zstępujące z Nieba to, co zostało mu dane decyzją. Dlatego kontynuujcie modlitwy w naszym Fiat – modlitwy, które poruszają Niebo i ziemię, i samego Boga, jeśli chcecie widzieć moje Królestwo na ziemi; i pomodlę się z wami o tę intencję. Tym bardziej, że

ostatecznym powodem stworzenia jest właśnie to, że nasza Wola Boża panuje na ziemi tak, jak w niebo.

30 stycznia 1930 - Panowanie Woli Bożej nadejdzie tak samo, jak w przypadku Odkupienia. Analogia między nimi. Jezus podskakuje z radości i smutku .

Myślałam o tym, jak królestwo Woli Bożej może przyjść na ziemię i jak może nastąpić jego przyjście. Kto będzie miał szczęście, aby jako pierwszy otrzymać tak wspaniałe dobro? A mój Jezus, ukazując się, przytulił mnie, dając mi trzy buziaki i rzekł do mnie:

Moja córko, nadejście królestwa Woli Bożej dokona się tak samo jak to odkupienia. Możemy powiedzieć, że Odkupienie krąży po całym świecie, krąg, którego jeszcze nie ukończyło, ponieważ wszystkie narody jeszcze nie wiedzą o moim przyjściu na ziemię i dlatego są pozbawione jego dóbr. Odkupienie nadal przygotowuje narody i rozporządza nimi do panowania mojej Woli Bożej. Tak więc, tak jak miało swój początek Odkupienie, nie na całym świecie, ale w centrum Judei, ponieważ w tym narodzie znajdowało się małe jądro tych, którzy oczekiwali na moje przyjście: Ta, którą wybrałem na Matkę, i Święty Józef, który był być moim przybranym ojcem - to w tym narodzie objawiałem się prorokom, zapowiadając im, że przyjdę na ziemię; po prostu gdzie było wiadome, oni jako pierwsi mieli mnie wśród nich; i chociaż okazywali niewdzięczność i wielu nie chciało mnie poznać, kto jednak mógłby zaprzeczyć, że moja niebiańska Matka, Apostołowie, uczniowie, byli częścią narodu żydowskiego i że byli pierwszymi głosicielami, którzy ryzykowali życiem, aby dać innym znać

narody moje przyjście na ziemię i korzyści z mojego Odkupienia? Tak będzie z Królestwem Mojego Boskiego Fiata: miasta, prowincje, królestwa, które jako pierwsze poznają moją Wolę Bożą i wyrażoną w niej Wolę, aby chcieć panować wśród stworzeń, będą najpierw otrzymać błogosławieństwa, które przyniesie jego panowanie. A potem, podążając swoją ścieżką ze swoją wiedzą, będzie krążył wśród ludzkich pokoleń. Moja córko, analogia jest wielka między sposobem, w jaki dokonało się Odkupienie, a sposobem, w jaki dokona się panowanie mojej Woli Bożej. Tak więc w moim Odkupieniu wybrałem Dziewicę, która najwyraźniej nie miała żadnego znaczenia według świata, który by ją wyznaczył, z powodu jej bogactwa, wysokości jej godności lub jej pozycji; samo miasto Nazaret było nieważne - a ona mieszkała w bardzo małym domu. Ale chociaż wybrałem je w Nazarecie, chciałem, aby to miasto należało do stolicy, Jerozolimy, gdzie znajdowało się ciało papieży i księży, którzy mnie wówczas reprezentowali i ogłosił moje prawa. Na panowanie mojej Woli Bożej wybrałem

inną dziewicę, która najwyraźniej nie ma żadnego znaczenia pod względem jej bogactwa lub wysokości jej godności; samo miasto Corato nie jest ważne, ale należy do Rzymu, gdzie rezyduje mój przedstawiciel na ziemi, Biskup Rzymski, od którego pochodzą moje boskie prawa; i tak jak ma na celu okazanie mojego Odkupienia wszystkim narodom, tak samo będzie też ogłaszać panowanie mojej Woli Bożej. Można powiedzieć, że zrobią to samo dla Nadchodzącego Królestwa mojego Najwyższego Fiata.

Potem kontynuowałem swoją rundę w Woli Bożej i przybyłem do Edenu, modliłem się do Jezusa, aby szybko przywrócił cel stworzenia człowieka, który wyszedł z Jego twórczych rąk. Ale mój umiłowany Jezus dał mi odczuć, ukazując we mnie swoje Boskie Serce podskakujące z radości i z całą czułością powiedział do mnie:

Córko moja, za każdym razem, gdy wspomina się o Edenie, moje Serce drży z radości i smutku, wspominając jak iw jaki sposób został stworzony człowiek, szczęście jego stanu, jego cudowną urodę, jego suwerenność, nasze niewinne radości i jego, które były naszą rozkoszą. Jak piękne było nasze dziecko, narodziny godne naszych twórczych rąk. To wspomnienie jest tak słodkie i miłe dla Mojego Serca, że nie mogę powstrzymać się od skakania z radości i miłości. Ale widząc go tak odmienionego, odpadłego ze swojego szczęścia i zła jego ludzkiej woli – ponieważ nasza Wola Boża była jego ochroną przed całym jego złem, zachowała sposób, w jaki wyszedł z naszych twórczych rąk i postawiła go w konkurencji z jej Twórcą, postawił go w sytuacji, w której mógł oddać swoją miłość i niewinne radości temu, który go stworzył - tak więc, widząc go nieszczęśliwego, po moim dreszczyku radości natychmiast następuje uczucie intensywnego bólu. A gdybyś wiedziała, jak bardzo kocham widzieć, jak wracasz do tego rajy, aby umieścić przede mną to, co zostało uczynione pięknym, świętym i wspaniałym w stworzeniu człowieka... Dajesz mi satysfakcję, przyjemność ponownego skakania z radości i do złagodź mój dreszcz bólu, który jest taki, że gdyby nie towarzyszyła mu niezawodna nadzieja, że moje dziecko, dzięki mojemu Fiat, musi wrócić do mnie szczęśliwe, dając mi swoje niewinne radości, jak ustalił przez nas, tworząc go, mój dreszcz smutku nie miałby wytchnienia, a moje krzyki bólu byłyby takie, że sprawiłyby, że samo Niebo zapłacze. I dlatego, słysząc twój nieustanny refren: „Chcę panować w Twojej Woli Bożej”, moje Boskie Serce czuje, jak ustaje drżenie bólu i skacząc z radości, mówię: „Mała dziewczynka mojej Woli Bożej chce i prosi o moje Królestwo. Ale dlaczego ona tego chce? Ponieważ go zna, kocha go i posiada, dlatego modli się, aby inne stworzenia mogły go osiąść. W rzeczywistości, biorąc pod uwagę, że moja Wola Boża jest źródłem życia stworzenia człowieka, tylko ona daje mu możliwość otrzymania wszystkiego od swojego Stwórcy i oddania mu wszystkiego, czego chce, co to jest. Twórca chce. Mój Fiat ma moc

odmieniania losu, warunków człowieka; z moim fiatem wszystko się do niego uśmiecha, wszyscy go kochają,

6 lutego 1930 - Skutki życia w Woli Bożej i w woli ludzkiej. Jak Jego sposób działania w duszy symbolizuje stworzenie. Jak najpierw robi małe rzeczy, potem te większe.

Kontynuuję moje zawierzenie Woli Bożej. Mój biedny umysł zawsze wydaje się być zalany tym, co dotyczy tak świętej woli; jeszcze lepiej, wydaje mi się, że moje myśli zanurzają się w jego morzu światła, aby wyjść jak tyłu posłańców przynoszących z tego morza ilość cudownych wiadomości; a myśl oznacza jedno, a inna myśli coś innego o tym fiacie, który wychwalają, ucząc się i otrzymując jego życie. I cieszę się, że ich słucham i często nie mogę wypowiedzieć słowami cudownej nowiny, którą moje myśli przynoszą mi na morzu światła Woli Bożej; i czuję potrzebę bycia prowadzonym przez Jezusa, bycia karmionym Jego słowami, inaczej nie byłbym w stanie nic powiedzieć. Także, gdy byłem w morzu Boskiego Fiata, mój słodki Jezu,

Moja córko, skutki życia w mojej Woli Bożej są godne podziwu. Mój Fiat to trzyma stworzenie nieustannie zwraca się ku niebu i sprawia, że rośnie nie z ziemi, ale z nieba; a ponieważ moja Wola jest jednością z Wolą, która działa w stworzeniu, ta Wola porządkuje stworzenie ze swoim Stwórcą i nadal objawia mu, kto jest tym, który je stworzył, jak bardzo go kocha i jak bardzo chce być miłością. A umieszczając stworzenie przed Bożymi obrazami, jego Stwórca raduje się, widząc ich odbicia, sprawiając, że jego obraz wzrasta i reprezentuje w tym, kto posiada wolę tego, który go stworzył i który łączy swoją wolę z własną. I jak mój fiat utrzymuje ją zawsze zwróconą ku niebu - bez czasu, by spojrzeć w stronę ziemi, całkowicie pochłonięta przez Najwyższą Istotę; a nawet gdyby na nie spojrziała, wszystko na ziemi zwraca się ku niebu, bo gdziekolwiek panuje, moja Wola ma moc zmieniania natury rzeczy – a zatem wszystko jest niebem dla stworzenia, które żyje w mojej Boskiej Woli; rośnie dla nieba, ponieważ niebo mojej Woli Bożej króluje w jego dusza.

Z drugiej strony istota żyjąca wolą ludzką jest zawsze zwrócona ku sobie; patrząc na siebie, ludzka wola nieustannie odkrywa to, co ludzkie i umieszcza się w odbiciu tego, co istnieje w niższym świecie, aby można było powiedzieć, że żyje z ziemi i rośnie bez podobieństwa do tego, który ją stworzył. Różnica między jednym a drugim jest tak duża, że gdyby stworzenia to widziały, kochałyby i gorąco chciały żyć w moim Fiacie, brzydziłyby się życiem ludzkiej woli i uważały za największe nieszczęście to, co zastają traci cel i pochodzenie tego, do czego zostały stworzone. Byłoby jak król, który składa koronę, swe szaty królewskie, zstępuje z tronu, aby przywdziać lachmany, żywi się podstawowymi pokarmami i mieszka w stajni w towarzystwie zwierząt swoich pasji. Czy los tego króla nie byłby żalony? Takie jest stworzenie, które pozwala się zdominować

swojej woli człowiek.

Potem wciąż myślałam o wszystkich rzeczach, które mój ukochany Jezus zrobił w mojej biednej małej duszy – o wszystkich Jego miłosnych uwagach, których nie byłabym w stanie wymienić, nawet gdybym chciała. Ale kto może powiedzieć, o czym myślałam i dlaczego mój mały umysł wydawał się przytłoczony wszystkim, co mi się przydarzyło w życiu? Pochłonęły mnie te wszystkie myśli, gdy mój największy i jedyny dobry Jezus, przytulając mnie do siebie, powiedział do mnie z niewypowiedzianą czułością :

Moja córko, mój sposób działania w twojej duszy symbolizuje całe Stworzenie. Stworzenie było wielkim dziełem, ale ponieważ nasze prace są uporządkowane, zadowalaliśmy się tworzeniem najpierw małych rzeczy - nieba, gwiazd, słońca, morza, roślin i całej reszty - to znaczy - małych w porównaniu ze stworzeniem człowieka, który miał prześcignąć wszystko i ustanowić swoją wyższość nad wszystkim; a kiedy rzeczy mają służyć temu, który ma być ich panem i królem, bez względu na to, jak wielkie i potężne mogą się wydawać, te rzeczy zawsze pozostają małe w porównaniu do tego, komu mają służyć. Więc kiedy wszechświat został stworzony i wszystkie rzeczy były na swoim miejscu, w oczekiwaniu na Tego, wokół którego, jak uporządkowane wojsko, mieli ustawiać się w szeregu, by Mu służyć i być posłusznym Jego pragnieniom, stworzyliśmy człowieka. Całe stworzenie i sam Stwórca pochylali się nad nim, by wyśpiewać mu naszą wieczną miłość i powiedzieć mu: „Wszyscy mamy znamię naszego Stwórcy i nosimy go na was, który jest na jego obraz. Niebo i ziemia świętowały, a sama nasza Boskość świętowała stworzenie człowieka z taką miłością, że na samo wspomnienie nasza miłość wrze tak mocno, że przelewa się i tworzy wokół nas ogromne morza .

Jednakże Królestwo mojej Woli Bożej jest większe niż dzieło Stworzenia i dlatego można powiedzieć, że jest to wezwanie Boskiej Istoty do działania więcej niż samo Stworzenie. Więc wszystko, co zrobiłem w twojej duszy, symbolizuje Stworzenie. Chciałem, żebyście wszyscy byli dla mnie, aby być swobodnie robić, co chcę; Chciałem opróżnić wszystko w twojej duszy, aby móc tam złożyć moje niebo; a moje liczne mowy o cnotach, praktykowane przez ciebie w sposób, w jaki chciałem, były gwiazdami, którymi zwykłem zdobić niebo, które rozciągnąłem w tobie. Dlatego chciałem wszystko przerobić w tobie i otrzymać zadośćuczynienie za wszystko, co ludzka rodzina zrobiła źle i niegodne; aby przypomnieć sobie Słońce mojego Boskiego Fiat, trzeba było odpowiednio przygotować to, które miało najpierw otrzymać życie mojej Woli Bożej. Dlatego sprawiłam, że spłynęły strumienie łask, najpiękniejsze kwiaty, prawie jak w stworzeniu człowieka, w którym miał panować mój boski Fiat. Tak samo jest w tobie: wszystko, co tam zrobiłem, zostało wstrzymane, jak boska armia, by uformować procesję Słońca mojej Wiecznej Woli. I tak jak w stworzeniu

stworzyliśmy w obfitości tak wiele rzeczy, które miały służyć człowiekowi, ponieważ ten człowiek musiał pozwolić, aby moja Wola Boża w nim królowała, tak i dla ciebie wszystko zostało zrobione, aby moja Wola mogła znaleźć swoje miejsce, cześć i chwałę. Dlatego konieczne było przygotowanie się z tak wieloma łaskami i naukami, wszystkimi małymi rzeczami w porównaniu do wielkiego Słońca mojej Boskiej Woli, które poprzez swoje przejawy, dając się poznać, ukształtowało swoje życie, aby panować i kształtować Jego pierwsze Królestwo w wszystko zostało zrobione, aby moja Wola znalazła swoje miejsce honoru i chwały. Dlatego konieczne było przygotowanie się z tak wieloma łaskami i naukami, wszystkimi małymi rzeczami w porównaniu z wielkim Słońcem mojej Boskiej Woli, które poprzez swoje przejawy, dając się poznać, ukształtowało swoje życie, aby panować i kształtować Jego pierwsze Królestwo w wszystko zostało zrobione, aby moja Wola znalazła swoje miejsce honoru i chwały. Dlatego konieczne było przygotowanie się z tak wieloma łaskami i naukami, wszystkimi małymi rzeczami w porównaniu do wielkiego Słońca mojej Boskiej Woli, które poprzez swoje przejawy, dając się poznać, ukształtowało swoje życie, aby panować i kształtować Jego pierwsze Królestwo w kreatura.

Dlatego nie dziwcie się - to nakaz naszej Mądrości i Opatrzności, który najpierw robi małe, a potem większe, by służył jako procesja i decorum dla wielkich rzeczy. Czy jest coś, na co mój boski Fiat nie zasługuje? Coś, co nie jest mu należne? A co z czymś, czego nie zrobił? Dlatego też, gdy chodzi o moją Wolę, czyli o to, aby ją poznać, niebo i ziemia kłaniają się ze czcią i wszyscy oddają cześć w ciszy, choćby tylko jeden akt mojej Woli Bożej .

11 lutego 1930 - Jak człowiek został stworzony do życia w zaciszu Boga i w swoim domu i że po wycofaniu się ze swojej Woli, jego część dziedzictwa została mu zwrócona przez dobroć Boga .

Mój biedny duch jest pod słodkim urokiem świecącego Słońca Wiecznego Fiata i - och! Ile wspaniałych i wzruszających scen rozgrywa się we mnie, tak że gdybym mogła je opisać tak, jak je widzę, wszyscy byliby pod urokiem i powiedzieliby chórem: „Chcemy pełnić Wolę Bożą. Ale niestety, nadal jestem ignorancką małą dziewczynką, która umie tylko się jąkać. Ale rozumiejąc wielkie dobro tej Bożej Woli i to, jak płyniemy w jej gigantycznych falach światła niewypowiedzianego piękna i nieosiągalnej świętości, powiedziałem sobie: „Jak to możliwe, że tak wielkie dobro nie jest znane. I że pływając w nim, ignorujemy wielkie dobro, które nas otacza, inwestuje nas wewnątrz i na zewnątrz, które daje nam życie; i tylko dlatego, że go nie znamy, czy nie korzystamy z cudownych efektów wszystkich wielkich dobrodziejstw, jakie zawiera taka święta Wola? O łasko, objawij się, wszechmocny Fiat, a

zmieni się oblicze ziemi. A także, dlaczego Nasz Błogosławiony Pan nie chciał ukazać na początku Stworzenia wielu i godnych podziwu rzeczy, które Jego Najświętsza Wola chce czynić i dawać stworzeniom? I podczas gdy mój umysł wędrował, jakby zachwycony słodkim zaklęciem liczne i godne podziwu rzeczy, które Jego Najświętsza Wola chce czynić i dawać stworzeniom? I podczas gdy mój umysł wędrował, jakby zachwycony słodkim zaklęciem liczne i godne podziwu rzeczy, które Jego Najświętsza Wola chce czynić i dawać stworzeniom?

I podczas gdy mój umysł wędrował, jakby zachwycony słodkim zaklęciem o Woli Bożej, o mojej miłości, o moim życiu, Jezus, niebiański Mistrz, który oczarowuje swoją życzliwą dyskusją o własnej Woli, powiedział do mnie będąc widzianym:

Moja mała córko mojej Woli, stworzenie nie może żyć ani duszy, ani ciała bez mojej Woli Bożej. a ponieważ jest to pierwszy akt życia mojej Woli, stworzenie znajduje się w stanie albo przyjmowania swojego ciągłego aktu życia, albo niemożności istnienia. I tak jak człowiek został stworzony, by żyć w bogactwie dóbr tej Woli Bożej, jego ukochanego dziedzictwa, tak też został stworzony, by żyć przez nas iw naszym domu, jako syn, który mieszka ze swoim tatą. W przeciwnym razie, jak mogłoby to być naszą przyjemnością, naszą radością i naszym szczęściem, gdyby nie musiało żyć blisko nas, z nami iw naszej Woli Bożej? Syn, który jest daleko, nie może sprawić ojcu radości, uśmiechu, przyjemności; wręcz przeciwnie, prosty dystans łamie miłość i przynosi gorzkość niemożności cieszenia się ukochany.

Widzisz więc, że człowiek został stworzony do życia w naszej prywatności, w naszym domu, w naszej Woli Bożej, abyśmy mogli zapewnić sobie nasze radości i nasze wieczne szczęście, jak również jego. Ale człowiek, nasz syn, chociaż był szczęśliwy w domu swego Ojca, zbuntował się i opuścił dom ojcowski, a spełniając swoją wolę, stracił uśmiech Ojca, swoje bardzo czyste radości; a ponieważ mógł żyć bez pomocy naszej Woli Bożej, działaliśmy jako Ojciec i daliśmy mu jego legalny udział w naszej Woli Bożej -już nie jako życie, które niosło go w łonie Ojca, aby uczynić go szczęśliwym i świętym, ale aby utrzymać go przy życiu, nie czyniąc go szczęśliwym jak poprzednio, i aby dać mu rzeczy pierwszej potrzeby zgodnie z jego zachowaniem. Bez mojej Boskiej Woli nie ma życia. A jeśli mój boski Fiat jest tak mało znany, to dlatego, że stworzenia znajdują tylko część prawną, a często ta część prawna nie jest nawet w pełni rozpoznana, ponieważ kto żyje z tej części prawnej, nie mieszka w domu Ojca; jest daleko od Ojca i często znajduje się w sytuacji zepsucia przez niegodne czyny tego samego udziału, który otrzymał.

Dlatego nie zdziw się, że niewiele wiemy o mojej Woli Bożej, jeśli w niej nie żyjemy, jeśli nie jesteśmy w ciągłym akcie przyjmowania naszego życia, które uszczęśliwia ludzi, które uświęca i które, ponieważ jest się blisko niej

odślania swoje tajemnice, daje do zrozumienia kim jest, co może dać stworzeniu i jak bardzo pragnie wziąć ją w swoje łono, aby ukształtować w sobie swoje Boskie życie. Tym bardziej, że wykonując swoją wolę, człowiek postawił się w pozycji sługi, a sługa nie ma prawa do dziedzictwa swego pana, lecz tylko do nędznej rekompensaty, która sprawia, że żyje życiem pełnym prób. Dlatego moja córka, możemy powiedzieć, że z tobą otwarte drzwi, aby wejść i mieszkać w naszym domu, w naszej Boskiej Woli -już nie z twojej strony prawnej, ale jako nasza szczęśliwa dziedziczka.

Po czym dodał:

Moja córko zresztą, odkąd w całej historii świata niewiele powiedziano o mojej Woli Bożej, znając tylko część prawną, pisali o niej, co wiedzieli o moim Fiacie po grzechu, jakie ma z nim relacje stworzenia, nawet jeśli go obrażają i nie mieszkają w naszym domu. Ale o relacji, która istniała między moim Fiatem a niewinnym Adamem przed grzechem, nic nie napisali. I jak mogliby pisać, skoro nikt nie mieszkał w mojej Woli Bożej tak, jak we własnym domu? Skąd mogli poznać jego sekrety i wielki cud, jaki życie Woli Bożej może dokonać w stworzeniu? W konsekwencji mogli i mogą powiedzieć o moim Bożym Fiacie, że On wszystko organizuje, co rozkazuje i że się zgadza; ale co do tego, jak moja Wola Boża działa sama w sobie, w swoim domu, moc jej ogromu, która może zrobić wszystko w jednej chwili, ogarnia wszystko, w stworzeniu jak w sobie - jest to nauka, której stworzenie nie знаło do tej pory ; to mogło być napisane tylko przez objawienie mojego Bożego Fiata i do tego, do czego wezwał do życia w naszym domu jako nasza córka, bardzo nam bliska, w mojej Woli- i nie daleko; tak, że bawiąc się z nią, uświadamiamy jej nasze najbardziej intymne sekrety. I gdybyśmy chcieli jej pokazać, co dotyczy naszej Woli w stosunku do stworzenia, kiedy w niej nie mieszkała, nie zrozumiałaby nas; byłby dla niej jak obcy i niezrozumiały dialekt.

17 lutego 1930 - Jak Wola Boża jest pulsacją, a stworzenie sercem, Wola Boża oddechem, a stworzenie ciałem. Nerozłączność od siebie.

Boska Wola nadal zajmuje moją małą inteligencję, a ja, zanurzając się w niej, czuję jej ożywczą siłę, która otacza mnie wewnątrz i na zewnątrz. A mój Jezus, który zdaje się chować za ogromnymi falami światła swojej Woli Bożej, często porusza się w tych falach światła; i pokazując się z nieopisaną czułością, powiedział do mnie:

Moja córko, moja Wola Boża jest bezdusznym pulsowaniem - to stworzenie jest sercem, a moja Wola pulsowaniem. Zobacz nierozzerwalny związek, który istnieje między moim Fiatem a stworzeniem. Serce jest niczym, bez pulsacji nie

ma wartości; wraz z pulsacją konstytuuje się życie stworzenia, ale pulsacja nie może być bez serca. To jest moja Boska Wola; jeśli nie ma nicości serca stworzenia, nie ma miejsca, w którym mogłaby formować swoje pulsowanie życia, aby ustanowić i ukształtować swoje boskie życie. Tak więc, nie mając serca, moja Wola Boża stworzyła je w stworzeniu, aby mieć serce tam, gdzie może formować jego pulsację.

Co więcej, moja Wola Boża jest oddechem bez ciała - stworzenie jest ciałem, moja Wola jest oddechem. Ciało bez oddechu jest martwe; tak więc to, co tworzy oddech stworzenia, jest moim boskim życiem”.

; możemy więc powiedzieć, że: „Ciało mojej Woli Bożej jest ciałem stworzenia, a oddechem mojej Woli Bożej. Zobaczcie jedność, która powstaje między nimi – jedność, której nie można oddzielić, bo jeśli ustanie oddech, ustanie życie. Dlatego moje boskie Życie jest wszystkim dla stworzenia; to słowo bez ust, to światło bez oczu, to słuch bez uszu, to praca bez rąk, to krok bez stóp, a zatem dusza, która w nim żyje. Wola Boża służy jako jej usta, oczy, uszy, ręce i stopy. Moja Wola jest ograniczona, aby móc zamknąć się w stworzeniu, pozostając niezmierną; i zwycięsko tworzy swoje Królestwo w stworzeniu, używa go tak, jakby była swoim ciałem, w którym pulsuje, oddycha, mówi, działać i chodzić. Dlatego cierpienie mojego boskiego Fiata z powodu tego, że istoty nie pozwalają sobie na to, by wykonywały w nich wszystkie swoje operacje, jest niezrozumiałe; i z boską i nieopisaną cierpliwością oczekuje tych, którzy muszą żyć w Jego Woli, aby móc wznowić swoje przemówienie i Boskie działanie, aby utworzyć Jego Królestwo pośród stworzeń. Dlatego bądźcie uważni, słuchajcie mojej córce mowy mojego Boskiego Fiata, dajcie mu życie we wszystkich waszych czynach, a zobaczycie nieoczekiwane cuda, które moja Wola Boża dokona w was.

Strona główna > http://casimir.kuczaj.free.fr/Polski/page_pol.htm

***Niech wszystko będzie na chwałę Boga i wypełnienie Jego
Najświętszej Woli.***

Deo gratias